Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 72

Poznań, poniedziałek dnia 15 lutego 1932

Rok XXVII

Dziwne drogi rządowej polityki zbożowej

Na krajowych rynkach zbożowych obserwować było można w styczniu roku bieżącego dziwne zjawisko. Wbrew energicznym zapewnieniom z ust kierowników państwowej polityki zbożowej, iż rząd interwenjuje na rynkach w kierunku utrzymania cen na dotychczasowym poziomie i wbrew naturalnemu biegowi rzeczy, który sprawiał w innych latach, iż w miarę zbliżania się do przednówka ceny szły w górę, tym razem obserwowaliśmy nawet dość poważny spadek cen. I tak w pierwszych dniach stycznia płacono za pszenicę w Warszawie — zł 28,50, w Poznaniu zł 24,75, za żyto w Warszawie zł 27,50, w Poznaniu zaś 27,25. Poziom cen załamał się w drugiej połowie stycznia, osiągając najniższy stan w końcu miesiąca. Największe straty poniosło żyto, obniżając się w Warszawie o zł 4.00, a w Poznaniu nawet o zł 4,75. Pszenica straciła zł 3.00 w Warszawie, a zł 1,75 w Poznaniu.

Co było przyczyną tego zgoła nienormalnego zjawiska? Próby wyjaśnienia go podjął się podczas dyskusji budżetowej minister rolnictwa p. Janta - Połczyński, twierdząc, że „załamanie się dotychczas z pomyślnym wynikiem prowadzonej akcji interwencyjnej spowodował handel, który, wyzbywając się w celach spekulacyjnych zapasów, dąży przez nadmierną podaż do obniżki cen". Ten ciężki a zgoła nieuzasadniony zarzut pod adresem kupiectwa zbożowego został odparty zarówno przez przedstawicieli handlu, jak nawet przez organy ściśle związane z rolnictwem.

Stwierdzić natomiast należy, iż do tak poważnej zniżki cen doprowadziły z jednej strony błędy polityki interwencyjnej Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych, o czem niejednokrotnie pisaliśmy w naszym Dziale Gospodarczym, z drugiej zaś strony nacisk władz skarbowych na rolników, zalegających z podatkami.

Pod tym względem niezmiernie charakterystyczne światło na cele rządowej polityki zbożowej rzuca ogłoszony przez nas w ubiegłą sobotę tajny okólnik Izby Skarbowej w Poznaniu z dn. 18 stycznia rb. W okólniku tym uzasadnia się nakaz przeprowadzania natychmiastowych egzekucyj przeciwko rolnikom, posiadającym zaległości podatkowe, potrzebami „polityki gospodarczej, nakazującej rzucenie obecnie na rynek większej ilości zboża."

Z kół rolniczych donoszą nam o wzmożonej akcji egzekucyjnej na wsiach, o rozpisaniu licznych licytacyj, o bezwzględnem ściąganiu przez lokalne władze skarbowe należności podatkowych. Jak bardzo ten nacisk urzędów podatkowych się wzmocnił, o tem świadczy ogłoszony przez nas przed kilku dniach komunikat Wielkopolskiej Izby Rolniczej, która przypomniała obowiązujące w b. dzielnicy pruskiej przepisy, dotyczące zajmowania ruchomości i nieruchomości rolniczych, a ograniczające uprawnienia władz skarbowych.

Jeżeli ceny zbóż załamały się w drugiej połowie stycznia, to odpowiedzialność za to ponoszą zarządzone przez władę sekwestracje i licytacje, a nie spekulacja handlu zbożowego, jak twierdzi p. minister rolnictwa. Akcję egzekucyjną przeprowadza się w imię „potrzeb polityki gospodarczej, nakazującej rzucenie na rynek większej ilości zboża", co musi przynieść w rezultacie obniżenie cen. Czy tą drogą zmierza się do podniesienia, czy też do ruiny naszego ciężko doświadczonego rolnictwa? Co jest wogóle istotnym celem polityki rządowej?

To pytanie musi stawić sobie każdy rolnik i każdy obywatel, patrzący ze zgrozą na dziwne drogi rządowej „polityki gospodarczej"

Dyskusja nad ustrojem szkolnictwa

Przyjęcie w komisji oświatowej głosami B. B. wniosku rządowego, godzącego w autonomję uniwersytecką — B. B. przeciwko wychowaniu, opartemu o zasady religijne

Warszawa, 15. 2. (Tel. wł.) W poniedziałek sejmowa komisja oświatowa zakończyła drugie czytanie projektu rządowego o ustroju szkolnym Trzecie czytanie wyznaczono na środę.

W toku dyskusji posłowie Klubu Narodowego Kornecki i Dąbrowski zgłosili wnioski o skreślenie art. 55. który zawiera pełnomocnictwa dla ministra oświaty. Na mocy tych pełnomocnictw minister będzie mógł zmieniać w drodze rozporządzenia wszystkich dotychczas obowiązujące ustawy i rozporządzenia, dotyczące szkolnictwa. Ze szczególnym naciskiem obaj mówcy wskazywali, że artykuł ten godzi w autonomję uniwersytecką i jest sprzeczny z postanowieniami ustawy o szkołach akademickich.

W głosowaniu wnioski Klubu Narodowego głosami B. B. odrzucono i przyjęto ten artykuł w brzmieniu rządowem.

Po wyczerpaniu dyskusji nad poszczególnemi artykułami przystąpiono do omawiania wstępu do tej ustawy. Wstęp ten zawiera ogólne zasady dotyczące wychowania i wykształcenia młodzieży. Posłowie Klubu Narodowego zgłosili wniosek, aby wychowanie młodzieży było oparte o zasadę religijno-moralną.

Wniosek ten jednak został odrzucony również głosami B. B. natomiast został przyjęty wniosek posła ks Czuja, należącego do B. B., który podczas całej niemal dyskusji, tyczącej wychowania religijno - moralnego nie zabierał głosu, a teraz zgłosił poprawkę, ażeby formułę ująć w takiem określeniu: „ze szkoła ma być wyrobieniem religijnem, moralnem i umysłowem". Wobec odrzucenia poprawki Klubu Narodowego posłowie Klubu Narodowego głosowali za poprawką posła ks. Czuja, jako częściowo realizująca jego postulat. (w)

Wybory do parlamentu irlandzkiego

Głosowanie we wtorek — Krwawe starcia przedwyborcze

Dublin, 15. 2. (Tel. wł.) Wybory do parlamentu irlandzkiego odbędą się jutro. W związku z tem w całym kraju już od paru dni panuje ogromne naprężenie, gdyż kampanja przedwyborcza prowadzona jest z ogromnym nakładem kosztów oraz niezwykłą intensywnością.

W ciągu dnia wczorajszego doszło w szeregu miejscowościach do starć pomiędzy przeciwnikami politycznymi. W czasie tych starć wiele osób zostało poranionych.

W Foksford napadnięto na kandydata partji rządowej Raynoldsa i jego towarzysza, których po krótkiej sprzeczce zastrzelono.

Z uwagi na to, że siły obustronnie są równe, trudno przewidzieć, jaki będzie wynik wyborów.

Dwie katastrofy kopalniane na G. Śląsku

Pożar szybu w Ożegowie — Akcja ratunkowa jest utrudniona — Wybuch gazów w kopalni Giesckego w Janowie — Jeden górnik zabity

Katowice, 15 2. (PAT). Pożar, który wybuchł w szybie Stolberg na pokładzie Pochhammer w kopalni Gotthard w Ożegowie, trwa w dalszym ciągu. Ogień, przedostał się na powierzchnię szybu; został zlokalizowany około godz. 1 w nocy dzięki energicznej akcji straży ogniowych. W głębi szybu pali się jednak węgiel koksujący oraz drewniane zabezpieczenia. Akcja straży idzie w kierunku izolowaniu szybu i uniedostępnienia dopływu powietrza do wnętrza celem stłumienia pożaru. O ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, pożar stłumiony zostanie w ciągu 2—3 dni.

Katowice, 15. 2. (PAT). — W związku z pożarem w szybie w Ożegowie, według zdania dyr. kopalni inż. Jungla, który osobiście kieruje pracami ratowniczemi, pożar winien być ugaszony w ciągu 2—3 dni. O ileby jednak w tym terminie nie udało się z nieprzewidzianych przyczyn pożaru stłumić, załoga przydzielona będzie do prac na sąsiednich szybach.

Katowice, 15. 2. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę nastąpił w szybie Nikisz w kopalni Gieschego w Janowie na ganku w głębokości 400 m. wybuch gazu, wskutek którego 1 górnik został zabity, 1 odniósł ciężkie rany a 7 lżejsze. Okoliczności katastrofy przedstawiają się następująco:

Przed 2 tygodniami wybuchł w szybie Nikisz pożar, który natychmiast zlokalizowano a szyb izolowano. Wobec tego, że ostatnio zauważono, iż przez tamę izolacyjną przenikają gazy, przystąpiono do uszczelnienia tamy względnie do ustawienia nowej. Przy tej pracy zatrudnionych było 14 robotników. W czasie pracy z przyczyn narazie niewyjaśnionych, nastąpiło zerwanie tamy a przedostające się gazy poparzyły pracujących ludzi.

Wybuch był tak silny, że robotnicy zostali odrzuceni na znaczną odległość Górnik Habrika poniósł śmierć, sztygar Kula uległ ciężkim poparzeniom, 7 robotników zostało lżej poranionych. Reszcie udało się ujść cało. Dziś rano do szybu Nikisz zjechała komisja celem zbadania na miejscu przyczyn katastrofy.

Wojna napowietrzna i chemiczna

Operacje wojenne w Mandżurji i pod Szanghajem wysunęły znowu kwestję zabezpieczenia ludności cywilnej przed skutkami wojny powietrznej i chemicznej. Sprawa ta zajmowała już oddawna umysły zarówno wojskowych, jak dyplomatów i prawników. Próby ujęcia działań wojennych w tej dziedzinie w ramy norm prawnych w sensie międzynarodowym datują się już od narodzin nietylko awjacji, ale balonów, jako narzędzia wojennego.

Już w r. 1874 opracowany został projekt t. zw. deklaracji brukselskiej, która zabraniała użycia podczas działań wojennych trucizn oraz broni zatrutej. Szczegółowiej potraktowały sprawę obrony ludności cywilnej przed wojną konferencje 1899 i 1907 r. odbyte w Hadze. Konferencja z r. 1899 przyniosła pisemną zgodę biorących w niej udział państw na niestosowanie w ciągu 5 lat pocisków wybuchowych, zrzucanych z balonów. Deklarację powyższą podpisało 25 państw, ale ze względu na ówczesny stan awjacji, zakaz ten nie miał istotnego znaczenia. Deklarację zaś z r. 1907 o treści analogicznej podpisało już tylko 15 państw, a w tej liczbie tylko dwa wielkie mocarstwa: Anglja i Stany Zjednoczone.

Klauzule obu tych deklaracyj zostały naruszone podczas wojny 1914 do 1918 r. po zastosowaniu przez Niemców gazów trujących i działań odwetowych ze strony aljantów.

Dzisiaj niebezpieczeństwo wojny powietrznej i chemicznej jest znacznie większe, niż w r. 1918, gdyż awjacja i chemja poczyniły olbrzymie postępy od tego czasu.

Awjacja w stanie dzisiejszym, jak stwierdza fachowiec francuski, pułk. Vauthier, niweluje różnicę między frontem a tyłem, stwarza jednakowe szanse bezpieczeństwa tak dla walczących, jak i dla ludności cywilnej. — „Bomby zapalające — pisze pułk. Vauthier — termitowo - fosforowe, ważą maximum jeden kilogram, każdy aeroplan bombardowy może ich zabrać ze sobą tysiąc sztuk, a eskadra pięćdziesięciu aeroplanów, miotających pociski zapalające, może wzniecić pożary i obrócić w perzynę wielkie nawet miasto."

„Bomby eksplozywne i bryzantowe, ważące od 52 do 500 kg., mogą być albo naładowane mocno ekrazytem, albo też o wielkiej mocy przebijajacej. W tym ostatnim wypadku przebijają one z łatwością kilka pięter i wybuchają w suterynach."

„Co się tyczy gazów — ciągnie płk. Vauthier — 5 tonn gazu wystarcza do zagazowania jednego kilometra kwadratowego przestrzeni."

Wobec skutków, jakiemi grozi wojna napowietrzna i chemiczna ludności cywilnej, postanowiono na drodze konwencyj międzynarodowych wprowadzić pewne ograniczenia w posiłkowaniu się tą bronią. Protokół genewski z 17. 6. 1925 r. zabrania użycia gazów trujących i bakteryj Protokół ten był ratyfikowany przez 31 państw i stosowano się doń w toku wszystkich prowadzonych od r. 1918 wojen poza Europą i w kolonjach. — Ale należy zauważyć, że 14 państw, ratyfikujących protokół, złożyło pewne zastrzeżenia, dotyczące wzajemności odwetu, co ogranicza znacznie skuteczność klauzul prohibicyjnych.

Tak więc wygląda obecnie strona prawno - międzynarodowa ograniczeń, dotyczących wojny napowietrznej i chemicznej. E. R.

Choroba Mac Donalda

Londyn, 15. 2. (Tel. wł.) Operacja oczna, której musiał się poddać angielski premjer udała się i stan chorego nie budzi obaw

Lat 650 od ponownego połączenia Pomorza z Polską

Akt donacyjny ostatniego księcia pomorskiego Mściwoja II, przekazujący Pomorze wschodnie w dziedziczne posiadanie przedstawicielowi Piastów wielkopolskich, Przemysławowi II, wystawiony 15 lutego 1282 r w Kępnie, był pierwszorzędnym faktem historycznym. W roku 1877 Wojciech Kętrzyński odnalazł kopję dokumentu Mściwoja II, pochodzącą z XV wieku, w zbiorach Augusta Sielowskiego w bibljotece Ossolińskich we Lwowie i podał ją do wiadomości publicznej w „Przewodniku Naukowo - Literackim" t. V z. 12 (Lwów).

Przynależność Pomorza do Polski Mieszka I i Bolesława Wielkiego jest dowodnie stwierdzona. Jednakowoż polityka polska, zmierzająca do oparcia terytorjum państwowego o linję wybrzeża morskiego, napotykała na pewien opór ze strony silniej w pogaństwie tkwiącego szczepu lechickiego Pomorzan. Chrystjanizacja Pomorza, dokonana w okresie Krzywoustego, nie zdołała dostatecznie silnie związać ludności tej ziemi z Polską, później zaś osłabły jeszcze bardziej wpływy Polski po testamencie i śmierci Bolesława Krzywoustego.

W okresie Bolesławów i po schyłek XII wieku Pomorze pozostaje w zależności od monarchów Polski, względnie w stosunku lennym od senjorów krakowskich. Jednakże rządzący na Pomorzu imieniem władców polskich książęta, marchjanowie pomorscy, spokrewnieni wielokrotnie z Piastami, zmierzają stopniowo, lecz konsekwentnie do coraz pełniejszego uniezależnienia się od senjorów krakowskich, co się im udaje w trzeciem dziesiątku lat XIII wieku głównie dzięki ambitnej polityce najwybitniejszego księcia Pomorza Świętopełka, syna Mściwoja I, a ojca Mściwoja II.

Pomorze rozpadło się z końcem XII wieku na dwie oddzielne jednostki polityczne, zachodnie Pomorze (ducatus Slavorum, od Łeby i Gdy), które weszło w r. 1181 w stosunek lenny do cesarstwa i na wschodnie Pomorze (ducatus Pomeraniae) z Gdańskiem, które za Świętopełka osiągnęło na krótki okres czasu faktyczną niezależność od Polski. Przez cały okres swego panowania prowadził Świętopełk własną politykę zagraniczną, politykę świadomą rosnącego ze strony Zakonu niebezpieczeństwa. Był to czas, kiedy Piastowie kujawscy i wielkopolscy, mający swe spory graniczne ze Świętopełkiem, działali wspólnie z Zakonem przeciw księciu wschodniego Pomorza.

Po śmierci Świętopełka (r. 1266) niebezpieczeństwo ze strony Brandenburgji zbliżyć do siebie musiało książąt Wielkopolski i Pomorza: Bolesława Pobożnego i Mściwoja II. Wyrazem tego zwrotu stanowczego w polityce Mściwoja II było udzielenie Bolesławowi skutecznej pomocy przeciw Brandenburczykom w walkach o ważny graniczny gród Santok (1278), najwymowniejszym zaś dowodem nowego kursu polityki tej jest właśnie fakt przekazania w dziedzictwo przez bezdzietnego Mściwoja II całego Pomorza wschodniego, po śmierci Bolesława Pobożnego, jego bratankowi Przemysławowi II, wielkopolskiemu. Przemysł II był synem Przemysła I, ten zaś synem Władysława Odonica i Jadwigi, siostry Świętopełka (ojca Mściwoja II).

Czytamy w tym dokumencie Mściwoja II z 15 lutego 1282, iż on po głębokiem rozważaniu sprawy, przybywszy do Kępna dla dokonania przekazu dziedzictwa za życia, celem zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa swemu księstwu, imieniem swojem i swych następców oddaje całą ziemię księstwa, tytułem prawdziwej i czystej darowizny wśród żyjących (za życia) ukochanemu synowi, dostojnemu księciu Przemysławowi, z Bożej łaski księciu Polski.

Pomijając sprawę wyjątkowości tego rodzaju nadania, z którego zresztą Przemysław skorzystał istotnie dopiero po śmierci Mściwoja II (25. grudnia 1294), musimy stwierdzić na podstawie tekstu dokumentu, że Mściwoj II. rozumiał dobrze doniosłość i konieczność swego kroku. Poza działającem tu niewątpliwie poczuciem wspólnoty szczepowej krwi i łączności kulturalno-kościelnej z Polską, rozstrzygającym momentem było dążenie do zbiorowego łącznego przeciwstawienia się agresywnej polityce Brandenburgji i Krzyżaków. Tak też to pojmuje nauka historyczna niemiecka, nie szczędząca Mściwojowi II. z powodu jego polskiej polityki bardzo dosadnej i niewybrednej w stylu krytyki (por. Grünberg: „Der Ausgang der pommerellischen Selbständigkeit" s. 37).

Dzięki połączeniu się Pomorza z Wielokopolską stało się możliwem wyniesienie Przemysława II. do godności królewskiej, przez co powstał ośrodek konsolidacji Polski po okresie rozbicia dzielnicowego. Koronacja królewska Przemysława II. rozpoczęła istotnie nowy okres dziejów Polski królewskiej, idący sponiowo ku terytorjalnemu zjednoczeniu. Inicjatywa polityczna z Pomorza pchnęła losy państwowości polskiej silnie naprzód w kierunku mocarstwowym. Choć Przemysław II. niedługo przeżył swą koronację królewską, w czem zresztą czynną była niezawodna w działaniu robota brandenburska, i chociaż Pomorze całe niedługo potem zajęli w harmonji z Brandenburgją Krzyżacy, to jednak węzły ntauralne, wzmocnione walnie w r. 1282, starczyły dla zwycięstwa polskiej polityki nad morzem w XV wieku.

Jeśli z powodu zaginięcia nie posłużył oryginał tego aktu do uwypuklenia praw Polski do Pomorza w procesach Łokietka z Zakonem Krzyżackim, to należy dzisiaj, po stwierdzeniu wiarogodności dokumentu mściwojowego, wciągnąć go do arsenału naszych uprawnień do posiadania ziemi pomorskiej.

Akademja papieska w Poznaniu

Jak Poznań uczcił 10-lecie rządów Ojca św. Piusa XI

Wczorajsza uroczysta akademja, urządzona w południe w sali Teatru świetlnego „Słońce" ku uczczeniu 10-lecia rządów Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI, była wymownym dowodem synowskiego przywiązania do wielkiego i umiłowanego Papieża, a tem samem do Kościoła katolickiego.

Olbrzymia sala wypełniona była po brzegi katolickiem społeczeństwem, rekrutującem się z wszystkich stanów. Uroczystość zaszczycił swą obecnością Protektor Akademji J. Em. ks. Prymas, którego wejście na salę powitano owacyjnie. Dostojny gość zajął miejsce w loży na I piętrze po prawej stronie.

Na wstępie chór katedralny odśpiewał pod kierownictwem Msgr. dr. W. Gieburowskiego „Oremus pro Pontifice nostro" — Chlondowskiego, poczem na pięknie udekorowaną estradę, na której widniał portret Ojca św., wszedł witany serdecznie J. Em. ks. Prymas.

Dostojny gość podkreślił w swem przemówieniu, że w tej chwili świat katolicki gromadzi się nietylko koło ołtarzy w kościołach, aby modlić się za Wielkiego Papieża, lecz łączy się także w zespołach, by złożyć Mu należny hołd i wyrazy miłości.

Każdy papież ma wielkie zadania i one uwydatniają się w epoce, w której działa. Na tle epoki wielkich, charakterystycznych zmian, działa właśnie Pius XI. Zamknął się pierwszy akt po wielkiej wojnie — jakiś drugi, jeszcze nieznany, ale groźny, przejmujący, dopiero się szykuje. Dziś odgrywa się międzyakt. Jakaś ręka zrywa niejako dekoracje poprzedniego aktu, nic nie zostawiając z niego, prócz ciemnego tła. Scena cała poczyna być ponura, a na niej ukazują się jakieś dziwne, nowe dekoracje futurystyczne; zaś zdala słychać już echo chóru bolszewików. To jest międzyakt — mówi ks. Prymas, — który dokonywa się w dziejach ludzkości. Jest jasnem, że ma się rozegrać walka o to, co ma pozostać, Chrystus — czy idea Lenina, walka o Chrystusa i antychrystusa.

W tej właśnie epoce wystąpił Papież Pius XI. Dostojny mówca przedstawia zasłuchanym — jaka jest obecnie rola Papieża w tym międzyakcie, gdzie wyrzuca się Ewangelję Chrystusa, a zaprowadza „ewangelję" Lenina.

Zadanie Ojca św. polega na tem, aby drogą przez Niego wskazaną przejść z międzyaktu do drugiego aktu. Drogę tę nam jasno wskazuje prawdziwy „Pontifex" narodu w swych encyklikach i enuncjacjach, które rozumieć należy jako przekazywanie ewangelji z przeszłości w przyszłość. W tym duchu odzywa się Papież. Oceńmy tedy jego wielkie zasługi, przymioty i zadania i idźmy za Nim przez ten most ku przyszłości Chrystusowej.

Wkońcu wnosi J. Em. okrzyk na cześć Papieża Piusa XI, który przez całą salę żywiołowo został podchwycony. Chór archikatedralny odśpiewał „Psalm 47" Gomółki i „Ego sum Pastor bonus" Szamotulskiego.

Piękne, płomienne przemówienie n. t „Pius XI na tle powojennej ewolucji świata", wygłosił prof. dr Gantkowski, prezes Archidiec. Ligi Katol. Mówca podnosi, że w znamiennych i historycznie wyjątkowych czasach objął rządy na stolicy Piotrowej Pius XI. Wielka wojna światowa — mówi prof. Gantkowski — pozostawiła po sobie niemoc psychiczną, fizyczną i ekonomiczną. Ludzkość po wojnie opanował szał użycia — nastały jakoby czasy pogańskie stokroć gorsze od czasów przedwojennych. Jazzbandy, tańce murzyńskie, wzbudziły wszystkie namiętności. I w tych to czasach niespokojnych wyraźnie opatrzność Boża postawiła na tronie Piotrowym męża wielkich zalet i umysłu, człowieka o niezwykłym harcie — Piusa XI.

Już w pierwszej swej enuncjacji mówił Ojciec św., że niema na świecie instytucji ludzkiej, którąby mogła wyprowadzić ludzkość z tego okropnego stanu — pokój Chrystusowy przynieść potrafi jedynie Kościół katolicki. Bolszewickie kategorje myślenia coraz bardziej przenikać poczęły do narodu, i one to sprawiły, że zaczęto się bać tradycyj religijnych i katolickich. Wichrzyć też poczęła masońska konspiracja.

Ale Pius XI w potężnych encyklikach pokazał całemu światu wielkich ludzi, głęboko uczonych, stojących twardo przy zasadach Chrystusowych, obalając tem samem hasła, głoszone przez masonerję. Wtedy chwycono się innego argumentu — zaczęto krzyczeć: Precz z Chrystusem z szkoły, magistratu, sądu, prawodawstwa, sztuki, nauki itd. Pius XI w encyklice wykazał, że ponad wszystko jest Chrystus, ponad królami — Chrystus-Król. Na nic wszystko, o ile w sercach i umysłach nie będzie królował — Chrystus.

Głos Papieża przenika do umysłowości ludzkiej — przejął się nim wielki pisarz, laureat Nobla, Tomasz Mann, protestant, który powiedział, że jedynie w katolicyzmie widzi wstrzymanie pochodu barbarzyńców. Encykliki Papieża Piusa XI zawładnęły umysłami wielu innych.

W Polsce jesteśmy dziś świadkami smutnej prawdy, że zło szerzy się u nas coraz więcej. Nie brak dziś katolików, którzy pozwolą szydzić z zasad katolickich, patrząc spokojnie na różne przewrotności i uchwały w komisjach, słuchając z spokojem, że może ktoś nazwać Papieża „watykańskim grafomanem". I katolicy na to pozwolą! Mówca wzywa społeczeństwo, by się w niem zbudziły katolickie sumienia i stanęły do walki.

Mowa prof. dr. Gantkowskiego, przerywana kilkakrotnie oklaskami, poruszyła wszystkich do głębi.

Chór wkońcu odśpiewał „Psalm 81" Gomółki i „Haec dies" Zielińskiego. Piękna ta uroczystość, urządzona staraniem Ligi Katolickiej, wywarła niezatarte piętno na wszystkich słuchaczach.

(z)

Telegram do J. Świątobliwości Papieża Piusa XI

wysłany przez zarząd główny Archidiecezjalnej Ligi Katolickiej w Poznaniu dn. 12 bm. — z racji 10-lecia pontyfikatu Ojca św.:

Jego Świątobliwość Pius XI. Papież
Citta Vaticano — Italia.

Katolicy miasta Poznania składają w dziesiątą rocznicę rządów do stóp Waszej Świątobliwości z głębi serca płynące życzenia, oraz ślubowania miłości i posłuszeństwa, których wyrazem będzie potężna manifestacja pod protektoratem Jego Eminencji księdza Kardynała-Prymasa Augusta Hlonda w niedzielę, 14 b. m.

Archidiecezjalna Liga Katolicka.
Zarząd Główny.

Zwycięstwo młodzieży narodowej w „Bratniej Pomocy" W. S. H. w Poznaniu

Nowe władze towarzystwa

Walne zebranie „Bratniej Pomocy" stud. W. S. H. w Poznaniu, które rozpoczęło się w sobotę o godz. 20,30 przeciągnęło się do niedzieli godz. 3 min. 30 w nocy. We wczorajszym numerze „Kurjera Poznańskiego" podaliśmy już przebieg walnego zebrania do godz. 1 w nocy. Nawiązując do podanych już wiadomości, przedstawiamy dalszy i decydujący w wynikach przebieg zebrania.

Po wyczerpaniu dyskusji nad sprawozdaniami, w której przedstawiciele młodzieży „sanacyjnej" doszczętnie się skompromitowali, przystąpiono do głosowania nad wnioskami komisji rewizyjnej. Uchwalono przez aklamację absolutorjum ustępującemu zarządowi; ponadto również przez aklamację obdarzono godnością członka „bene meritus" ustępującego prezesa p. A. Moskaua.

Przystąpiono do najważniejszego punktu obrad, a mianowicie do wyboru nowych władz. Jak już donosiliśmy we wczorajszem wydaniu, od początku obrad zaznaczyła się zdecydowana przewaga młodzieży narodowej przeciw zjednoczonemu obozowi efemerycznych organizacyj „sanacyjnych", które do ostatniej chwili, rozporządzając najwidoczniej znacznemi funduszami, zapisywały do „Br. Pom." nowych członków, płacąc za nich składki itd.

Nie należy jeszcze pominąć takich faktów: „sanacja" po raz pierwszy wystąpiła z własną listą do władz „Br. Pom.", zrywając dotychczas przestrzeganą tradycję jednej listy, przedstawianej przez ustępujący zarząd. Powtóre uciekała się do takich metod, jak podsuwanie do podpisu okłamanym co do celu składanych podpisów kolegom list swych kandydatów na arkuszach in blanco. To też te fakty przyczyniły się do zwrócenia ostrza opinji młodzieży przeciwko posiadającej wielkie apetyty grupce „sanatorów".

Przygniatającą większością głosów młodzieży narodowej dokonano wyboru zarządu „Br. Pom." z listy, przedstawionej przez ustępujący zarząd. W skład nowego zarządu weszli: prezes — Józef Mertka, wiceprezes — Lucjan Napieralski, członkowie — Ludwik Błażczak, Stefan Witaszyk, Józef Bugajski, Jan Grzegorzewski, Dobiesław Słociński. Po tej druzgocącej klęsce „sanacja" widząc swoją bezsiłę, wycofała swoje listy do dalszych władz i opuściła salę. Pozostałe listy, proponowane przez zarząd, przeszły niemal bez sprzeciwu. Do komisji rewizyjnej weszli: przewodniczący — Józef Majewski, członkowie — Stanisław Imieliński, Franciszek Żynda, Wacław Mayer, Edward Mollin, zastępcy — Zygmunt Sadkowski i Leonard Łukaszewski. Sąd koleżeński wybrano w składzie: przewodniczący — Józef Przewoski, zast. przewodn. — Stanisław Dominikowski, członkowie — Witold Grott, T. Gołębiowski, P. Hirsch, Heliński, Janowski, T. Kotliński, St. Mączyński, C. Menczyński, Rybak. Prokuratorem wybrano p. Henryka Praśniewskiego, jego zastępcą — Gustawa Pągowskiego.

W wolnych głosach uchwalono przez aklamację wszystkie następujące wnioski:

1. „Walne zebranie „Bratniej Pomocy" stud. W. S. H. w Poznaniu uważa dotychczasową autonomję uniwersytecką za podstawę oraz rękojmię swobodnego rozwoju nauki polskiej i stwierdza, że istnienie tej autonomji jest zarazem gwarancją pomyślnego rozwoju samorządowych stowarzyszeń akademickich, przedewszystkiem zaś „Bratnich Pomocy".

2. „Walne zebranie „Bratniej Pomocy" stud. W. S. H. w Poznaniu stwierdza, że istnienie oraz działalność Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej jest gwarancją koordynacji prac wszystkich zrzeszeń akademickich.

„Naczelny Komitet Akademicki, jako reprezentant polskiej młodzieży akademickiej w Polsce i zagranicą, wywiązuje się wzorowo ze swego zadania, reprezentując zaś zarazem wobec obcych „Bratnie Pomoce", zanewnił im przez to należne im powagę i uznanie".

3. „Walne zebranie „Bratniej Pomocy" stud. W. S. H. w Poznaniu, wzywa wszystkich członków do bezwzględnego i konsekwentnego bojkotu towarów, firm, wolnych zawodów i wszelkich urządzeń żydowskich na terenie całej Polski; wzywa członków do zerwania wszelkich stosunków towarzyskich z Żydami oraz do uświadamiania społeczeństwa polskiego o grożącem niebezpieczeństwie żydowskiem".

Po uchwaleniu zgłoszonego przez p. Majorkowskiego wniosku wyrażającego podziękowanie przewodniczącemu zebrania p. M. Dabińskiemu za sprawne prowadzenie obrad, przewodniczący solwował zebranie. (c)

Hindenburg i Hitler kandydują

Hindenburg zgodził się na postawienie swej kandydatury — Uchwały Stahlhelmu — Mianowanie Hitlera

Berlin, 15. 2. (Tel. wł.) Z kół półurzędowych informują, że Hindenburg wyraził swoją zgodę na postawienie swojej kandydatury na prezyd. Rzeszy. Jak donoszą Hindenburg zamierza wydać odezwę do narodu niemieckiego z odpowiedniemi wyjaśnieniami.

Berlin, 15. 2. (Tel. wł.) W niedzielę obradowali w Berlinie przywódcy Stahlhelmu nad sprawą poparcia kandydatury Hindenburga na prezydenta Rzeszy. Po dłuższej dyskusji postanowiono uzależnić poparcie kandydatury Hindenburga od zapewnienia, że kurs polityki wewnętrznej i zewnętrznej Niemiec w przyszłości ulegnie stanowczej zmianie. Wynik zebrania, oraz rezolucja podana została do wiadomości prezydentowi Rzeszy.

Berlin, 15. 2. (PAT.) Według informacji prasy wysunięcie kandydatury Hitlera na urząd prezydenta Rzeszy jest rzeczą zdecydowaną. Trudności związane z uzyskaniem obywatelstwa niemieckiego przez Hitlera zostały usunięte

W piątek wieczorem min. Brunświku Klegge podpisał dekret, mianujący Hitlera profesorem stosowanej pedagogiki w wyższej szkole technicznej w Brunświku. Nominacja ta zaaprobowana została przez niem. nar. min. Brunświku Kurbentala. Kandydatura Hitlera ma być proklamowana oficjalnie we wtorek. Kierownictwo akcji wyborczej objąć mają przywódcy nar. - soc Gebbe i Strasser. Stahlhelm pozostawić ma swoim członkom wolną rękę w głosowaniu.

Zawierucha na Dalekim Wschodzie

Sprawozdanie komisji konsularnej — Akcja wojsk japońskich w Szanghaju — Zaprzeczenie sowieckie — Oświadczenie przewodniczącego Rady Ligi

Genewa, 14. 2. (PAT). Generalny sekretarz Ligi Narodów ogłosił w dniu dzisiejszym drugie sprawozdanie komisji konsularnej w Szanghaju, wysłane z Szanghaju dnia 12 lutego, które omawia wydarzenia od dnia 29 stycznia

Sprawozdanie stwierdza, że od dnia 3 lutego wroga akcja obu stron jest znowu w pełnym toku; przedtem jeszcze łamano kilkakrotnie zawieszenie broni, jest jednak rzeczą niemożliwą stwierdzić, kto je złamał, gdyż obie strony obwiniają się o to wzajemnie. Ofensywa jest całkowicie w rękach Japończyków, a wyraźnym jej celem jest zajęcie portu Wu - Sung oraz wyparcie wojsk chińskich z Szanghaju. Japońskie władze morskie zagarnęły całkowitą kontrolę okręgu Hong - Keu, leżącego w obrębie międzynarodowej koncesji. Japończycy zabarykadowali ulice, rozbroili policję i sparaliżowali całkowicie działalność władz koncesji.

W dalszym ciągu sprawozdanie zaznacza, że regularne i nieregularne wojska japońskie dopuściły się licznych wykroczeń, jak n. p. wysiedlania lub masowych egzekucyj. Obecnie ustała działalność wolnych strzelców, jednak władze koncesji w Hong - Keu działają jedynie nominalnie.

Szanghaj, 15. 2 (PAT). Pomimo obietnicy, złożonej wobec konsulów, Japończycy wysadzili na brzeg poważne siły z ciężką artylerją i kawalerją. Siły te przeciągnęły przez japońską część koncesji międzynarodowej. Według informacyj z miarodajnych źródeł japońskich ogółem 7 transportowców wysadziło na ląd 12 000 żołnierzy. Dalsze transporty, które przybędą jutro, obejmują 12.000 ludzi.

Dowódca sił japońskich oświadczył, że przybył do Szanghaju, by doprowadzić do pokojowego załatwienia sprawy przez usunięcie przyczyn wzburzenia, a mianowicie sił chińskich, rozlokowanych w Cza - Pei.

Londyn, 15. 2. (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego Japończycy przedsięwzięli kilkakrotnie dalsze ataki poparte ogniem artyleryjskim na forty Wusung i sąsiednie. Wysiłki ich były i tym razem bezowocne. Chińczykom, nawet według doniesień, rosyjskich udało się odciąć odwrót jednemu z większych oddziałów japońskich i po krótkiej walce wziąć do niewoli 1.300 ludzi Dowódca oddziału popełnił samobójstwo w chwili rozbrajania.

Japończycy za wszelką cenę chcą zdobyć fort Wusung. W bombardowaniu bierze udział oprócz artylerji również 17 okrętów.

Moskwa, 15. 2. (PAT). Tass informuje z kół urzędowych, że pogłoski, dotyczące tajnego porozumienia Sowietów z Japonją w sprawie Mandżurji nie odpowiadają prawdzie i polegają na nieporozumieniu. Prawdopodobnie pogłoski te powstały wskutek propozycji Sowietów, dotyczącej paktu nieagresji, którą swego czasu rząd sowiecki złożył na ręce Yoshizawy i na którą odpowiedzi dotychczas nie otrzymał.

Genewa, 15 2. (PAT). Przewodniczący Rady Ligi Paul - Bonceur odbędzie konferencję z delegatem chińskim Xenem, któremu zakomunikuje wynik wczorajszych obrad komitetu dwunastu Jak słychać, przewodniczący Rady zwróci uwagę delegata chińskiego na konsekwencje, jakie miałoby przekazanie zatargu japońsko chińskiego, nadzwyczajnemu Zgromadzeniu Ligi, zgodnie z żądaniem, wysuniętem przez delegację chińską, mianowicie oznaczałoby to w szczególności przerwanie akcji Rady na mocy art. 15. Poza tem według litery paktu, wszelka decyzja Zgromadzenia musiałaby uzyskać głosy wszystkich członków Rady, jak również większość głosów zgromadzenia. Innemi słowy, korzyść Chin ze zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi nie byłaby wielka.

Jak się zdaje, Chińczykom bynajmniej nie chodzi o natychmiastowe zwołanie Zgromadzenia, a notą swą chcieli jedynie zyskać to, by dotrzymać 14-dniowego terminu, który wczoraj upłynął.

Niezwykły zamach bombowy

Sztokholm, 15. 2. (Tel. wł.) Z Gotenburga donoszą o strasznej katastrofie, jaka wydarzyła się w jednym z domów prywatnych w tem mieście. Wskutek wybuchu bomby uległ zniszczeniu dom mieszkalny, przyczem dwie osoby zostały zabite, a szereg innych jest rannych.

Początkowo przypuszczano, że zamach był dziełem politycznym lub dokonany został dla celów rabunkowych. Później jednak sprawa wyjaśniła się

W domu dotkniętym katastrofą mieszkała żyjąca w separacji z mężem pewna zamożna osoba, na którą mąż urządził zamach przy pomocy bomby. Dziś znaleziono sprawcę z rozerwaną głową opodal domu. Popełnił on samobójstwo po zapaleniu ładunku, który trzymał w zębach. Żona denata odniosła tylko lżejsze obrażenia.

Z konferencji rozbrojeniowej

Genewa, 15. 2. (Tel. wł.) W dalszym ciągu dyskusji generalnej na konferencji rozbrojeniowej przemawiał dziś turecki minister spraw zagranicznych, który przychylił się do wywodów włoskiego ministra spraw zagranicznych, oraz do wytycznych, podanych przez delegata amerykańskiego Gibsona w swojem przemówieniu. W stosunku do planu francuskiego mówca ograniczył się do krytycznych uwag, oświadczając się przeciw propozycjom francuskim.

Delegat norweski Colban również wystąpił przeciw planowi francuskiemu rozbrojenia, podkreślając przytem konieczność uzupełnienia tekstu opracowanego przez Ligę układu w paragrafie, traktującym o rozbrojeniu pośredniem i wstawienia wzamian tego paragrafu zmuszającego do rozbrojenia bezpośredniego. W dalszym delegat wypowiedział się za kontrolą międzynarodowego handlu bronią oraz wyrobu broni i amunicji.

Zamach na pociąg pospieszny

Paryż, 15. 2. (Tel. wł.) Na pociąg pośpieszny Rzym—Paryż dokonano w niedzielę w pobliżu Marsylji zamachu bombowego. Trzy wagony wykoleiły się a trzech pasażerów odniosło obrażenia. Dziwnym zbiegiem okoliczności katastrofa nie pociągnęła za sobą większych szkód i ofiar w ludziach. Dotychczas nie zdołano stwierdzić czy zamach miał podłoże polityczne czy rabunkowe.

Niezwykle pomysłowy oszust

Władze policyjne wpadły na trop niebylejakiego w pomyśle oszustwa Anonimowy dotąd „typek" nabrał kilka firm kupieckich w Poznaniu w sposób niezwykle perfidny. Zwracał się mianowicie telefonicznie do różnych kupców, zamawając w imieniu t zw. Legjonu Młodych (organizacja młodzieży „sanacyjnej") towary z żądaniem dostarczenia ich do domu. Legjon Młodych ma swe lokale w Domu Rzemieślniczym, więc towary szły pod ten adres. Zanosili je specjalni posłańcy; przy odbieraniu nieznany osobnik stosował taką procedurę:

W Domu Rzemieślniczym przy portalu lub w głębi domu, oszust oczekuje posłańców i pod różnemi pretekstami odbiera im towar i znika. Dla wzbudzenia większego zaufania, na drzwiach w korytarzu Domu Rzemieślniczego nieznajomy osobnik wywiesił szyld z napisem „Legjon Młodych" Pod te drzwi odprowadzał posłańców z towarem i kazał im czekać na korytarzu Wchodzi rzekomo do biura, tymczasem znika bezpowrotnie bocznemi schodami.

W ostatnich dniach przeprowadzona obserwacja pozostała bez wyniku, stwierdzono jednakże, że oszukańczy proceder prowadzi się nadal, gdyż pewnego dnia zgłosiło się aż 5 posłańców z towarem.

Zachodzi możliwość, że nieuchwytny narazie oszust zmienił miejsce „dostawy" i będzie uprawiał swoje oszustwo pod innym adresem.

Na fakt ten pragniemy zwrócić uwagę firm kupieckich ażeby je przestrzec i uchronić od poważniejszych strat. (k)

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu. Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościah używajcie tylko telegramów T. C. L.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 15. 2. 1932.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierć litrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f w h.): 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f w h): 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f w h.: 4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg (126.4 f w h.): 5) jęczmienia pozn i pom · a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w h).

Ceny orjentacyjne.

Żyto	22.75— 23.25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	24.00— 24.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień a) 64— 66 kg.	19.50 - 20.50
Jęczmień b) 68 kg.	21.00— 22.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	23.25— 24.25
Usposobienie spokojne.	
Owies	19.50— 20.00
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia 65% wł work.	35.50— 36.50
Usposobienie spokojn	
Mąka pszenna 65% wł work.	36.50— 38.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	14.50— 15.00
Otręby pszenne	14.00— 15.00
Otrzęby pszenne (grube)	15.00— 16.00
Rzepak	32.00— 33.00
Gorczyca	33.00— 40.00
Wyka latowa	22.00— 24.00
Peluszka	21.00— 23.00
Groch Victoria	23.00— 26.00
Groch Folgera	30.00— 33.00
Łubin niebieski	12.00— 13.00
Łubin żółty	16.00— 17.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 45 tonn, pszenicy 30 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89¼ zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.91 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.95 zł., gotówką 209.90 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 113.36 do 113.62 zł gotówką 113.02 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 15. 2. 1932

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana. Zauważono większą chęć do zawierania tranzakcyj po kursach ostatnich. Z papierów państwowych

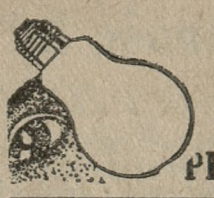

dokonano większych tranzakcyj 5% Pożyczką konwers po 39½%, poza tem poszukiwano 4% Pożyczkę inwest. po 84% bez oddawców W papierach lokacyjnych P. Z K. handlowano 8% listami dol staremi po 75½% w płaceniu, zaś 8% listy dol. amort ofiarowano po 68%, jak równia 4% listy zast. konwert. po 29% jednakże bez notowania, natomiast płacono za 6% listy żytnie 13.—.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych doszło do notowania jedynie Bankiem Polskim po 99 w płaceniu W obrotach nieoficjalnych płacono za 4% Premjówki dolarowe 45 oraz za 3% Pożyczkę budowlaną 31.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):

5% Pożyczka konwersyjna 39½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 75½% P
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 68.—% O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn Ziemstwa Kredyt. 13.— P.

Akcje bankowe.

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em 99 — P.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15. 2 1932

Waluty Gotówka

Dolary St Zjedn. tr. 8.87¾, sp. 8,89¾, kup. 8,85¾.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.40	124.71	124 09
Gdańsk	173 70	174.13	173.27
Holandja	361 00	361.90	360 10
Londyn	30 88	31.03	30.73
Nowy Jork czeki	8.91	8.93	8.89
Nowy Jork kabel	8.915	8.935	8.895
Paryż	35.15	35.24	35.06
Praga	26.40	26.46	26.34
Szwajcarja	174 15	174.58	173.72
Włochy	46.40	46.63	46.17

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż bud		32.50
4% poż inwes	87.50	88.00
4% poż inw szt. ser.		96.00
5% poż konw.		40.25
6% poż dol.	57.00	57.50
4% premj dol.		45.75
7% poż stabil.	58.00	56.25
10% poż kol.		100.00

Tendencja mocna.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—100.00
Sole Potasowe	0.00— 80.00

Tendencja cokolwiek słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 15 2. 1932.

Pszenica march. 75—76 kg. i kup. Tendencja mocna.	246.00—248.00
Żyto march 72—73 kg	195.00—197.00
Tendencja mocniejsza. i kup Tend mocniejsza.	
Jęczmień brow	162.00—169.00
Tendencja utrzymana.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	154.00—158.00
Tendencja utrzymana.	
Owies march	144.00—151.00
Tendencja mocna.	
Mąka pszenna	29.75—33.75
Tendencj mocna.	
Mąka żytnia 70%	27.85—29.50
Tendencja utrzymana.	
Ospa pszenna	9.60— 9.90
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	9.60— 9.90
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	21.00—27.50
Groch drobny jadalny	21.00—23.50
Groch pastewny	15.00—17.00
Peluszka	16.00—18.00
Bób	14.00—16.00
Wyka	16.00—19.00
Łubin niebieski	10.00—12.00
Łubin żółty	14.50—16.00
Seradela nowa	24.00— 30.00
Kuchy lniane 37%	11.20—11.30
Kuchy z orzecha ziemnego	12.40
Kuchy mielone (mączka)	12.20—12.30
Wytłoki suche parvt Berlin	7.80— 8.00
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10.50—10.60
Śrót Scya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11.30
Płatki ziemniaczane	12.50—12.60
Ziemniaki jadalne białe	1.70— 1.80
Ziemniaki jadalne czerwone	1.90— 2.00
Ziemniaki odenwaldzkie nieb	2.00— 2.10
Ziemniaki jadalne żółte bez nerkowych	2.30— 2.50
Ziemniaki fabryczne w fg. za funt	8¾ — 9⅛

Ogólna tendencja mocniejsza.

Skłonność ku pesymizmowi

(Od specjalnego delegata „Kurjera Poznańskiego")

Genewa, 13 lutego.

Mowę Litwinowa, która zamknęła oświadczenia 10 protagonistów konferencji (7 mocarstw ,oraz Polski, Belgji i Brazylji) określano w kuluarach jako „umiarkowaną". Istotnie komisarz sowiecki dostosował się trochę do języka Ligi Narodów i do tego tonu pojednawczego, jaki panuje w debatach genewskich. Również treść jego przemówienia zawierała pewne odstępstwo od stanowiska, zajmowanego od 5 lat w komisji przygotowawczej przez delegację sowiecką. P. Litwinow nie upiera się już przy zupełnem rozbrojeniu wszystkich państw. „Nie żywimy żadnych złudzeń — mówił — co do losu, jaki spotka nasz projekt. Jesteśmy więc gotowi dyskutować z wami każdą propozycję, zmierzającą do zmniejszenia zbrojeń... Uważając projekt konwencji, ułożony przez komisję przygotowawczą, za absolutnie niewystarczający, delegacja sowiecka będzie tu broniła swego własnego projektu częściowej redukcji zbrojeń, którą jednak traktuje jako pierwszy etap do powszechnego rozbrojenia" Co więcej, p. Litwinow obiecał popierać „zmiany i ułatwienia na korzyść państw słabszych, zagrożonych agresją". Czyżby p. Litwinow miał na myśli Polskę? W takim razie... Ale już w następnem zdaniu delegat sowiecki oświadczył, że „w położeniu bardziej zagrożonem, niż jakiekolwiek inne państwo, znajduje się... Rosja sowiecka". Więc to dla niej mają być te „zmiany i ułatwienia" w konwencji rozbrojeniowej! Naturalnie!

Gdy p. Litwinow wśród rzadkich, grzecznościowych, oklasków wracał na swoje miejsce, tylko p. John Simon uścisnął mu dłoń... P. Tardieu śmiał się swym szerokim śmiechem. P. Litwinow, Żyd, nazywający się właściwie Finkelstein, a jeszcze właściwej Wałach, usiadł zadowolony obok drugiego delegata Sowietów p. Łunaczarskiego, również Żyda (wychowanego i adoptowanego przez ziemiańską rodzinę Łunaczarskich na Ukrainie), a delegaci, znużeni angielszczyzną sowieckiego dyplomaty, zrozumiałą więcej dla Anglików z Whiteschapel lub choćby z Kołomyji, niż dla Anglików z Eton lub Oxfordu, wyszli do kuluarów, by wymienić zdania o wyniku czterodniowych debat. Zapisanych jest jeszcze do głosu 24 mówców, a ponieważ prawie wszystkie z 57 delegacyj pragną przemawiać w dyskusji ogólnej, więc potrwa ona jeszcze ze 2 tygodnie. Jednak głosy państw mniejszych grupować się będą w sposób mniejwięcej znany koło oświadczeń mocarstw. Tylko te ostatnie zadecydują o wyniku konferencji.

Otóż ogólnie panuje wrażenie, któremu nadaremnie przeciwstawia się p. William Martin w „Journal de Genève", że, mimo kurtuazji w formie, deklaracje mocarstw oznaczają tylko całkiem nieznaczne zbliżenie stanowisk, znanych oddawna i oddawna rozbieżnych. Mojem zdaniem, najsilniej zaważyły na szali mowy pp. Gibsona i Grandi'ego. Amerykanin podtrzymał — choć łagodniej, niż dawniej — swą tezę, że Stany Zjednoczone nie są skłonne przyłączyć się do gwarancyj bezpieczeństwa dla państw europejskich. Zadecyduje to oczywiście i o stanowisku Anglji. Przedstawiciel zaś Włoch całą niemal mowę poświęcił atakom na Francję, nie wymieniając jej zresztą ani razu. Wiem, że ze wszystkich mów najbardziej delegację francuską dotknęła mowa Grandi'ego. Było tam tak gwałtowne podkreślenie konieczności zmniejszenia zbrojeń bez jakichkolwiek uprzednich gwarancyj i taka energiczna obrona zrównania Niemiec pod względem bezpieczeństwa i zbrojeń z innemi państwami, że reakcja Francuzów przeciw tym wywodom wyraziła się w demonstracyjnem podkreślaniu przez nich umiarkowania (!) i poprawności kanclerza Brüninga.

O stanowisku Włoch zadecydowały — jak zgodnie mówią Francuzi w rozmowach prywatnych — dwa momenty: 1) niedojście do skutku układu morskiego i kolonjalnego z Francją i 2) niemożność dotrzymania kroku Francji w zbrojeniach morskich i lotniczych z powodu rosnącego deficytu budżetowego. Włosi poczynili w ostatnich latach olbrzymie wkłady w lotnictwo. W połowie maja 1930 minister Balbo oświadczył w parlamencie, że Włochy posiadają 800—900 aparatów do użytku w boju, memorandum zaś włoskie o zbrojeniach z połowy lipca ub. r. podaje już cyfrę 1507 aeroplanów. Podobnie jest w marynarce.

P. Grandi zaproponował we wrześniu ub. r. na Lidze jednoroczny rozejm w zbrojeniach, by Włochy mogły odetchnąć. Ale Francja przeprowadziła zastrzeżenie, że rozpoczęty plan nowych konstrukcyj może być, mimo rozejmu, wykonany i — buduje nadal okręty Wobec tego Włosi, którzy wbrew swym siłom dążą do zrównania się z Francją na morzu (co wobec rozległości i rozrzucenia kolonij francuskich oznaczałoby faktyczną niższość francuskiej floty), rozpoczęli onegdaj budowę dwóch krążowników po 6.500 tonn i dwóch kontrtorpedowców... Tymczasem deficyt budżetu i dług wewnętrzny Włoch rośnie. Sytuacja Włoch jest tak ciężka, że wbrew całemu swemu nastawieniu się w kierunku wzmocnienia swej siły zbrojnej, najgłośniej dziś one właśnie wołają o radykalne zahamowanie tego niebezpiecznego dla nich wyścigu. P. Grandi zastrzegał się przeciw demagogji na konferencji. On sam jednak — z motywów polityki wewnętrznej i z niechęci do Francji — uprawiał coś w rodzaju demagogji.

Mnożą się więc głosy pesymistyczne co do dalszego biegu konferencji. Nikt nie wierzy oczywiście w dobrą wolę p. Litwinowa. Nikt też nie zwraca uwagi na demonstracyjnie przez każdego mówcę podnoszone żądanie zniesienia broni gazowej, bo przecież zakaz używania i fabrykowania gazów dla celów wojny został już zamieszczony w art. 171 traktatu wersalskiego i w układzie waszyngtońskim z r. 1922, i w układzie 40 państw z roku 1925. Wszelkie takie zakazy są jednak bezskuteczne, gdyż chlor i fosgen używane bywają także do celów chemicznych i farmaceutycznych, nie można więc wyprzeć ich z produkcji. Wreszcie wypadki na Dalekim Wschodzie szerzą coraz większy defetyzm w Lidze. Możliwe jest zatem przerwanie konferencji na okres wyborów we Francji i w Niemczech. Wybory te oczekiwane są w Genewie z dużem napięciem.

— — — — — — — —

Mniejsze państwa dużo wyraźniej, niż wielkie mocarstwa, bronią w Genewie swoich własnych interesów. Gdy mocarstwa ubierają tę obronę w ramy teoryj ogólnych (bezpieczeństwo jako warunek rozbrojenia, lub odwrotnie), to państwa mniejsze, niezmuszane przez nikogo do stawiania takich zasad, przedstawiają poprostu tylko to, co ich interesom odpowiada. I oto okazuje się, że ich zapał większy lub mniejszy dla rozbrojenia zależny jest zawsze od poczucia bezpieczeństwa (teza francuska). Najdalej idzie Hiszpanja. Jej młody minister spraw zagranicznych chce znieść całą awjację wojskową, wszystkie okręty linjowe, całą artylerję ciężką (nie mówiąc już o owych nieszczęsnych gazach), armja — jego zdaniem — byłaby tylko milicją dla obrony porządku w kraju. I nic w tem dziwnego. Minister hiszpański wie, że Francja Hiszpanji nie zaatakuje, bo między obu państwami niema sporu. Ponadto zaś są między niemi Pireneje. Podobnie minister duński i minister szwedzki, wyrażając poczucie zupełne bezpieczeństwa swych krajów, są zwolennikami daleko idącego rozbrojenia. Ale już p. Benesz jest dużo ostrożniejszy w interesie Czechosłowacji, podobnie delegat Łotwy. Oni obaj gorąco przyjęli propozycje francuskie, które, godząc się na limitację zbrojeń na obecnym poziomie, dalszą ich redukcję uzależniają od wzmocnienia Ligi, jako gwarantki bezpieczeństwa. Polskie stanowisko, godzi się zasadniczo z francuskiem, zawiera jednak kilka momentów nowych, które prasa polska już niezawodnie zreferowała.

Warto wreszcie podnieść, że wszyscy sąsiedzi Rosji zgodni są w bardzo pesymistycznej ocenie jej pokojowych zamiarów. Dał temu wyraz japoński delegat. Powiedział on to, czego p Zaleski, może z uwagi na toczące się układy z Moskwą, oświadczyć nie mógł.

JAN MATYASIK.

Walka o nowy ustrój szkolny

Z obrad sejmowej komisji oświatowej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Warszawa, 12 lutego.

Pracująca w nieprawdopodobnie szybkiem tempie komisja oświatowa Sejmu odbyła w piątek aż dwa posiedzenia. Przew. p. Jaworska, korzystając z niezwołania posiedzenia sejmowego, urządziła posiedzenia komisji w południe i wieczorem.

Szkolnictwo zawodowe

Przy obradach nad ustrojem szkolnictwa zawodowego przemawiali najpierw posłowie Smulikowski z B. B. (referent) i pos. Sommerstein z Koła Żyd.

Pos. Kornecki (Klub Nar.) zajął się czwartkowem oświadczeniem min. Jędrzejewicza w komisji skarbowo-budżetowej Senatu. Minister zarzucił, że „opozycja i z tej sprawy, w sposób niesłuszny i niczem nieumotywowany, chce zrobić odskocznię dla celów czysto politycznych". Przeciwko temu stronnictwo mówcy zastrzega się stanowczo, stwierdzając, że w dyskusji nad przedłożeniem rządowem ustosunkowało się rzeczowo, a nie jest naszą winą, że projekt, dający nieograniczone pełnomocnictwa ministrowi w sprawie ustawodawstwa szkolnego, zgodnie zresztą z dzisiejszym systemem rządzenia — musi wywoływać sprzeciwy. Przedstawicielstwo narodu nie może się pozbawić prawa kontroli nad działalnością rządu. Sprawę zatargu ministra z senatem uniwersytetu Jagiellońskiego mówca narazie pozostawia na boku.

Następnie pos. Kornecki przeszedł do omówienia projektowanego ustroju szkolnictwa zawodowego. Klub Narodowy nie zgłaszaw tej sprawie żadnych poprawek, jakkolwiek ma wątpliwości co do jego realności w obecnych warunkach gospodarczych i finansowych. — Szkolnictwo zawodowe jest obecnie utrzymywane głównie środkami społecznemi i przechodzi ciężki kryzys. Rząd redukuje zasiłki dla szkół prywatnych, a niezamożne sfery społeczeństwa nie są w stanie posyłać młodzieży do szkół. Główny nacisk w obecnej sytuacji należy położyć na rozwój szkolnictwa zawodowego dokształcającego i niższego zawodowego, a to w celu podniesienia naszego drobnego rzemiosła i handlu, które wobec zamknięcia emigracji są jedynym środkiem do polepszenia bytu, zwłaszcza w przeludnionej wsi polskiej. Przytacza cyfry statystyczne, wykazujące, że wieś najmniej obecnie korzysta z szkół zawodowych. Nie jest słuszne utyskiwanie p. Sommersteina, że Żydzi są w tej dziedzinie pokrzywdzeni, procent bowiem Żydów w szkołach zawodowych, wynosi około 14.

W tem miejscu przew. Jaworska przerwała mówcy, zabraniając mu polemizować. P. Kornecki i Dąbrowski zaprotestowali natychmiast przeciwko takiemu stanowisku przewodniczącej.

P. Kornecki: Gimnazja i licea zawodowe nie będą mogły rozwijać się w najbliższej przyszłości, a to z powodów ekonomicznych.

Pos. Dąbrowski (Kl. Nar.) zwracał uwagę na rolę Polski w rozwoju gospodarczym wschodu Europy i podkreślił konieczność podnoszenia kultury naszego rzemiosła i handlu. Wyraża pogląd, przeciwny koedukacji na wszystkich szczeblach szkolnictwa. Do art. 24 zgłasza wniosek, by wychowanie w szkolnictwie zawodowem oprzeć na zasadach religijno - moralnych, co jest tembardziej konieczne, że zasadniczą cechą ustawy jest tendencja, by w szkołach dawać jak najwięcej wiadomości zawodowych.

Kształcenie nauczycieli

Jeszcze na posiedzeniu południowem a następnie na wieczornem komisja w szybkiem tempie prowadziła dyskusję szczegółową nad kształceniem nauczycielstwa wszelkich typów szkolnych.

Przy kształceniu wychowawczyni przedszkoli pp. Balicka i Kornecki (Kl. Nar.) krytykowali projekt kształcenia dwutorowego: w seminarjach i liceach dla wychowawczyń przedszkoli. Do seminarjów 4-letnich będą mogły wstępować absolwentki po skończeniu drugiego szczebla programowego szkoły powszechnej, a do liceów absolwentki gimnazjów ogólnokształcących. Oponenci zgłosili wniosek, by licea te usunąć, uważając wykształcenie seminarjalne, rozszerzone do lat 4, za wystarczające.

W głosowaniu poprawki zostały odrzucone.

Przy rozdziale o kształceniu nauczycielstwa szkół powszechnych pos. Balicka (Kl. Nar.) omawiała szerzej rolę nauczycielstwa w dziedzinie podnoszenia kultury mas ludowych i wyraziła wątpliwość, czy trzyletnie liceum pedagogiczne potrafi nauczycielstwo do tych zadań przygotować. Zgłosiła wniosek o utworzenie możliwości przechodzenia absolwentów liceów pedagogicznych do pedagogjów, przyczem skrócony pobyt w pedagogjach winienby zapewnić im przewidziane dla absolwentów pedagogjów uprawnienia.

Pos. Kornecki uzupełnił wywody p. Balickiej, wskazując na to, że dwutorowość kształcenia nauczycieli szkół powszechnych podzieli nauczycielstwo na dwie odrębne kategorje na niekorzyść absolwentów liceów.

Pos. Dąbrowski (Kl. Nar.). Referent powołał się na opinję Bertranda Russella, cytując z „Głosu Naucz." ustęp, dotyczący znaczenia i konieczności rozpowszechniania przedszkoli. Cytata ta napełniła mnie niepokojem, gdyż znane są mniej szczęśliwe zasady przebudowy społecznej w dziełach tego wybitnego matematyka. Wedle niego państwo współczesne skupia władzę polityczną, prawodawczą, wychowawczą, w miarę jak się komplikuje organizacja ekonomiczna, jak różniczkuje się praca, rozszerza się praca kobiet — i w tych warunkach to wszechmocne państwo podkopuje władze ojcowską na rzecz kobiety i dziecka. Czy referentowi znana jest cytata Russella, w której ten reformator wypowiada konieczność istnienia powszechnego przedszkola w państwie? „Myślę, że społeczeństwo — pisze Russel — bez ojca, biorąc ogólnie, jest lepsze od społeczeństwa, gdzie rozwód jest częsty, mimo, że w teorji stanowi wyjątek." Russell jest przeciwnikiem wszelkich instytucyj, opartych na tradycji, i, nie będąc wprawdzie zwolennikiem Sowietów, uważa, że realizacja racjonalna społeczności rodzinnej została urzeczywistniona w Rosji sowieckiej. Ponadto występuje on przeciwko cenzurze antypornograficznej, jest zwolennikiem małżeństwa „koleżeńskiego" lub „na próbę" i dlatego nie jest rzeczą zrozumiałą, dlaczego referent w uzasadnieniu użytecznej instytucji, jaką są przedszkola, powołuje się na tak krańcowego reformatora.

Przy tej sposobności muszę podjąć dyskusję z poglądem p. Sommersteina, który, odrzucając poprawkę o religijno - moralnem wychowaniu, przy art. 11 (o wychowaniu w szkołach powszechnych) oświadczył, iż powinna wystarczyć sama jednolita moralność ogólna dla wszystkich. Co to za moralność? Z chwilą bowiem, kiedy niema wychowania religijnego, by na niem móc oprzeć doktrynę prawdziwego życia, pozostaje tylko autorytet faktów dokonanych. A taka moralność narodowi polskiemu wystarczyć nie może.

Odrzucono poprawkę, za którą głosował tylko Klub Nar., by minister zasięgał opinji rad wydziałowych w sprawie kształcenia nauczycieli szkół zawodowych w szkołach akademickich oraz w sprawie zasięgania opinji organów samorządu gospodarczego w sprawie ustalania przepisów, dotyczących praktyki nauczycieli szkół zawodowych.

Szkodliwe objawy w szkolnictwie

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi, co następuje:

W społeczeństwie łomżyńskiem rośnie zaniepokojenie, wywołane szkodliwemi objawami w tamtejszych szkołach, Jak już pisaliśmy, powstał tam ciężki zatarg kierownictw szkół średnich z kurją biskupią, który mimo upływu już kilku miesięcy nie został dotąd zlikwidowany.

Świeżo dowiedzieliśmy się o nowym incydencie. Oto pewna zamężna nauczycielka w żeńskiem gimnazjum państwowem wyrzekła się wiary i Kościoła Katolickiego w celu zawarcia drugiego związku małżeńskiego. Wywołało to zgorszenie tak w kołach starszych jak między młodzieżą. Biskup łomżyński zwrócił na to uwagę kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego, tłumacząc, jak szkodliwie ten postępek nauczycielki wpływa na szkolną młodzież katolicką. Tymczasem, co się dzieje. Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego przenosi właśnie drugiego „męża" tej nauczycielki z Grodna do Łomży jako nauczyciela do gimnazjum męskiego Wskutek tego zgorszenie objęło dwie szkoły.

Takie traktowanie przez kuratorjum poważnej sprawy jest niezrozumiałe i niedopuszczalne choćby tylko ze względów pedagogicznych.

NIECH NIKOGO NIE ZBRAKNIE — W KARNYCH SZEREGACH O. W. P.!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Pomysł prof. Wagemanna

W Niemczech zapasy złota i dewiz topnieją, trudności polityczno-handlowe mnożą się, dodatnie saldo bilansu handlowego kurczy się... Na tem tle powstają najróżniejsze pomysły reform walutowych; najgłośniejszym z nich jest projekt prof. Wagemanna, dyrektora urzędu statystycznego Rzeszy i instytutu badania konjunktur.

Prof. Wagemann doradza swego rodzaju inflację bilonową. Szkoda, że nie zna polskiej historji inflacyjnej; znając ją, nie popełniłby błędów, które obecnie narażają na szwank jego reputację naukową i czynią z niego przedmiot napaści prasowych.

Omawiany pomysł opiera się na sztucznym, nie odpowiadającym ściśle rzeczywistości punkcie wyjścia: mianowicie — na różnicy rzekomo zachodzącej między pieniądzem „zarobkowym", tj. służącym celom produkcji i „konsumenckim", tj. służącym celom spożycia. Ta różnica rzekomo uzasadnia projekt oderwania pieniądza „konsumenckiego" od standartu złota.

Pokrycie banknotów w złocie i dewizach należy, zdaniem Wagemanna, ograniczyć do not powyżej 50 RM. Wszystkie noty od RM 50 w dół stanowiłyby rodzaj bilonu, którego obowiązek przyjmowania byłby ograniczony do 500 RM. Kasy publiczne musiałyby jednak przyjmować go bez ograniczeń i wymieniać na grubsze noty.

Co dałaby Rzeszy taka reforma? Umożliwiłaby ona ograniczenie istniejącego obecnie pokrycia kruszcowo-dewizowego tylko do dużych not. Natomiast małe noty, czyli t. zw. pieniądz „konsumencki" zostałby pokryty w sposób b. sprytny, mianowicie drogą emisji na „zamrożone" kredyty, znajdujące się w posiadaniu związków prawno-publicznych.

Wagemann całą swoją koncepcję podziału na pieniądze: „zarobkowy" i „konsumencki" opiera na obserwacji, że noty mniejsze nie służą gospodarstwu zarobkowemu, ani też obrotom z zagranicą i stąd nie wchodzą w żadną styczność z rynkiem dewizowym. Znaczy to, że oderwanie ich od standartu złota nie odbiłoby się ujemnie na walucie niemieckiej, zaś na rynku krajowym spowodowałoby znaczne odprężenie, „oswobadzając" kilka miljardów marek.

Rozumowanie to jest nieścisłe i dziwić się należy, jak uczony, znajdujący się na odpowiedzialnem stanowisku urzędowem, mógł popełnić „gaffę" przez zapoznanie słynnego prawa Greshama. Prawo to brzmi: „w każdym kraju, gdzie są w obiegu dwie monety — zła wypędza zawsze dobrą". Objaw ten niewątpliwie dałby się zauważyć również i w Niemczech, gdyby pomysł Wagemanna stał się rzeczywistością. Reforma jego wywołałaby u ludności przeświadczenie, że drobne noty są mniej wartościowe od dużych. Wielu ludzi skorzystałoby z prawa wymiany not drobnych na duże, co w praktyce doprowadziłoby do załamania kursu marki. Inflacja bilonowa stałaby się inflacją rzeczywistą, pełną.

PODATKI I OPŁATY

(m) **Podania o rozłożenie na raty lub odroczenie należności nie wstrzymują egzekucji.** Na zapytanie jednej z izb skarbowych, ministerstwo skarbu wyjaśniło, że wniesienie przez podatnika podania o rozłożenie na raty wzgl. odroczenie należności podatkowej nie uzasadnia roszczenia o wstrzymanie kroków egzekucyjnych do czasu wydania decyzji na wniesione podanie, a tem samem o zwrot, względnie nie pobieranie kosztów egzekucyjnych w wypadku wdrożenia egzekucji.

(p) **Odroczenie terminu do składania zeznań o dochodzie na rok 1932 dla osób fizycznych i spadków wakujących.** W najbliższym numerze Dziennika Ustaw Rz. P ogłoszone będzie rozporządzenie ministra skarbu z dnia 6 lutego 1932 r. mocą którego termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym przesunięty zostaje na rok podatkowy 1932 z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1932 r.

(p) **Nagrody za wykrycie przestępstw skarbowych.** W miesiącu listopadzie 1931 r. funkcjonarjusze policji państwowej w Poznaniu ujawnili większą ilość sacharyny w mieszkaniach prywatnych przy ul. Grobla 17 i Al. Marcinkowskiego 20. Jak się dowiadujemy ministerstwo skarbu przyznało powyższym funkcjonarjuszom oraz osobie prywatnej, która przyczyniła się do wykrycia przestępstwa nagrody pieniężne w ogólnej kwocie 1 000 zł.

O program gospodarczy

Z przemówienia posła Rybarskiego w Sejmie

Podczas ostatniej dyskusji nad budżetem min. skarbu zabrał głos prezes Klubu Narodowego, poseł Rybarski, którego przemówienie podajemy w streszczeniu:

Ceny kartelowe

P. poseł Hołyński, polemizując z wczorajszemi wywodami swoich kolegów ściślejszych, wskazuje na to, że nie należy iść drogą obniżenia rentowności tam, gdzie ona jest, a natomiast należy podnieść rentowność tam, gdzie jej jeszcze niema I bardzo gorąco przemawiał w interesie rolnictwa za wyższemi cenami rolniczemi, zachęcając rolników do kartelizacji; idźcie naszą drogą, a wszystko będzie dobrze. Otóż, to zagadnienie jest źle postawione. Mianowicie nie uda się poziomu cen w państwie podciągnąć do poziomu cen kartelowych. To jest istota rzeczy. Rozbieżność zostaje. A jeżeli ta rozbieżność zostaje, to ona hamuje rozwój gospodarczy, hamuje przywrócenie równowagi w państwie. Oczywiście ceny rolnicze mogą się podnieść, ale ceny towarów skartelizowanych muszą się obniżyć. Przedewszystkiem muszą się one obniżyć w interesie samego przemysłu. Jeżeli dziś jeszcze dzięki tym cenom można utrzymywać, że przemysł skartelizowany jest rentowny, to obawiam się, że to długo nie potrwa. Przypatrzmy się statystyce naszego handlu zagranicznego. Ostatni miesiąc — 80 miljonów przywozu, 93 miljony wywozu — na wielkie 30-miljonowe państwo! Widzimy, że mimo kolosalnej, bo walutowej doniosłości naszego handlu zagranicznego, przedewszystkiem eksportu, niema widoków na to, żeby przemysł mógł przedewszystkiem korzystać i odnosić zyski na rynkach światowych. Przemysł musi pójść silnie, nie zaniedbując swoich interesów eksportowych w kierunku opanowania rynku wewnętrznego. Bez opanowania rynku wewnętrznego los przemysłu będzie bardzo ciężki.

Musimy produkować taniej

Co do tego prowadzi? Opanowanie rynku wewnętrznego, to jest zagadnienie cen, deflacja, dotycząca płac; obniżenie cen rolniczych musi mieć swój odpowiednik w dostosowaniu się innych cen do tego poziomu. Bez tego absolutnie z trudności się nie wybrnie i jestem zdania, że jest w interesie naszego gospodarstwa narodowego, aby ceny były takie, by rolnictwo mogło się opłacać. Ale nie jest ideałem naszym, aby te ceny wróciły do 45 zł za metr żyta, ażeby podniosły się bezwzględnie do poziomu t. zw. sztywnych cen. Dlaczego? Walka w świecie jest niesłychanie ostra i ona będzie coraz ostrzejsza. Jakie atuty my możemy wnieść w to współzawodnictwo? Musimy przecież uzyskać conajmniej pół miljarda nadwyżki w naszym bilansie handlowym na spłatę naszych długów. Z czem my pójdziemy? Musimy produkować taniej, musimy mieć niższe koszty produkcji, a nasze płace muszą być niższe, niż w innych krajach, i ogólne koszty muszą być niższe. Jeżeli my będziemy ścigali inne kraje w wysokości cen wewnętrznych, to zabijemy wywóz dlatego, że przecież każda taka zwyżka wewnętrzna odbija się na innych gałęziach eksportu i produkcji i ten wywóz w całości hamuje. Dlatego też trzeba stwierdzić, że niski poziom cen, ale jednolity dla wszystkich, względnie niski, jest ratunkiem naszego gospodarstwa narodowego.

Nasz eksport

I tutaj przechodzę do zagadnienia eksportu.

Mam wrażenie, że trudności, na które natrafia nasz eksport, nie są dostatecznie doceniane, mianowicie musimy pamiętać o tem, iż niezawsze forsowanie eksportu za wszelką cenę konieczne w danej sytuacji walutowej, co pomijam, nie zawsze wychodzi na dobre.

Jabym w ten sposób to zagadnienie postawił. Dzisiaj my nie rozwijamy, ale podtrzymujemy nasz eksport kosztem rynku wewnętrznego, a natomiast trzeba rozwijać eksport dzięki wzmożeniu się rynku wewnętrznego. A to jest istota rzeczy.

Już kilka miesięcy temu miałem zaszczyt wykazywać w tej Izbie, iż konieczny w takich warunkach t. zw. dumping eksportowy, jest możliwy tylko wówczas, gdy stosunek między konsumcją wewnętrzną danych artykułów a jego zbytem zagranicą jest korzystny dla konsumcji wewnętrznej, to znaczy, że stosunkowo mniej wywozi się po niskich cenach zagranicę. Jeżeli konsumcja wewnętrzna maleje, to ten dumping będzie coraz bardziej kosztowny i trudniejszy czyli za punkt wyjścia trzeba wziąć wewnętrzny poziom cen i wewnętrzne położenie gospodarcze i wtedy nawet dumping może się opłacać, gdyż jego ciężar będzie rozłożony na większą ilość odbiorców na rynku wewnętrznym. Tymczasem statystycznie można wykazać, że dopłaty przy niektórych artykułach są nieprawdopodobnie duże, a inne rzeczy się wywozi z małą dopłatą. A możnaby przerzucić ten ciężar na działy produkcji któreby łatwiej było wywozić.

Musi być program

Mówcie co chcecie, brońcie zasady, że nie potrzeba żadnego programu — ale mojem skromnem zdaniem trzeba, by ktoś się dokładnie przyjrzał całemu naszemu wywozowi, żeby obliczył co ten wywóz kosztuje i porównał te rzeczy z rynkiem wewnętrznym i wtedy w jakiś system to ułożył. Bo nie można tych rzeczy, tego popierania eksportu zasadzać tylko na wpływach, jakie ma ten lub inny dział produkcji w danem ministerstwie, względnie na czystym przypadku.

Niejedno się wyjaśni

I to dowodzi potrzeby rzeczy, przeciw której panowie tak często protestujecie — mianowicie programu gospodarczego. Tu musi być program, to jest szczegół, fragment programu. A tego niema, bo żadna statystyka, żaden patos eksportowy, który można często spotkać, nie zastąpi tego programu.

Ale jest już pewien postęp, bo pan referent budżetu ministerstwa skarbu użył wyrażenia „program gospodarczy" i powiedział, że stanowisko programowe da się ująć w dwóch słowach: „rentowność gospodarstw i wzmożenie kapitalizacji". Zgoda, ale tu jest nieporozumienie; to jest cel, to jest hasło, ale to nie jest program. Dlatego, że naprzykład pan pos. Hołyński z pewnością się nie zgodzi na wzmocnienie kapitalizacji, przeprowadzone przez „piatiletkę" w Rosji, a to jest jeden z systemów, jeden z programów wzmagania kapitalizacji. Czyli, jeżeli się zaczyna mówić o programie, to mam wrażenie, że pójdą dalsze rozmowy na ten temat i mam wrażenie, że dowiemy się nareszcie, jak panowie patrzą właśnie na tę kapitalizację, jaką rolę państwa w tej kapitalizacji przewidują, jaką rolę przedsiębiorstw państwowych, jak patrzą na interwencje państwa w kartelach i na inne rzeczy. Być może, że z czasem usłyszymy zdania rozbieżne, ale ostatecznie w grupie złożonej też nie na gruncie programu wolno mieć zdania rozbieżne, o ile władze wewnętrzne na to jednakże pozwolą. (P. Polakiewicz: Dziękujemy). Oczywiście. Tylko chodzi o to, że nie może ta rozbieżność zdań w tak ważnych zagadnieniach być wiernem odbiciem rozbieżności w samym rządzie. I my nie od panów, ale od rządu czekamy odpowiedzi na te wszystkie pytania, bo to, co powiedział p. minister przemysłu i handlu na komisji, że: dla mnie etatyzm nie istnieje, sprawa etatyzmu nie istnieje, bo ja załatwiam codziennie sprawy — to nie jest jeszcze odpowiedź. Zagadnienie etatyzmu istnieje i mamy nadzieję, że życie te wszystkie zagadnienia będzie coraz mocniej stawiało i wtedy niejedno się w Polsce jeszcze wyjaśni. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego).

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Bilans Banku Polskiego** za pierwszą dekadę lutego rb. wykazuje zapas złota 602 milj. 293 tys. zł., t. j. o 1 milj. 806 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 392 tys zł., do sumy 69 milj. 479 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2 miljony 628 tys. zł. do sumy 116 milj. 470 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje spadek o 25 milj. 420 tys. zł. i wynosi 641 milj. 851 tys. zł.; stan pożyczek zastawowych zmalał o 1 milj. 29 tys. zł. do kwoty 120 mlij. 483 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 151 milj. 391 tys. zł., wykazując wzrost o 15 milj. 70 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zwiększyła się o 2 milj. 483 tys. zł. (235 milj. 28 tys. zł.) Obieg biletów bankowych uległ zmniejszeniu o 40 milj. 627 tys. zł. (1.111 milj. 535 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 44.73 proc. 14.73 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 49 89 proc. (9.89 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54.19 proc.

(k) **Możliwość eksportu włókienniczego do Chin.** W ostatnich dniach kilka fabryk wielkiego przemysłu włókienniczego w Łodzi otrzymało konkretne oferty z szeregu wielkich domów eksportowych w Hamburgu na wywóz znacznych ilości manufaktury na Daleki Wschód — Chin. Akcja ta pozostaje w związku z bojkotem towarów japońskich w Chinach i stwarza poważne możliwości dla polskiego eksportu włókienniczego. Przemysł włókienniczy zajął narazie stanowisko wyczekujące, gdyż ryzyko finansowania eksportu w obecnej sytuacji politycznej w Chinach jest bardzo poważne.

(k) **Walka gorzelni rolniczych z przemysłowcami.** Ustawa o monopolu spirytusowym przewiduje ustalenie kontyngentu produkcji spirytusu i podziału ilości spirytusu na cele konsumcyjne i niekonsumcyjne jak jednolitej ceny nabywania spirytusu surówki ze strony monopolu spirytusowego. Kontyngent produkcyjny w wysokości 34 milj. zł w ostatnim roku gospodarczym, ulegający w obecnym roku prawdopodobnie redukcji wobec zmniejszenia konsumcji i posiadania zapasów 2 letnich, jest pokrywany przez 1500 gorzelń rolniczych, przerabiających ziemniaki, zbyteczne w gospodarstwie i przez gorzelnie przemysłowe, przerabiające melasę, z których istnieje 11 a pracuje tylko 6. Gorzelniom tym przypada 5 procent z ogólnego kontyngentu który wynosił zatem ostatnio od 2 do 11.2 milj litra spirytusu Obecnie zamierza ministerstwo skarbu podwyższyć kontyngent ten do 20 proc., co spotyka się z energicznym sprzeciwem ze strony gorzelni rolniczych. Gorzelnie przemysłowe natomiast domagają się podwyższenia kontyngentu do 30 proc., twierdząc, że takie powiększenie ich przeróbki przyczyni się do dalszego obniżenia ceny spirytusu, co leży w planie Ministerstwa Skarbu, które pragnie umożliwić oddawanie spirytusu dla celów napędowych i eksportowych bez strat Spór ten nie jest jeszcze rozstrzygnięty przez ministerstwo skarbu.

Z ZAGRANICY

(z) **Polityka celna Anglji.** Izba Gmin przyjęła 421 głosami przeciwko 68 trzecią rezolucję, upoważniającą rząd do nakładania dodatkowych opłat celnych do wysokości 100% wartości na towary, pochodzące z krajów, które stosują do towarów, importowanych z Anglji cła niekorzystne dla Anglików. W czasie głosowania około 30 liberałów, w tej liczbie 3 ministrów, wypowiedziało się przeciwko rządowi.

(z) **Z angielskiego rynku bekonowego.** Podaż bekonów litewskich na angielskim rynku bekonowym w chwili obecnej jest nadmierna w stosunku do potrzeb, skutkiem czego bekony te notowane do niedawna o dwa punkty wyżej od polskich, spadły obecnie w cenie poniżej notowań za bekony polskie. Jednocześnie sygnalizują z Londynu Państwowemu Instytutowi Eksportowemu, że Sowiety mają zamiar w najbliższym czasie wogóle wycofać się z dostaw bekonów na rynek angielski. Projekty te stoją w związku z zamiarem unieruchomienia czasowego fabryk bekonowych w Sowietach.

(z) **Brytyjska konferencja gospodarcza.** Termin imperjalnej brytyjskiej konferencji gospodarczej ustalony został na dzień 18 lipca 1932 r. Konferencja ta, która odbędzie się w Ottawie, posiadać będzie olbrzymie znaczenie dla życia gospodarczego całego świata, gdyż ma być tam przyjęta już szczegółowo opracowana angielska taryfa celna, wniesiona ostatnio w postaci ramowej ustawy do parlamentu angielskiego. Do czasu zakończenia konferencji w Ottawie, żadne pertraktacje pomiędzy Anglją, a państwami zagranicznemi w sprawie jakichkolwiekbądź zmian celnych nie będą przeprowadzone. Dopiero po tym terminie będą mogły nastąpić rokowania, podjęte celem usunięcia olbrzymich trudności, spowodowanych w całym szeregu krajów przez wprowadzenie angielskich ceł ochronnych.

Bekony. Na londyńskim rynku bekonów panowała w dniu 12 bm. mocna tendencja. W kategorji pierwszej zwyżkował bekon łotewski o 2 sh. a bekon polski i litewski o 1 sh., w innych kategorjach ceny zwyżkowały o 1 — 4 sh. Za bekon polski I kat. płacono 42 sh., za duński 51 — 52 sh.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Złodzieje poznańscy działają z tupetem

Wielkie włamanie przy ul. Kantaka

Niezwykle zuchwałego włamania dokonano wczorajszej niedzieli, w magazynie mód przy ul. Kantaka 8/9, którego właścicielem jest p. M. Ruciński. Niezwykłe są okoliczności włamania: w biały dzień, w ruchliwym punkcie miasta, złodzieje robią wyłom w ścianie i dostają się do wnętrza magazynu. Tu grasują niespostrzeżeni przez nikogo (stróż pewnie spał po nocnej służbie?) prawdopodobnie przez kilka godzin. Bo zdążyli nietylko wykraść różne towary, jak ubrania, skóry futrzane, ale mieli czas i czelność to wszystko sprawnie i składnie opakować, aby potem z bogatym łupem wyjść drzwiami podwórzowemi. Musieli widocznie doskonale orjentować się w stosunkach lokalnych.

Pobieżne obliczenia wykazują, że łupem złodziei padły towary łącznej wartości około 8 tysięcy złotych. Poza tem włamywacze zabrali tekę z wekslami na sumę 20 tys. złotych. Poszkodowany wskutek tego nie może dochodzić swych pretensyj, a złodzieje z weksli też pożytku mieć nie będą. Policja wdrożyła energiczne śledztwo, narazie bez potywnego wyniku. (z)

Tajemnice melin złodziejskich

Policja na tropie świętokradców

W ostatnich dniach funkcjonarjusze wydziału śledczego poznańskiej policji kryminalnej przeprowadzili rewizje w licznych kryjówkach złodziei poznańskich t. zw. melinach. Podczas tych rewizyj natknięto się na łup, wskazujący na kradzieże i świętokradztwa, dokonane w kościołach, najprawdopodobniej na prowincji. W wydziale śledczym na pokoju 74 przy pl. Wolności 12, znajdują się obecnie korale, paciórki koralowe, broszka w formie krzyża z niebieskiej mozaiki, mały krzyżyk z rubinami, mały krzyżyk z kamienia uralskiego, medal okrągły z białego metalu z wizerunkiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus; inny medaljon przedstawia z jednej strony Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus, a z odwrotnej strony medalu jest wizerunek Chrystusa na krzyżu, pod którym są wyobrażone dwie klęczące postacie.

Władze śledcze są zajęte obecnie poszukiwaniem kościołów, w których dokonano wspomnianych kradzieży. Wszelkie zeznania mogące przyczynić się do wyświetlenia tych przestępstw, kierować należy do poznańskiej policji śledczej przy pl. Wolności. (k)

Proces o „rady sowieckie“ na pocztach

Świadkowie i oskarżeni nie mogą mówić

Starszy pocztyljon Stanisław Kiszka II postawił w stan oskarżenia kierownika oddziału Urzędu Pocztowego St. Biegańskiego i referendarza min. poczt i telegr. Romana Pallascha.

Oskarżonym czyni się zarzut, że na rozprawie dyscyplinarnej w dniach 11 do 15 lutego 1930 r. przeciw st. pocztyljonowi Stanisławowi Kiszce II oświadczyli przed komisją dyscyplinarną, iż w Związku Niższych Pracowników Poczt., Telegr. i Telef. istnieją rady sowieckie, które kontrolują na prowincji pp. naczelników urzędów. Nadto oskarżony Pallasch miał oświadczyć, iż artykuł, umieszczony w „Naszej Poczcie“ całkowicie potwierdza wywody p. inspektora Biegańskiego, że rady kontrolują pp. naczelników.

Rozprawa miała odbyć się w sobotę. Do przeprowadzenia jej jednak nie doszło, gdyż zarówno świadkowie jak i oskarżeni, powołując się na tajemnicę urzędową, od której władza przełożona ich nie zwolniła, odmówili zeznań. Sąd musiał zrezygnować z przesłuchania tych świadków tem bardziej, że Dyrekcja poczt i telegr. nadesłała pismo, zawiadamiające, że nie zwalnia nikogo z obowiązków służbowych.

Na wniosek oskarżyciela posiłkowego adw. Raczyńskiego, sąd postanowił zwrócić się do ministerstwa o zwolnienie świadków i oskarżonych z tajemnicy służbowej.

Rozprawę wskutek tego odroczono. (z)

Samobójstwo znanego kupca poznańskiego

Samobójstwo śp. Dionizego Knasta, który prowadził od szeregu lat skład towarów bławatnych przy St. Rynku 54, wywołało w mieście, a zwłaszcza w sferach kupieckich, wstrząsające wrażenie. Śp. Knast, to jedna z ofiar obecnego kryzysu. Od 4 lat walczył już z wielkiemi trudnościami finansowemi. Bezskutecznie starał się o nadzór sądowy, którego mu odmówiono ze względu na niepomyślny stan finansowy jego przedsiębiorstwa. W ostatnim czasie śp. Knast przeprowadził indywidualną ugodę z wierzycielami, jednak i warunków t. zw. akkordu nie mógł dotrzymać. Do tego doszło zajęcie towarów z tytułu prawomocnego wyroku wierzyciela na sumę 15 tys. zł i w kilka dni później zajęcie urzędu skarbowego za podatki na sumę 10 tys. zł. Właścicielowi groziła niechybna ruina finansowa. Przygnębiony tym wypadkiem popełnił samobójstwo.

Śp. Knast targnął się na życie niespodziewanie, w chwili, gdy personel znajdował się w składzie. W kantorku usiadł przy biurku i strzelił sobie w głowę, raniąc się śmiertelnie. Zmarł w dwie godziny później w szpitalu miejskim nie odzyskując przytomności.

Liczył 45 lat. Pochodził z okolic Witkowa w powiecie gnieźnieńskim. (k)

Sprawa „Surofosfatu“ dobiega końca

Sprawa „Surofosfatu“ dobiega kresu. W sobotę sąd słuchał ostatnich świadków Sołtysiaka, Hanasza, Ratajczaka i dyr. Bargiewicza.

Świad. Hanasz wyjaśnia, że do sumy 2 i pół miljona złotych, które stanowić miały kapitał zakładowy koncernu, doszedł na podstawie następującego obliczenia: W Polsce jest 300 miast, z których pod rozwagę wziął tylko 100. Gdyby te miasta za licencje zapłaciły po 20 tys zł., to wówczas doszedłby do 2 milj. zł Drugie pół milj. zł. zdeklarowali bowiem dalsi udziałowcy.

Świadek Bargiewicz, ówczesny dyr. Państw. Banku Roln. zeznaje: mimo, iż bankowi znana była ciężka sytuacja „Surofosfatu“, jednak Państw. Bank Rolny pomagał mu, mając na uwadze doniosłość fabrykatu dla kraju.

Podsądny p. Wrześniewicz zapytuje świadka, czy po zupełnem wysanowaniu „Surofosfatu“, Państw. Bank Rolny kupowałby produkt „Surofosfatu“ dla sfer rolniczych. Świadek odpowiada, że tak, t. j. na tych samych warunkach jak z Chorzowa i Mościc. Podsądny W. odczytał list, otrzymany w 1927 roku od św. Bargiewicza z Warszawy. Z treści tego listu wynika, iż zainteresował się „surofosfatem“ p. Sadowski, który zamierzał z poważnym kapitałem przystąpić do spółki, lecz nim to zdołał uczynić, spółka się załamała Podsądny p. W. wyjaśnia dalej, że akcją tą żywo zainteresował się m. in. Ignacy Paderewski, który chciał włożyć 4 miljony dolarów rozumiejąc wagę produkcji dla kraju.

Po złożeniu orzeczeń rzeczoznawców zamknięty został przewód sądowy. Mowy stron wygłoszone zostaną w wtorek. (z)

Tajemnica morderstwa pod Laskiem

Mieszkańcy Lasku, Puszczykowa, Żabikowa i wsi okolicznych są jeszcze pod wrażeniem morderstwa, popełnionego na 17-letniej Wandzie Dudziakównie.

W dniu 29 grudnia ub. roku przy roztrząsaniu mierzwy na polu rolnika p. Adamskiego znaleziono zwłoki zamordowanej dziewczyny. Dla władz śledczych, które ustaliły niebawem tożsamość zwłok, nie ulegało wątpliwości, iż śp. Dudziakówna padła ofiarą morderstwa. Rany, zadane nożem nasuwały podejrzenie zbrodni na tle erotycznem, z drugiej strony brak różnych rzeczy i pieniędzy nie wykluczały morderstwa rabunkowego.

W toku śledztwa podejrzenie o morderstwo z pobudek lubieżnych nie znalazło potwierdzenia. Stwierdzono przy sekcji, że śp Dudziakównę zamordowano wystrzałem z rewolweru w głowę. Możliwe, że pokaleczenie nożem na piersiach i brzuchu nastąpiło już po morderczym strzale. Aresztowano kilka podejrzanych osób, poszlaki nie były jednak ścisłe, wobec czego obwinionych zwolniono.

Sprawa przedstawia się w obecnem stadjum niezwykle tajemniczo. Starannie opracowane śledztwo, nie doprowadziło do wyników, mimo że w promieniu kilku kilometrów w okolicy Lasku przeprowadzono bardzo drobiazgowe śledztwo i szczegółowe wywiady.

W interesie sprawy zamieszczamy na str. 7 podobiznę śp. Wandy Dudziakówny. Jest ona córką pracownika kolejowego w Grębowie. Przez pewien czas mieszkała w Żabikowie i zajmowała się handlem domokrążnym w okolicy, sprzedając mydło i proszki mydlane Nosiła zwykle karton z towarem. Najpoważniejszą trudnością śledztwa jest ustalenie jej pobytu w krytycznym czasie. Śp. Dudziakówna zaginęła w dniu 9 grudnia ub. roku. Ostatni raz widziano ją na przystanku autobusowym w Puszczykowie w dniu 15 grudnia pod wieczór, a zwłoki znaleziono dopiero w dniu 29. 12. 31. roku. Według orzeczenia lekarzy sądowych zwłoki leżały od tygodnia. Nie można ustalić jej pobytu w czasie od 15 — 22 grudnia ub. roku.

Chodzi o stwierdzenie, czy gdziekolwiek zauważono śp. Dudziakównę po dniu 15 grudnia ub. roku. Zeznania należy składać w urzędzie śledczym w Poznaniu przy Placu Wolności. W wyświetleniu tej zbrodni pożądane jest współdziałanie publiczności. (k)

Wielki pożar na Przecznicy

W sobotę o godz. 18,30 wezwano miejską straż pożarną na Przecznicę 6 do posesji p. Heleny Włodarskiej, gdzie wybuchł pożar na strychu trzypiętrowej kamienicy. Przywołano oba odwachy straży pożarnej. Gdy straż zajechała, ogień przedzierał się już przez dach i objął częściowo wiązanie dachu. Przy pomocy dwóch drabin mechanicznych i pięciu linij wężów przystąpiono do akcji ratunkowej od strony Przecznicy Gajowej i Bukowskiej.

Po półtoragodzinnej akcji ratunkowej ogień ugaszono Zniszczała część dachu, a od wody uszkodzone zostały mieszkania na trzeciem piętrze.

Przyczyny powstania pożaru nie stwierdzono. Jest możliwe, że ogień powstał od wadliwego komina. (k)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 15 lutego 1932.

Słońce: wschód 7,11; — zachód 17,03; — długość dnia 9 godz. 52 min.
Księżyc: wschód 9,41; — zachód 2,21; — po pierwszej kwadrze.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziełek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 2 st. C. Pochmurno. Wiatr południowo - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 757 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 1 st. Cels., najniższa minus 2 st. C.
Przepowiednia pogody na wtorek: W dalszym ciągu pogoda zmienna.
Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,48 mtr.; dziś plus 0,44 mtr.
Kal. rzk.: Faustyn; jutro Juljanna.
Kal. słow.: Szczęsław; jutro Milad bł.

Zebrania

Dziś o 18 Zw. Rzeźnicki u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;
o 19 Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego (sekcja euchar.) w czytelni sodal. na Św. Marcinie 69;
o 19 Koło Absolw. M. S. Handl. w ognisku ul Śniadeckich 54;
o 20 Pozn. Tow. Oratoryjne w Państw. Konserw. Muzycznem;
o 20 Tow. Młodych Przemysł. w sali Domu Rzemieślniczego;

Uczucie przepełnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa“,** zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Żąd w apt. i drog. nw 8 671

Jutro o 19 Tow. św. Władysława, Filja Łazarz — walne zebranie u p. Chmielewskiego, ul. Marsz. Focha 85;

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego, św. Marcin nr 59. I. ptr. udziela porad bezpłatnie. — Kobiety: w poniedziałki od godziny 17—18: mężczyźni: we wtorki od godziny 17—18.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka im K. Marcinkowskiego w „Bazarze“ przy ulicy Nowej. — Apteka 27 Grudnia 18.
Wilda: Apteka „Fortuna“, Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością Boską“, ul. Dąbrowskiego 76.
Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego, nar. ul. Strusia.
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Wiadomości urzędowe kościelne.** Archidiecezja Gnieźnieńska. J. Em. Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. Władysława Cichowskiego, proboszcza w Sokolnikach, honorowym Radcą Duchownym.

Archidiecezja Poznańska: Instytucję kanoniczną otrzymał ks. Kazimierz Pankowski z Wronek na beneficjum Czacz. Wakują beneficja: Iwno i Kazimierz. (rf)

OSOBISTE

— * **Srebrny jubileusz pracy** jako honorowy kościelny obchodzi dnia 15 b. m. p. Marcin Jakubowski z Modrza pod Poznaniem. Jubilat był przez szereg lat prezesem Tow. Robotników Polskich i skarbnikiem kasy Bractwa pogrzebowego — Na intencję Jubilata odprawił mszę św. ks. prob. Dzierzkiewicz w miejscowym kościele. Jubilatowi „Szczęść Boże!“.

ZYCIE SOKOLE

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“, Chwaliszewo - Śródka.** Dalszy ciąg walnego zebrania, wybór naczelniczki i kierowniczki, w środę, dnia 17 bm o godz. 19,30 w Domu Katolickim na Śródce. Między innemi sprawami referat druha Gaszaka. Przybycie wszystkich druchen konieczne.

— * **Sokół I. (Poznań - Śródmieście).** — Plenarne zebranie Sokoła I. gniazda Poznań - Śródmieście, odbyło się przy dość licznym udziale, pod przewodnictwem druha prezesa Bolesława Kargego. Wiceprezes gniazda druh Winc. Kapałczyński wygłosił referat o powstaniu styczniowem. Mówca wskazał na powstanie styczniowe jako odruch, wypływający z gorącej miłości ojczyzny. Następnie potoczyła się ożywiona dyskusja. W toku zebrania prezes gniazda druh Bol. Karge zwrócił się do zebranych z gorącym apelem do czynienia przygotowań, a przedewszystkiem do gromadzenia funduszów na Zlot Wszechsłowiański w Pradze w lecie roku bieżącego. (k)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Z Wolnego Cechu Krawieckiego.** Zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godzinie 8 wiecz. w lokalu przy ul. Romana Szymańskiego 10. Porządek obrad: referat p. Nowaka oraz inne ważne sprawy.

— * **Sodalicja Młodzieży i Uczniów Kupieckich — Sekcja religijno - społeczna** zwołuje na 16 bm. godz. 20 zebranie w biurze Poznańskiego Okręgu „Caritas“, Nowy Rynek 13. Porządek obrad obejmuje poza referatem, wytyczne na rok bieżący.

— * **Sodalicja Pań Akademiczek.** Zebranie Sekcji Apologetycznej odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 20 w lokalu Katolickiego Związku Polek, ul. św. Marcina 68. II piętro.

WYSTAWY

— * **Wystawa Misyjna w parafji Bożego Ciała.** Staraniem Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary parafji Bożego Ciała w Poznaniu odbędzie się wystawa misyjna w auli Państw. Szkoły Budowniczej, ulica Łąkowa 11, od 6 do 13 marca r. b. Praca przygotowawcza wre w całej pełni. Eksponaty przygotowują stowarzyszenia parafjalne i osoby prywatne. Cel jest nadzwyczaj wzniosły: zaopatrzenie naszych misjonarzy polskich w niezbędne przybory i paramenty kościelne. Bliższe szczegóły o wystawie podaje tygodnik parafjalny. Dary i datki na powyższy cel przyjmuje ks. dyr. Koszewski, Łąkowa 12. —

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Ważne dla miłośników sportów zimowych.** Miejski komitet w. f. w Poznaniu zawiadamia, że dla miłośników sportu saneczkowego uruchomił następujące tory saneczkowe: Tor saneczkowy w Golęcinie, położony w lesie tuż przy końcowym przystanku tramwajowym. Tor saneczkowy w Dębcu, za koszarami 7 Baonu Saperów obok boiska „Warty". Zjazd trzytorowy, w tem jeden z krzywizną. Dojazd tramwajem do ul. Wspólnej na Dębcu. Tor saneczkowy przy willi „Rusałka" w Puszczykowie, położony w lesie nad szosą Poznańską. Długość toru 300 mtr., spad 30 mtr. Garderoba, bufet i wypożyczalnia sanek na miejscu Dojazd dogodny autobusem z pl. Drwęskiego co pół godziny, w jedną stronę 80 gr, dla wycieczek odpowiednie zniżki. Dla narciarzy obok toru saneczkowego odpowiedni zjazd. Niewątpliwie wszyscy zwolennicy sportu saneczkowego przyjmą powyższy komunikat z radością do wiadomości, wykorzystując w całej pełni sposobność użycia tak rzadkich w bieżącym roku i oczekiwanych warunków śnieżnych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Witolda Hedingera,** urządzone staraniem rady miejskiej i magistratu, odprawił dzisiaj w kościele kolegjaty św. Marji Magdaleny ks. prałat - prepozyt Stychel. Równocześnie przy ołtarzu św. Stanisława Kostki miał mszę św. żałobną ks. prałat Prądzyński, członek rady miejskiej. W nabożeństwie uczestniczył magistrat z prezydentem Ratajskim na czele oraz rada miejska z wiceprezesem Wybieralskim oraz liczne grono wybitnych przedstawicieli społeczeństwa naszego. Pienia żałobne wykonał chór farny pod batutą p. Klichowskiego. Również grał kwartet smyczkowy. Zarówno śpiew, jak i gra kwartetu smyczkowego stały na wysokim poziomie artystycznym.

Przypominamy, że jutro o godz. 8,30 w kościele św. Wojciecha odprawi z inicjatywy Narodowego Koła Gospodarczego w poznańskiej radzie miejskiej nabożeństwo żałobne ks. radca Putz, radny miejski.

— * **Z Poznańskiej Szkoły Drogeryjnej.** W dniach 30 stycznia i 12 bm. odbyły się egzaminy dyplomowe jednorocznego kursu przygotowawczego pod przewodnictwem prezesa komisji szkolnej Obwodu I., p. L. Kasprowicza, w obecności członków komisji szkolnej pp. B. Horeziaka, H. Głowackiego, T. Rogalli, M. Dybczyńskiego, Br. Machalli, R. Kurczewskiego. Z decernatu szkolnego przy zarządzie głównym Zw. Drogerzystów Rzpl. Polskiej byli obecni pp. prezes W. Gladysz i prezes Ks. Gadebusch, egzaminował dyrektor szkoły drogeryjnej w Poznaniu p. prof J. Czachowski. Z 20 kandydatów zgłoszonych do egzaminu złożyło go 16 i to pp. Leon Czajczyński, Stanisław Majerowicz, Józef Koska, Katarzyna Roeseler, Aleksander Schaerich, Bolesław Sroczyński, Czesław Breliński, Antoni Duber, Alfons Hancyk, Bernard Hernes, Władysław Krupski, Henryk Matuszewski, Władysław Muzalewski, Stefan Smoczyk, Stanisław Ziętek i Jan Pilarski. Pp. Leon Czajczyński i Stanisław Majerowicz otrzymali nagrody decernatu szkolnego za pilność i dobre postępy w nauce.

— * **Z targu.** Dnia 15 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,60—3.80 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 0,60—0.80 zł; mendel jaj świeżych 1,80—2,00 zł; wapnowanych 1.35—1.50 zł; litr śmietany 1,60—1.80 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.60 do 1.80 zł; słoniny wędzonej 2.00—2,20 zł; wieprzowiny 1.40—2,00 zł; wołowiny 1.20 do 2,00 zł; cielęciny 1,20—2.80 zł; skopowiny 1.60—2,60 zł; koziny 1.20—1.60 zł; smalcu 2.60—2.80 zł: za drób: kura 2.50 do 4.00 zł; perlica 3.00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5.00 zł; gęś 7.00—11.00 zł; para gołębi 1.50—2.00 złotych; para kuropatew 3.00 zł; królik 1.60—2,00 zł; bażant 4.50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 2.80 do 3.00 zł; lina 3.00—3.20 zł; okonia 1.20—1.60 zł; karasia 2,00—2.80 zł; białych ryb 0,80 do 1.60 zł; sandacza 4,00—5.00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2.40 zł; 1 kg. szczupaka 3,00—3.60 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0.30—0,40 złotych; szpinaku 1.20—1.60 zł; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafjor 0.30—1.00 zł; 1 kg. kalarepy 0.20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg jabłek 0.30—1.20 zł; gruszek 0.60 do 1 zł; żórawin 2 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3.00 zł; laskowych 2,60—5 zł; owoców suszonych 0.80—2.00 zł; grzybów suszonych 4.00—8.00 zł; 1 kg świeżych śledzi 0,70—0.80 zł. — Targ niebardzo ożywiony. Ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Skutki nadużycia alkoholu.** Na Grobli przed domem nr 40 powstało wieczorem wielkie zbiegowisko i bójka. W trakcie jej Tadeusz Antoszewski pobił swego kolegę Jana Andrzejaka (ul. Obornicka 35). Poturbowanego dotkliwie przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala. Podczas zajścia alkohol odegrał znaczną rolę. (k)

— * **Zderzenie samochodów.** Na Wałach Wazów zderzył się samochód ciężarowy P. Z. 43 657, kierowany przez szofera Józefa Skrzypińskiego (Za Grobla 5) z samochodem półciężarowym P. Z. 11769, kierowanym przez szofera p. Antoniego Marcinkowskiego (Marsz. Focha 54). Wypadku w ludziach nie było. (k.)

— * **Chłopiec pod kołami wozu.** Na ul. Gen. Umińskiego wóz z konsumu urzędniczego najechał 6-letniego Bogusława Siankowskiego, mieszkającego u rodziców przy ul. Strumykowej 15. Z powodu złamania nogi chłopca przewieziono do szpitala św. Józefa. (k.)

— * **Samobójstwo.** W Kępnie powiesił się Ryszard Weirauch. Przyczyny samobójstwa nie stwierdzono narazie. (k.)

— * **Wpadła pod samochód.** Na św Marcinie róg ul. Fr. Ratajczaka przez własną nieuwagę wpadła pod samochód P Z 44 626 24-letnia p. Wiktorja Szymańska (ul. Rom. Szymańskiego 4). Podczas wypadku p. Szymańska odniosła lekkie okaleczenia głowy. (k)

— * **Ciężkie poparzenie.** Ciężkiemu poparzeniu uległa 3-letnia Kazimiera Szumanówna, mieszkająca u rodziców przy ul. św. Stanisława 36 na Winiarach. — Dziecko bawiąc się przy piecu, zapaliło się i poparzyło się od stóp do głowy. Lekarz pogotowia stwierdził poparzenie trzeciego stopnia i zarządził przewiezienie małej Kazi do szpitala św. Józefa. (k)

— * **Kelner wybija... zęby.** W nocy na poniedziałek już po godz 2 doszło na St. Rynku do zajścia przed lokalem „Atlantic". W wyniku nieporozumień czy też bójki kelner Leon Malucha (ul Przecznica nr. 10), wybił dwa zęby niejakiemu Włodzimierzowi Maleckiemu (ul. Wielka 19). Małeckiego odstawiono do szpitala miejskiego. (k)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Dwa lata więzienia za defraudację.** Kazimierz Urbaniak kupiec z zawodu, był w ub roku zajęty w charakterze kasjera książkowego w firmie Zw. Eksped. Zboż. Urbaniak w krótkim czasie swego urzędowania, potrafił firmę narazić na straty w wysokości 68 tys. zł. Sumę tę oczywiście sobie przywłaszczył, mimo, że z żoną zarabiali 700 zł. Widziano go niejednokrotnie w lokalach, gdzie tracił pieniądze. Za czyny swoje odpowiadał Urbaniak przed sądem, który na podstawie nagromadzonego materjału dowodowego wymierzył mu karę więzienia przez dwa lata. (z)

Mozolne śledztwo w sprawie morderstwa ś. p. Wandy Dudziakówny pozostało dotąd bez skutku. Śpieszymy z pomocą władzom śledczym, zamieszczając powyżej zdjęcie zamordowanej. (Szczegóły na str. 6).

Dziesięciolecie K! Silesia

Korporacja „Silesia" skupiająca w swych szeregach studentów — Ślązaków, obchodziła w sobotę 10-lecie istnienia i pracy. W uroczystościach wziął również udział protektor korporacji sen. Wojciech Korfanty. Szczegółowe sprawozdanie podamy w dziale „Życie młodzieży akademickiej".

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: E. P. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 677 zł.

Na Chleb św. Antoniego: Janowska 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 67 zł.

Na kaplicę św. Antoniego w Nazarecie: Adam Sławek (W. Garbary 8) 20 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 162,50 zł.

Na bezrobotnych: Zarząd Koła Rolników U. P. składając tą drogą serdeczne podziękowania p. dr. Świeżawskiemu za bezinteresowną pracę dla dobra Koła. 10 złotych; — razem z poprzednio pokwitowanemi 550 zł.

Na ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: A. W. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 71 zł.

Na Fundusz im. śp. Witolda Hedingera przy prezydjum Rady Miejskiej dla wspomagania bezrobotnych: W dalszym ciągu złożyli zamiast kwiatów na trumnę śp Witolda Hedingera pp. Bogdan Leitgeber 50 zł; — radca Jasiński 20 zł; — Andrzej i Halina Rozmiarkowie 20 zł; — T. Kliszczyńska z córką i synami 50 zł; — Czesławostwo Modzelewscy 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 1110 zł. Czesławostwo Modzelewscy 10 zł; — Bolesławostwo Leitgeberowie z Kopenhagi w miejsce kwiatów na trumnę kochanego wuja 50 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 1160 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sekcja Sceniczna Tow. św. Władysława, Poznań - Wilda.** Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek 16 bm. o godzinie 19.30 na salce druha Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— **Wydział Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie 16 bm. o godzinie 20 na salce Koła Senjorów, Al Marcinkowskiego 26, podwórze drugie wejście, II piętro Na porządku obrad wykład kol Mazurka.

— **Hufiec Młodych Rozwojowców.** Zebranie nadzwyczajne odbędzie się 16 bm. o godz. 20 w lokalu „Rozwoju", Aleje Marcinkowskiego 24.

TEATRY

Drugie imię miłości

Dziś, t. j. w poniedziałek 15 lutego wraca na afisz niezrównana komedja Stanisława Miłaszewskiego „Drugie imię miłości".

Koncertowo zgrany zespół z Wasilewską, Modzelewskimi, Nowackim podkreśla wszystkie walory tej doskonałej komedji o interesującej treści. Pozostałe bilety wstępu sprzedaje kasa teatru.

We wtorek i dni następne przebój obecnego sezonu arcyciekawy reportaż w 15 obrazach „Kapitan z Köpenicku" z Zygmuntem Noskowskim w roli tytułowej. Zainteresowanie jakie ta sztuka wzbudziła wśród publiczności poznańskiej, tłumaczą codzienne komplety w Teatrze Polskim.

Udział bierze cały zespół męski i wielka ilość sił pomocniczych.

„Car Paweł I"

Dzisiaj w poniedziałek i dni następne potężna sztuka Merežkowskiego „Car Paweł I", w której tytułową rolę kreuje mistrz sceny polskiej K. Junosza-Stępowski, a cesarzewicza Aleksandra gra znakomity artysta i reżyser Al. Węgierko. Dzięki jednoczesnym występom obu wielkich artystów — sztuka Merežkowskiego zdobyła sobie niebywałe powodzenie, stając się największą artystyczną atrakcją naszego miasta. Skończenie mistrzowska kreacja Stępowskiego i porywająca gra Węgierki, wywołują olbrzymie wrażenie a niemilknące brawa są najlepszym sprawdzianem szczerego entuzjazmu publiczności. „Car Paweł I" — to widowisko, które w pamięci całego kulturalnego Poznania zapisze się jako nieprzeciętnie wartościowy wyczyn artystyczny.

Teatr operetkowy „Uśmiech"

Dziś, w poniedziałek — teatr nieczynny.

We wtorek i w środę ciesząca się niebywałem powodzeniem operetka Lehara „Hrabia Luxemburg" w świetnem wykonaniu całego zespołu, z pp. Fontanówną, Wańską, Sendeckim, Wiśniewskim i Szpingierem na czele.

W piątek — na liczne żądanie najszerszych sfer publiczności, romantyczna — „Kraina uśmiechu", w której w roli księcia dalekiego wschodu wystąpi gościnnie znakomity tenor opery poznańskiej p. Roj.

Repertuar bież. tygodnia w teatrze Uśmiech zapowiada nielada sensację. W czwartek 18 bm. wystawia bowiem dyr. Z. Wojciechowski nieśmiertelne arcydzieło Rossini'ego „Cyrulik sewilski". Uroczyste i jedyne przedstawienie „Cyrulika sewilskiego" na scenie „Uśmiechu" będzie największym ewenementem artystycznym dla całego Poznania, tem bardziej, że wezmą w niem udział najwybitniejsze siły operowe w Polsce z współudziałem artystów b. sceny operowej poznańskiej i okaże się niewątpliwym dowodem, jak bardzo Poznań tęskni za teatrem muzycznym, postawionym na najwyższym poziomie.

Bilety na uroczyste przedstawienie „Cyrulika" po cenach normalnych są już do nabycia w kolekturze loterji państw. p. Langera — hotel Monopol (tel. 3141).

„Ogniem i Mieczem"

Teatr Narodowy wystawia doskonałą sztukę historyczną Henryka Sienkiewicza w inscenizacji J. Popławskiego p. t. „Ogniem i mieczem". W rolach głównych wystąpią czołowe siły Teatru Narodowego z Klarą Sarnecką, Czesławą Nadworną i Zbigniewem Szczerbowskim na czele. Żywe tempo sztuki przyczni się do wielkiego powodzenia na scenie naszego Teatru.

Zainteresowanie sztuką jest wielkie, o czem świadczą pierwsze trzy wyprzedane przedstawienia. Bilety są tylko do nabycia na przedstawienia popołudniowe i na przedstawienie poniedziałkowe o godz. 8 wieczór w firmie A. Szrajbrowski ul. Gwarna 20.

Jako następną premjerę wystawia Teatr śliczną baśń Grimm'a p. t. „Czerwony kapturek" i dalszą część Trylogii p. t. „Potop" ze znakomitą artystką Klarą Sarnecką „Oleńka" i Zbigniewem Szczerbowskim „Kmicic" w rolach głównych.

KRONIKA FILMOWA

„Bal w operze" w kinie „Apollo".

W najbliższych dniach wejdzie na ekran kina „Apollo" kapitalna komedjo - farsa dźwiękowa p. t. **„Bal w operze".** Jest to jeden z tych nielicznych ostatnio zrealizowanych filmów, o których mówi i pisze cała Europa... Nie tylko bowiem treść tego wspaniałego arcydzieła trzyma uwagę widza od pierwszego do ostatniego metra taśmy filmowej, nie tylko — dalej — **milieu** akcji — najwytworniejsze salony, pałace i teatry; najnowsze mody, najnowocześniejsze urządzenia i t. p. — podnosi stokrotnie wartość **„Balu w operze",** ale przedewszystkiem niezrównana „trójca" gwiazd ekranu wykonawców ról głównych, a mianowicie: ulubieniec kobiet, przepiękny **Iwan Petrowicz,** drugi „lew salonowy" — **Georg Alexander** oraz najmilsza i pełna niepokonanego wdzięku — **Liana Haid.** Ale to jeszcze nie wszystko! Jedną z tysiąca atrakcyj filmu **„Bal w operze"** jest jego strona wokalno - muzyczna, owe przecudne melodje i piosenki, owe tęsknoty pełne tanga, melodyjne walce oraz żywe i tętniące werwą foxtroty. Największym zaś przebojem jest cryginalne tango, obecnie śpiewane i grane w całej Europie — **„przebój przebojów"** p. t. **„Santa Lucia"** i w. in. Bliższe szczegóły podamy jutro. w. z.

dw 2 788

Teatr Polski

DZIŚ — „Drugie imię miłości".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Car Paweł I." — Występ gościnny Junoszy - Stępowskiego i A. Węgierki.
Wtorek. 16. 2. „Car Paweł I." — występ gościnny Stępowskiego i Węgierki
Środa, 17. 2. „Car Paweł I." — Występ gościnny Stępowskiego i Węgierki.
Czwartek. 18. 2. „Car Paweł I." — Występ gościnny Stępowskiego i Węgierki.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr „Uśmiech"

DZIŚ — Teatr nieczynny.
Wtorek 16. 2. „Hrabia Luxemburg".
Środa, 17. 2. „Hrabia Luxemburg".
Czwartek, 18. 2. Uroczyste przedstawienie operowe „Cyrulik sewilski"
Piątek. 19. 2. „Kraina Uśmiechu".
Sobota. 20. 2. o godz. 3 po poł. „Krysia leśniczanka". Premjera. Bajka dla dzieci i młodzieży z muzyką i tańcami układu Cioci Wandzi.
Sobota, 20. 2. wieczorem „Hrabia Luxemburg".
Niedziela, 21. 2. o godz. 3 po poł. „Krysia leśniczanka".
Niedziela, 21. 2. wiecz. „Hrabia Luxemburg"
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Z Stronnictwa Narodowego

Koło Wilda

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 16 b. m. o godz. 19.30 w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75. Na porządku obrad referat p. senatora dr. Cz. Meissnera.

O liczny i punktualny udział członków prosi Zarząd.

Koło Łazarz

Walne roczne zebranie odbędzie się w środę, 17 b. m. o godz. 20 w sali p. Przybylskiego, przy Rynku Łazarskim 18.

Referat wygłosi p. pułk. Krzyżagórska.

O liczny i punktualny udział członków i wprowadzonych gości prosi

ZARZĄD.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

„Gog" Papiniego. Ostatnie dzieło słynnego myśliciela włoskiego, noszące apokaliptyczny tytuł „Gog" (każdy pamięta z Apokalipsy „Goga" i „Magoga") nie jest jeszcze przełożone n ajęzyk polski. Z tem większem zaciekawieniem czyta się to, co napisał w „Myśli Narodowej" o tem fundamentalnem dziele znakomity znawca kultury włoskiej, Władysław Jabłonowski. Streszcza on obszernie „Goga" i wyjaśnia ideologję Papiniego, oraz wypływającą z niej ujemną krytykę dzisiejszej kultury europejskiej. Zapoznawszy się z tym magistralnym wykładem, można nabrać wyobrażenia o najnowszem dziele Papiniego, które zyskuje coraz szerszy rozgłos.

TEATR

Zgon młodego aktora. Z Wilna donoszą nam: Całkiem niespodziewanie umarł śp Józef Łubiakowski, aktor naszych teatrów miejskich. Urodzony w Krakowie, ukończył tam gimnazjum i trzy lata Uniwersytetu jako filolog, poczem wstąpił na scenę, pracując dwa lata w Lublinie, trzy w Krakowie i teraz trzy w Wilnie. Był cenną siłą w zakresie charakterystycznym i zapowiadał niemało, grając już teraz np. „Łatkę" w „Dożywociu". Śp. Łubiakowski upadł na ulicy podczas gołoledzi i skaleczył sobie palec u ręki. Przyszedł tężec i w parę dni młody artysta już nie żył. Szczery żal towarzyszy tej tragicznie prawie śmierci. (wz)

FREDRO I JEGO OPONENCI.

Ze Lwowa donoszą nam:

W chwili gdy i do nas docierają echa utarczek, toczących się w Warszawie dokoła skarykaturowania Fredry w teatrzyku Ateneum, w sam raz przychodzi wydana przez Tow Miłośników Lwowa książeczka „Medal Fredry". Wybito go — jak przypomina autor, p. Ferdynand Bostel — w r. 1865, aby uczcić półwiecze jego genjalnej twórczości. Miała to być i była w istocie, siłą faktu, demonstracja kulturalno-narodowa, mająca za tło milczenie Fredry, od dziesiątków lat trwające, a wywołane poniewierającemi jego twórczość krytykami. Przeszła nad niemi była już wtedy do porządku kulturalna Polska. Fredro był grany ciągle i coraz więcej. Ale nowych dzieł, już napisanych, na scenę nie dawał. Za bardzo był zbolały odsądzaniem nietylko od talentu, ale od patrjotyzmu! Złoty medal, ufundowany ze składek, miał być dowodem, że społeczeństwo ceni go i czci. Tak się też stało

Aliści, jak przypomina p. Bostel, nie obeszło się bez opozycji. Tak zwana trombadracja lwowska, z Janem Dobrzańskim na czele, redaktorem „Gazety Narodowej", wszczęła kampanję przeciw medalowi. Ośmieszano jego inicjatorów i myśl samą. Wróżono jej fiasko. Odżyły dawne napaści i inwektywy. Stojący faktycznie na czele komitetu Wincenty Pol nie posiadał się z oburzenia. „Nikczemne lwowskie dziennikarstwo stoi w opozycji z myślą wybicia medalu..." pisał do gen. Załuskiego, dodając: „Na inwektywy łajdackiego dziennikarstwa naszego nie zwykłem odpowiadać... pogardą i milczeniem pokryć należy pamflety." Słusznie też zauważa p. Bostel że „zawzięta krucjata przeciw medalowi Fredry nie należy do chlubnych kart dziennikarstwa lwowskiego. Na szczęście nie udało się „Gazecie Narodowej" (ani nawet w połączeniu z wrogim szkodzić uczczeniu Fredry. Składki nadeszły w dostatecznej ilości, medal został wybity i wręczony.

Jaki stąd wniosek? Gdy czyta się inwektywy niby literackie (J. N. Miller) przeciw Fredrze, bardzo na czasie przychodzi to wspomnienie. Fredro przetrwał pierwszą kampanję krytyki i przetrwał napaści „antymedalowe". Jest coraz świeższy i coraz większy. Przetrwa przyprawne nosy z włóczki, jakiemi go uraczono w Ateneum, aby uczynić go zabawnym! Przetrwa i pseudo-analizy, o których nikt już nie będzie pamiętał, gdy „Pan Geldhab", „Śluby" i Zemsta" będą dalej żelaznym kapitałem naszego narodowego teatru.

P. Bostel zaopatrzył swoją pracę w spis bibljograficzny źródeł do dziejów medalu Fredry. Jest ich tylko dwa: szkic nieodżałowanego miłośnika Lwowa i badacza jego dziejów, Franciszka Jaworskiego, pt „Medal Fredry", oraz przyczynek p. Janusza Staszewskiego, zamieszczony w Dziale Kultury i Sztuki „Kurjera Poznańskiego" pt. „Medal z przeszkodami". P. Staszewski ogłosił go był dnia 24 listopada 1927, zaczerpnąwszy materjału z niewydanych jeszcze rękopisów Bibljoteki Rapperswylskiej. L. K.

SZKOLNICTWO

Tłumaczenie „Wielkiej dydaktyki" Komeńskiego. „Życie Szkolne" drukuje od szeregu miesięcy skrót „Wielkiej dydaktyki" w tłumaczeniu p. Karola Banszla. Chociaż poglądy Komeńskiego są w wielu rzeczach przestarzałe, to jednak wiele jego myśli czeka jeszcze dzisiaj na zrealizowanie — i dlatego tłumaczowi jak i czasopismu należy się uznanie za wydawnictwo, które umożliwi nauczycielstwu bliższe wniknięcie w myśli wielkiego pedagoga czeskiego. (St. N.)

W MUZYCZNYM POZNANIU

PO WCZORAJSZYM KONCERCIE

Tym razem program wartościowy i atrakcyjny, budzący żywe zainteresowanie nietylko wśród tłumnie zebranej publiczności, ale i dla wykonawców będący podnietą do wysiłków prawdziwie artystycznych. Orkiestra grała z zapałem i swobodą, prowadzona przez p. Latoszewskiego z pełną polotu świadomością muzyczną i odwagą. Wykonanie „Leonory" III Beethovena było pełne wewnętrznego napięcia dążącego przebojem do rozwiązania, co znalazło wyraz w silnie przyspieszonym okresie końcowym. Zwracało uwagę b. dobre techniczne opanowanie rzeczy przez kapelmistrza.

Koncert skrzypcowy Brahmsa wykonał Bassermann. Jest to skrzypek poważny, solidny, o dobrym, nieco akademickim guście i wyszkolonej kulturze, świadczącej niezawodnie o przynależności rasowej artysty. W grze swej Bassermann niczem nie urazi słuchacza, zainteresuje go nawet, wątpię jednak czy porwie. Jego wykonanie koncertu Brahmsa miało właśnie rysy poważnego i interesującego muzykowania, brak mu natomiast było lotności i nieprzymuszonej swobody. Występ jego publiczność umiała b. trafnie ocenić przyjmując go z sympatją i poważnie.

Druga część programu była zdaje się dla Poznania zupełną nowością. Poemat Francka „Psyche" przedewszystkiem dobrze brzmi, co trzeba przypisać umiejętnej instrumentacji. Jest poza tem utrzymany w pogodnym nastroju a nawet w drugiej części dąży do odmalowania żywszych uczuć (Eros i Psyche). Ktoś powiedział, że muzyka w tej części jest bardzo pogańska — a ja miałem wrażenie, że to Magnifikat, albo jakaś inna jubilacyjno-nabożna kantyczka. Jak to łatwo wsprawach muzycznych dojść do sporu. Wiadomo zresztą, że z muzyką, to jak z tą wyrocznią w Delfach — każdy ją rozumie jak mu się podoba i jak mu wygodniej.

Pomimo, że wykonanie Latoszewskiego było pierwszorzędne i b. kulturalne, rzecz przeszła bez wrażenia i nie wywołała żywszego odruchu u słuchaczów.

Przeciwnie zato Strauss. Jego „Śmierć i wyzwolenie" słuchane było z napięciem i uwagą. Wirtuozerja kompozycyjna i orkiestracyjna Straussa oddana w tym poemacie na usługi rzetelnej inspiracji twórczej stwarza dzieło, które wywołuje w słuchaczu głęboki oddźwięk. Najmniej nas przejmuje powód, który wywołał powstanie dzieła. Jest on tak melodramatyczny, że może raczej zniechęcić niż obudzić zainteresowanie. Artyści mają swoje słabe chwile. Nie wynika z tego jednak, że zaraz wszyscy muszą o tem wiedzieć. A już najmniej pomaga dziełu okropny wiersz Rittera, będący programowem objaśnieniem tego, co sobie myślał Strauss, pisząc swoją kompozycję.

Od głodu, moru.... i takich komentatorów!.... a także tłumaczy na polski język!!!

Wykonaniem tego utworu może się p. Latoszewski szczycić. Było ono jedną z najlepszych jego zdobyczy i stanowi duży krok naprzód w opanowywaniu techniki kapelmistrzowskiej a także wnikaniu w głębie tak różnorodnej muzycznej substancji twórczej i stylów.

St. Wiechowicz.

Książki nadesłane

C. Anet: „Mayerling". Warszawa 1932. Tow. Wydawnicze „Rój".

Jerzy Bandrowski: „Widzenie Wokandy". Białe Romanetto. Warszawa 1932. Tow. Wyd. „Rój".

Eustachy Czekalski: „Duży wójt i mały wojtuś". Nowele. Z ilustracjami i okładką R. Wyłcana. Warszawa, Nakład Gebethnera i Wolfa.

Zofja Meisnerówna: „Echo". Warszawa 1932. Tow. Wydawnicze „Rój".

Zygmunt Nowakowski: „Przylądek Dobrej Nadziei". Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa.

Marja Dunin-Kozicka: „Ania z Lechickich pól. Młodość" Warszawa. Dom Książki Polskiej Sp. Akc.

Wiktor Brumer: „Pierwsze przedstawienie „Niemej z Portici" Aubera w Warszawie". Warszawa 1932 Odb. z „Kwartalnika Muzycznego" Nr. 12-13.

„Politechnika Lwowska jej stan obecny i potrzeby". Wyd. Staraniem Grona Profesorów. Lwów 1932.

„CZARNA HAŃCZA"

Powieść o kajaku i uroczej Hańczy. — Wiekuisty romans. — Poezja entuzjazmu i szczęścia. — Inny romantyzm. — W epoce sportu i śmiechu. — Romans bajroniczny i eugeniczny. — Nauka, jak kochać przyrodę.

Jedna z najpoczytniejszych obecnie autorek, Wanda Miłaszewska, wydała (u św. Wojciecha w Poznaniu) książkę p. t. „Czarna Hańcza", mianując ją na okładce powieścią. Przeczytałem książkę z wielkiem zajęciem, ale jako sprawozdawca znalazłem się w kłopocie, bo nie wiem, do jakiego szeregu zjawisk literackich ją zaliczyć.

Czarna Hańcza, to rzeka w Suwalszczyźnie, wypływająca z jeziora Hańczy i dążąca do Niemna: należy do systemu kanału Augustowskiego. Ona jest bohaterką powieści, bohaterem zaś ma być kajak żaglowy „Bóbr", na którym rodzeństwo, Wanda i Tadeusz, odbyło pięciodniową podróż od Augustowa jeziorami kanałami i Czarną Hańczą. Autorka (owa Wanda) miała bogaty materjał przygód i wzruszeń na cały tom. Jest literatką, trzeba to w jakiejś formie wydać, nawet zgóry wiadomo, że w formie powieści.

— Właśnie powieści — mówi o tem w przedmowie — Bo to się czyta najłatwiej, byle gdzie... Czego bowiem szuka w powieści najmilsza moja czytelniczka?... Szuka przedewszystkiem dwóch rzeczy: Romansu i Przygody.

Romansu ludzkiego tu niema, bo występują tylko rzeczone dwie osoby, szukające Przygody: Wanda (załoga) i i Tadzio (kapitan), trzeba więc Romans wyimaginować. Autorka z brawurą postanawia: niech będzie romans Czarnej Hańczy z Bobrem kajakiem, aby tylko zasadzie powieści stało się zadość!

Mamy więc Przygodę prawdziwą, konkretną dwojga ludzi na kajaku, opowiedzianą w sposób poetycki, bo z dużym nakładem entuzjazmu i zachwycenia, a na tem tle Romans — imaginacyjny księżniczki Hańczy z polotnym kajakiem, miłującym ją paziem. Romans nieistotny, jako przeżycie poetyckie, raczej imaginacyjny, bo co się działo we wnętrzu Hańczy, gdy światło odbijało w jej głąb odwrócony obraz żagla, tego ludzie w łódce siedzący widzieć nie mogli.

Gdy pominiemy tę alegorję, jako nieistotną i zbyt literacką, to zostanie Przygoda, zupełnie nam wystarczająca, abyśmy się książką zainteresowali. Mniejsza o to — powieść czy nie powieść, a ja autorce powiem, że tam jest romans, tylko inny, najpiękniejszy z tych, do jakich zdolny jest człowiek — romans z przyrodą, wiekuisty romans. Mnie wystarcza, że autorka i Tadzio kochają się w przyrodzie, że zrodziła tę książkę konieczność podzielenia się z czytelnikiem uczuciami entuzjazmu i szczęścia: Gdziekolwiek otworzę książkę, czytam takie wyznania:

Pomyśl, Tadziu: płyniemy tak, płyniemy i jesteśmy szczęśliwie! Ludzie szczęśliwi nie zdają sobie sprawy, czemu tak jest. Więc i my także. Wystarcza nam w tej chwili, że słońce świeci, że wiatr wieje, że fale niosą Bobra w świat. A ten świat, ten cudowny świat... Jak wielki, jak bezkresny jest świat zawarty w grudce ziemi, czy w odrobinie wody! (s. 116.)

(„Ostatnia przechadzka", 1823).

Czyż może być romans piękniejszy ponad ten, który daje chwile tak niewysłowionego szczęścia! Rozmaite były filozofje natury, ale ten punkt bezpośredniego zetknięcia z nią duszy nazywał się zawsze: szczęście. Ludzie szczęśliwi według autorki „Czarnej Hańczy" nie zdają sobie sprawy, dlaczego są szczęśliwi. Powiem więcej: ludzie, którzy współżyją z przyrodą, nie zdają sobie sprawy nawet z tego, że są szczęśliwi. Poezja jest od takich uświadomień, a Wanda z kajaka jest poetką.

Szukam miejsca w literaturze na ten rodzaj, który stworzyła Wanda Miłaszewska od Waltera Scotta aż do „W pustyni i puszczy" Sienkiewicza. Jej egzaltacja na piękno przyrody jest romantyczna. Romantyzm jest wieczny, ale romantyzm Miłaszewskiej różni się znacznie od romantyki Świtezi czy np. Goszczyńskiego z przed stulecia. Tamta romantyka szukała w przyrodzie ucieczki od ludzi: „Źle mi w złych ludzi tłumie. Płaczę a oni szydzą" itd.

Przyrodo błogosławiona!
Wtedy, jak pieszczone dziecko,
Garnę się do twego łona,
Aż mię przytuli, ukryje (,,Matka przyroda" S. Goszczyńskiego.)

Dzisiejszej entuzjastce przyrody nie jest tak bardzo źle w ludzi tłumie. w każdym razie nie to jest głównym powodem, że błogosławi przyrodę. Ma w sobie radość życia. Stosunek do przyrody jest nietyle bajroniczny, ile eugeniczny. Jesteśmy w epoce skautingu, sportów, zresztą — radości z odzyskanej ziemi. Wanda Miłaszewska nie przez łzy śmieje się do przyrody, lecz z nią śmieje się do łez. Stosunek jej do przyrody jest nietylko obserwacyjny i kontemplacyjny, lecz czynny. Umie brać się z nią za bary i śmiać z jej figlów.

W „Czarnej Hańczy" mamy do czynienia z podwójną Wandą Miłaszewską: 1) wioślarką-bohaterką przygód i 2) pisarką. Książka jest wtórnym jej kajakiem, który płynie pod żaglem poezji, a steruje się na powieść. Zjawisko kombinowane ambicyj kobiety nowożytnej z wyraźną przewagą literackości. Raduje się przygodom, ale nerwy jej nastawione są na literacką percepcję. W naszych czasach pisze swój dziennik, jakże daleki od protokółu sportowego. Odważna w bezpośredniem zetknięciu się z żywiołem, zdradza najwyższy niepokój na myśl o nim z odległości. Rozdziały początkowe pisane są na wysokiej fali wzruszeń na samą myśl o wyprawie. Roją się obrazy z dawnych przeżyć, z marzeń o tem co będzie, w dodatku ze snów niespokojnych; sportsmenka ze wszystkiego robi użytek literacki w zręczny sposób feljetonowy, ożywiając relacje pełnemi humoru dyskusjami z kapitanem Tadziem. Nastawiona literacko dusza kobiety gra pod wrażeniami i przelotnemi myślami jak wrażliwy na dotknięcie aparat Remingtona. Powieść robi wrażenie jakby się sama pisała, mknąc pod żaglem nastroju.

A jednak książka Miłaszewskiej jest owocem dużego wysiłku architektonicznego, a w treści swej rezultatem pracowitej obserwacji, a nawet studjów naukowych. Ma wartość nietylko swego wdzięku i poetyckości. „Czarna Hańcza" zajmie w literaturze pięknej poezję jako książka krajoznawcza. Daje stokroć więcej niż informację, bo uczy miłości dla przyrody rodzimej, uczy ludzi szczęścia. Osiągnęła to Wanda Miłaszewska talentem swoim. Siłę tego talentu widzę w jej „nie zepsutem sercu", które daje się odczuć czytelnikowi i potrafi przekonać go, że ona sama w swoim romansie z przyrodą jest szczęśliwa. „Szczęśliwy, czyje nie zepsute serce obcować z dzikiem przyrodzeniem zdoła" — mówił Goszczyński.

Ilustracje, sporządzone z przepięknych fotografij Bułhaka, są dokumentami. Kto mi nie wierzy, — zdaje się mówić autorka — niech patrzy.

Zygmunt Wasilewski.

Warszawa.

Pisma nadesłane

„Poradnik językowy". Zesz. 1. Treść: Odezwa — W. Doroszewski: „Poprawność językowa". — R. Zawiliński i J Rzewnicki: „Lekkomyślne strzały". — Zapytania i odpowiedzi. — Rozstrząsania. — Głosy czytelników. — K. Król: „Pokłosie" i „Kwiatki bez woni". — Odpowiedzi Redakcji. — Wspomnienie pośmiertne — Z czasopism. — Sprawozdanie z działalności T. P. J. P. — Adr. Red. Warszawa, Tamka 44 m. 2.

„Przyjaciel Szkoły". Nr. 3. Treść: Projekt ustawy o ustroju szkolnictwa. — J Lewandowicz: „Z działalności Miejskiego Laboratorjum Psychologicznego w Poznaniu". — A. Żurowski: „Znaczenie badań psychologicznych w szkole powszechnej". — J. Flisak: „Lekcja gimnastyki dziecięcej w formie zabawowej". — J. Sobolewski: „Wartość wychowowcza pracy ręcznej w szkole". — Nasi współpracownicy. — Różne wiadomości. — Nowości wydawnicze. Adr. Red. Poznań, Dominikańska 4.

„Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy". Nr. 5. Treść: Komunikaty Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na woj Poznańskie. — Nowa umowa cennikowa w Krakowie — Hańbienie własnego gniazda. — Nielegalny przywóz z Gdańska towarów z biernego obrotu uszlachetniającego. — Konserwowanie opraw skórkowych — Prasa prasy — Ważne odkrycie rękopisów papyrusowych bibljі. — Co to jest „Cellofan?" — Rozmaitości. — Adr. Red. Poznań, Masztalarska 8.

SPORT

III Zimowa Olimpjada

Bronek Czech na 7 miejscu — Konkurs w jeździe artystycznej parami — Niemcy i Polska 4:1 — Kanada i St. Zjedn. 2:2 — Maraton narciarski

Po dokładnem sprawdzeniu wyników i obliczeniu punktacji poszczególnych zawodników okazało się, że Bronisław Czech zajął nie 6 lecz 7 miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Wyniki pierwszych 10 zawodników w kombinacji przedstawiają się ostatatecznie następująco: 1) Grottumsbraaten 446 p., 2) Stenen (Norwegja) 436 5 p., 3) Viniarengen (Norw.) 434.6, 4) Koltetrud (Norw.) 418.7, 5) Eriksson (Szwecja) 402,3, 6) Barton (Cz.) 397.1, 7) Bronisław Czech (Polska) 392,8, 8) Simunes (Cz.) 375,9, 9) Monson (St. Zjd.) 369,3, 10) Nordmoe (Kanada) 367. Inni nasi zawodnicy zajęli miejsca: Andrzej Marusarz 19, Stanisław Marusarz — 27. Najlepsze dwa skoki Bronisława Czecha, które zagwarantowały mu drugie miejsce w konkurencji skoków do kombinacji, wynosiły 51 i 50½ m. Andrzej Marusarz miał 45 i 50 m., Stanisław Marusarz 50 i 49 m., — ostatni z upadkiem. W konkurencji skoków do kombinacji startowało ogółem 33 zawodników.

* * *

W piątek odbył się w Lake Placid olimpijski konkurs w jeździe figurowej na lodzie parami. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza olimpijskiego zdobyła znana para francuska pp. Brunet, drugie i tytuł wicemistrza para Badger - Loughram (St. Zjd.) Dalsze miejsca przypadły: 3) parze Szallas-Rotter (Węgry), 4) Szalay - Organista (Węgry).

* * *

W sobotę odbył się 6 i ostatni mecz naszej reprezentacji hokejowej w turnieju olimpijskim. Polacy ten mecz przegrali z Niemcami w stosunku 1:4 (0:0, 1:2, 0:2). Pierwszą bramkę strzelił dla Niemców Ball. Po chwili również Ball zdobył drugą bramke. Pod koniec tercji Adam Kowalski zdobył jedyny punkt dla Polski. W 3 tercji Niemcy przeważają, grają brutalnie i bezwzględnie. Dalsze bramki strzelił Strobel. Sprawozdawcy amerykańscy podkreślają niesłychany impet i brutalność Niemców, która uderzyła nawet Amerykanów, przyzwyczajonych do gry znacznie ostrzejszej niż w Europie. W 3 tercji skontuzjowany został Stogowski. W tej samej tercji obrońca niemiecki Schroettle skaleczył się w oko odłamkiem własnego kija. Obaj nie chcą zejść z lodu pomimo odniesionych obrażeń. Dopiero interwencja lekarza odniosła skutek.

* * *

W sobotę odbył się ostatni mecz w olimpijskim turnieju hokejowym między St. Zjd. a Kanadą. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1, 0:1, 1:0). Grę przedłużano aż trzykortnie, jednak bez wyniku. W drugiej tercji St. Zjd. prowadziły 2:1 i dopiero w trzeciej Kanadyjczycy wyrównali.

* * *

W biegu na 50 km. wielki triumf święcili Skandynawowie, zajmując 9 pierwszych miejsc. Wyniki były następujące: Finlandczyk Saarinen w 4 g. 28 min., drugi również Finlandczyk Vaino Lukanen w 4 g. 28:20, 3. Rundstatuen (Norw.) 4 g. 31:53, 4. Ole Hegge (Norw) 4 g. 32:05, 5. Sigurd Vestad (Norw.) 4 g. 32:40, 6. Utterstrom (Szw.) 4 g. 33:25, 7. Tau Lappalainen (Fin.) 4 g. 44:49, 8. Lundberg (Szw.) 4 g. 47:22, 9. Jonson (Szw.) 4 g. 49:52, 10. Barton (Cz.). Feistauer (Cz.) zajął 13 miejsce a Cifka 14. Wśród 4 zawodników, którzy biegu nie ukończyli, znajduje się Polak Skupień.

Rekord polski

pobił Heljasz w kuli (14.74), a Tilgner przekroczył czternastkę (14.04).

Drugie zawody „Warty" w hali były imprezą niemniej udatną od pierwszych. Coprawda nie wszyscy zaproszeni dopisali, pomimo tego jednak konkurencje były naogół emocjonujące. Na najwyższym poziomie stało pchnięcie kulą, w którem Heljasz (W) uzyskał wynik lepszy od rekordu Polski, rzutem 14.74 m. Również dobrze spisał się Tilgner (S) rzutem 14.04 m. po raz pierwszy przekraczając czternastkę. Trzecim był Drzycimski (S) 11.45 m, 4. Grabiński (W) 10.80 m. Przy skoku w wyż przeszkoda dla zawodników było słabe oświetlenie hali; wyniki są następujące: 1) Drzycimski (S) 1.70 m (po za konkursem 1.75 m), 2. Banaszkiewicz (W) 1.65 m), 3) Skowroński (W) i Wesper (AZS) 1.58 m. 5. Mikrut (W) 1.50 m, (M. po za konkursem skoczył 1.65 m.) Adamczak o tyczce skakał samotnie, to też miał tylko 3.30 m. Do sztafety 1000×400×100 m stanęły dwa zespoły „Warty" i jeden kombinowany (Warta i Sokół); rezultat był następujący: 1. Warta I (Pawlak, Biniakowski, Stefanowicz) 4:28, 2. kombinowana III Jakubowski (S) Jezierski (W), Adamkiewicz (S) — 3) „Warta" II (Janowski, Sobkiewicz, Gruchot). Biniakowski wykazał wysoką formę i mijał zawodników jak chciał. — Inne wewnętrzne konkurencje „Warty" przyniosły walkę sprinterów w trójboju; zwyciężył Jezierski 7 pkt., Stefanowicz 6 pkt., 3. Ciemierski 5 pkt. Poszczególne wyniki 40 m.: 1. Jezierski 5.3, 2. Ciemierski, 3. Stefanowicz; 50 m: 1. Stefanowicz 6.1, 2. Ciemierski, 3. Jezierski; 60 m: 1. Jezierski 7.5, 2. Stefanowicz, 3. Ciemierski. 45 m przez płotki (startowało 10 zawodników): 1. Stawiński 7 s., 2. Thamm, 3. Sobkiewicz. Sensacyjne zwycięstwo sprintera nad specjalistami. W sztafecie „wahadłowej" 10×40 m Gimnazjum Marcinkowskiego wzorowe przygotowane odniosło zwycięstwo o całe 40 m. Sztafety „Warty" gubiły pałeczki nawet po dwa razy. 2. „„milerzy" „Warty", 3. długodystansowcy „Warty".

Automobilizm

W Zakopanem odbyły się wyścigi samochodowe przy ładnej pogodzie i dużym udziale publiczności. W kategorji maszyn wyścigowych na 8 km. zwyciężył Ripper (KKA) w czasie 8:32.4 (przeciętna na godzinę 58.3), 2. Hołuj (KKA) w czasie 8:42; w kategorji maszyn sportowych na dystansie 6½ km.: 1. Fuerstenberger (Śl. K. A.) w czasie 7:52.8, 2. Czyżycki (Lowski K. A.) 7:54; w kategorji pań: 1. Koźmianowa w czasie 8:25.

Ciężka atletyka

W finale o drużynowe mistrzostwo poznańskiego okręgu w zapasach i w podnoszeniu ciężarów zwyciężył bardzo wyrównany i technicznie dobrze się prezentujący zespół „HCP" bijąc K. A. „Sztekker" w zapasach 16:5 pkt., oraz w podnoszeniu ciężarów 2.001 kg. na 1849 kg. Wyniki w zapasach są następujące: waga kogucia: Grodzki (Sz) pokonał po 20 min. na pkt. Grządzielewicza (HCP), w piórkowej: Smól (HCP) położył po 8:40 min. Rubacha (S), w lekkiej: Juskowiak (HCP) w 5:30 min. Torzeckiego (S), w półśred.: Tuszyński (HCP) — Grodzkiego II (S) w 7:45, w średniej: Łukasiewicz (S) pokonał po 11:20 min. Spychałę (HCP), Kałek (HCP) w półciężkiej po 11 min. Spałka (S) i Elsner (HCP) w wadze ciężkiej zwyciężył w. o.

W podnoszeniu ciężarów: w wadze koguciej: Hanske (S) podniósł 248.5 kg., Marcinkowski (HCP) 237.5 kg.; w piórkowej: Nowicki (S) 283, Grzybowski (HCP) 330, w lekkiej: Wojciechowski (S) 326, Rajkowski (HCP) 318, w półśredniej: Torzecki (S) 350.5, Spychała (HCP) 373, w półciężkiej: Łukasiewicz (S) 335.5, Grześkowiak (HCP) 334.5; w ciężkiej: Szajek (S) 305,5, Kałek (HCP) 408 kg. Zaznaczyć należy że K. A. „Stekker" od trzech lat dzierżył tytuł mistrza.

Gry sportowe

Koszykówka. „AZS" i „Warta" 35:17 (16:8). Mistrz Polski zwyciężył jedynie dzięki doskonałym rzutom do koszy, w polu bowiem „Warta" była równym przeciwnikiem. Sędziował p. prof. Sagański.

„Warta" i „AZS" 19:13. Żeńskie drużyny grały bardzo ostro, to też lwią część koszy zdobyto z karnych.

Hokej na lodzie

„AZS" i „TKS" 2:1 (0:1, 1:0, 1:0). Pierwsze w tym roku zawody z drużyną zamiejscową wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie. Goście zjechali w swym najsilniejszym składzie, tylko bez Stogowskiego; „AZS" wystąpił był bez Ludwiczaka. Wskutek złego stanu lodu tempo gry było nieco słabe, jednakże sam mecz zaciekawiał. Prowadzenie dla gości uzyskuje w pierwszej tercji, nie bez winy bramkarza gospodarzy, po indywidualnej akcji dalekim strzałem Dubowski. W drugiej tercji Warmiński wykorzystuje błąd gości i uzyskuje wyrównanie. Ten sam zawodnik strzela w ostatniej tercji w zamieszaniu zwycięską bramkę. W drugiej tercji sędzia p. Piotrowski Bogdan przerwał mecz na minutę a gracze oddali w milczeniu hołd pamięci zmarłego w sobotę, znanego piłkarza śp. Franciszka Suchockiego. Publiczności zebrało się około 1000 osób.

„AZS" Warszawa i „ŁKS" 5:1 (1:1, 0:0, 4:0). Bramki strzelili dla gości Klejewski i Werner po dwie, Szczepański 1. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Król.
(tel. wł. — ek)

O mistrzostwo kl. A w Warszawie. „Legja" i „Marymont" 15:0.

O mistrzostwo kl. A we Lwowie „Lechja" i „Ukraina" 5:0 (0:0, 2:0, 3:0).

W Opawie bawił zespół Krakowa złożony z graczy „Cracovii" i „Sokoła", ulegając drużynie Opawy składającej się przeważnie z „Tropauer E. V." 0:6, 0:2(0:2, 0:2).

„All Stars" amerykański zespół z Bostonu przybył do Europy i pierwszy mecz rozegrał w Paryżu z drużyną angielską Grosvenor Club z Londynu wygrywając z łatwością 5:0.

Narciarstwo

Mistrzostwa okręgu podhalańskiego odbyły się w Zakopanem przynosząc następujące wyniki: 1. Łuszczyk (Wisła) 443.1 p., 2. Marcinkowski - Gąsienica (Wisła) 420 p., 3. J. Marusarz (SNTT) 401 p. W skokach otwartych: 1. Łuszczyk 54 i 56 mtr., 2. Marcinkowski 56 i 56, 3. Łaś 48 i 62, 4. Kolessar 48,5 i 49, J. Marusarz skoczył poza konkursem 69 mtr. ustane. W biegu otwartym na 18 km. zwyciężył Berych w czasie 1 g. 37:01.

Lekka atletyka

„Warta" i „Sokół" 42:30. Międzyklubowe zawody w kl. C rozegrano w hali „Sokoła". Wyniki są naogół niezłe. 60 m: 1) Adamkiewicz (S) 7.6, 2. Holasz (S), 3. Jezierski (W), 4. Ciemniejewski (W); 300 m: 1. Jezierski 41.8, 2. Marciniec (W), 3. Holasz, 4. Dudziak (S); 3000 m: 1. Zoński (W) 4:46.2, 2. Walewicz (W), 3. Musiał M. (S), 4. Musiał L. (S); 4×200 m: 1. „Warta" (Ciemniejewski, Marciniec, Stefanowicz, Jezierski) 1:50.4, 2. „Sokół"; skok w wyż: 1. Jarosławski (W) 1.58 m., 2. Hauser (W) 1.52 m, 3. Czaja (S) 1.52 m, 4. Kaczała (S) 1.47 m; — skok w dal: 1. Radojewski (S) 5.55 m, 2. Hauser (5.53 m, 3. Stryczyński (W) 5.46 m, 4. Andruszewski (S) 5.14 m; — kula: 1. Radojewski 10.01 m, 2. Janosik (W) 9.70 m, 3. Hauser 9.50 m, 4. Audruszewski 8.36 m. (ig)

„Sokół" i „Warta" 37:24. Zawody międzyklubowe w konkurencji początkujących w których wybiła się zwłaszcza Zandecka (S), odbyły się również w hali Sokoła. Wyniki są następujące: 60 m: 1. Zandecka (S) 9,3, 2. Sekułówna (S), 3) Kniatówna (W), 4. Twardowsko (W); 500 m: 1. Białkowska (S), 2. Zandecka, 3. Nowaczykówna (W), 4. Jaworska (W); 4×75 m: 1. Sokół (Zandecka, Sekułówna, Szafrankówna, Bączkowska) 47,6, 2. „Warta"; w wyż: 1. Kniatówna 1.19 m, 2. Twardowska (W) i Godurzewska (S) po 1.13 m., 4. Szafrankówna (S) 1.08 m; w dal: 1. Zandecka 4.15 m, 2. Bączkowska 3.81 m, 3. Twardowska 3.70 m, 4. Gogulska (W) 3.50 m; kula: 1. Godurzewska 7.54 m, 2. Gogulska 7.25 m, 3. Palaczówna (W) 7.01 m, 4. Kokorniakówna (S) 6.34 m. (ig)

W ciągu poniedziałku przybyli do Poznania uczestnicy olimpijskiego obozu treningowego, który rozpocznie się w ośrodku. Z panów są na miejscu: Kusociński, Sikorski, Trojanowski, Nowak i Mikrut II a Lesicki przybywa jutro, z pań przybyły: Breuerówna, Schabińska, Sikorzanka, Wessówna. Jutro przybywają Orłowska i Bersonówna. Zawodniczki i zawodnicy poddani zostaną badaniu lekarskiemu poczem odbędzie się otwarcie obozu. Z miejscowych zawodników w obozie treningowym pozostaną Heljasz, Biniakowski i Mikrut I.

Łyżwiarstwo

Turniej o mistrzostwo Poznania w jeździe figurowej na lodzie zorganizowany przez K. S. „Pogoń" przyniósł po dwudniowych popisach następujące wyniki panowie: Tytuł mistrza zdobył Mikołajczak (znany wioślarz) 166.5, 2. Kurpisz 71.5, 3. Stawicki 48, 4. Nowicki 33 p.; panie: Jerszyńska 144.5, 2. Chojanówna (10-letnia świetnie zapowiadająca się zawodniczka), 3. Tyszlerówna 47 p.; pary: 1. Jerszyńska i Mikołajczak 142.5 p., 2. Sochowska i Kurpisz 71 p., 3. Tyszlerówna i Śmigaj 46 p. Lód w pierwszym dniu był bardzo dobry, w drugim z powodu odwilży — za miękki. Popisy wywołały wielkie zainteresowanie wśród publiczności. Sędziowali pp. Sawicki (b. dwukrotny mistrz Polski), oraz Brodniewicz. Po ukończeniu konkursów nagrody w postaci żetonów i dyplomów wręczył w imieniu organizatorów p. St. Śmiglak.

Konkurs jazdy figurowej odbył się w niedzielę przed południem na ślizgawce „Korony". Zwyciężyli w konkursie panów Mikołajczak, pań — Chojanówna, która najniespodziewaniej pokonała w popisowym pojedynku p. Jerszyńską. W konkursie parami pierwsze miejsce zajęła pp.: Jerszyńska i Mikołajczak.

W mistrzostwach Warszawy zwyciężyli: Cukiertówna, Staniszewski i para Hachlewska i Pełczyński. (tel. wł. ts)

Pięściarstwo

Roczne walne zebranie sekcji pięściarskiej „Sokoła" odbędzie się we wtorek dnia 16 lutego br. o godz. 8 wieczorem w salce na boisku „Sokoła" przy drodze Dębińskiej. Wszystkich członków sekcji wzywa się do gremjalnego i punktualnego przybycia, z powodu bardzo ważnych spraw.

„Jordan" i „Polonja" 11.5. Pasturczak (P) remisował z Urkiewiczem (J), Zbierski (P) pokonał wysoko na pkt. Borensteina (J), Anders (J) niespodziewanie wygrał wysoko z Gossem (P), którego w 1 i 2 starciu powalił na deski. Bierenzweig (J) zwyciężył Pernaka (P), Wysocki (J) — Krawczyka (P) i Garbarz (J) — „Andego" (P). Mizerski (P) uzyskał dwa punkty w. o., a w spotkaniu towarzyskiem pokonał Stahla (IKP) w trzeciem starciu przez k. o. Finn (J) wygrał bez walki. Sędziował słabo p. Landeck z Łodzi; organizacja bardzo słaba. (tel. wł. — ts)

„Union" i „Geyer 8:6. Mecz odbył się w Łodzi.

Piłka nożna

Turniej błyskawiczny „Warty" odbył się w niedzielę i wywołał żywe zainteresowanie wśród publiczności. Puhar zdobyła ligowa drużyna „Warty", która w ogólnej punktacji zajęła pierwsze miejsce uzyskując 5 pkt. przed „Sokołem" 3 p., „Olimpją" 2 p. i „Stella" 1 pkt. Poszczególne wyniki były następujące: „Warta" i „Olimpja" 0:0 (w czasie meczu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek i Krakowskiego (O) po zderzeniu się z Fontowiczem musiało odwieźć Pogotowie Lekarskie do szpitala; „Warta" i „Sokół" 2:0, „Sokół" i „Stella" 1:0, „Warta" i „Stella" 2:0, „Stella" i „Olimpja" 0:0, „Olimpja" i „Sokół" 0:0.

„Korona" i „Legja" 3:1 (2:0). „Korona" grała początkowo w dziesiątkę, a „Legja" z trzema rezerwowymi. Brak Mazgaja, który nosi się z zamiarem przejścia do „Warty", oraz braci Kwintkiewiczów dawał się drużynie bardzo we znaki. Wszystkie bramki dla „Korony" (zwycięstwo jej było zupełnie zasłużone) uzyskał Leśniak, dla „Legji" jedyną w 83 min. Lipiak z 30 metrów. „Legja" przestrzeliła karnego.

„IFC" i „Naprzód" 9:1 (4:0). Sensacyjną, lecz zasłużoną porażkę odniósł mistrz Śląska, dla którego jedyną bramkę uzyskał Kumor. Dla zwycięzców 5 bramek zdobyli bracia Goerlitzowie, oraz po 2 Pośpiech i Machinek. (tel. wł. — ek)

Różne

W Krynicy odbyły się zawody saneczkowe o mistrzostwo Polski. W saneczkach jednoosobowych zwyciężyła Witkowska w czasie 2:03 przed Hans (Austrja) 2:10.2. W mieszanych: 1. Witkowscy 1:39, 2. Hans i Himflug (Austrja) 1:42; panowie: 1. Priesler (HDW) i Himflug po 1:38, 3. Raczkiewicz 1:42.9. (tel. wł. — ek)

Przeciwko zmęczeniu oczu przy świetle sztucznem:

SZKŁA OKULAROWE

URO-PUNKTAL ZEISS'a

zmniejszają zbyt mocne działanie promieni ultraczerwonych do normy naturalnego światła dziennego.

Do nabycia w magazynach optycznych.

CARL ZEISS JENA

Wyczerpujący opis „URO 475" wysyła na żądanie bezpłatnie CARL ZEISS w Jenie.

Pw 10 968-5.115

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 16 lutego 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **11.45** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy; godz. **17.05** „Wieści z frontu"; godz. **17.10** (W); godz. **17.35** (W); g. dz. **19.15** lekcja języka włoskiego; godz. **19.30** „Świat książek"; godz. **19.45** (W); godzina **20.00** (W); godz. **20.15** (W); godz. **22.40** (W); godz. **22.45** sygnał czasu — komunikaty; godz. **23.00** muzyka taneczna z „Cukierni Nowej".

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** płyty gramofonowe; godz. **14.45** płyty gramofonowe; godz. **15.15** „Chwilka lotnicza"; godz. **15.25** „Praktyki i praktykantki w gospodarstwach domowych"; godz. **15.45** giełda pieniężna; godz. **15.50** program dla dzieci starszych; godz. **16.40** płyty gramofonowe; godzina **17.10** „Węzły gordyjskie i labirynty"; godz. **17.35** popularny koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego; godz. **19.15** „Książka rolnicza" — inż. Wł. Sawicki; godz. **19.30** wiadomości sportowe; godz. **19.35** płyty gramofonowe; godz. **19.45** prasowy dziennik radjowy; godz. **20.00** feljeton pt. „Wilamowitz i Nietzsche" — prof. Tadeusz Zieliński; godz. **20.15** koncert jubileuszowy Filharmonji Warszawskiej z okazji 30-lecia działalności Ork. Filharm. pod dyr. Elima Młynarskiego, G. Fitelberga i J. Ozimińskiego, „Lutnia" Warsz. pod dyr. P. Maszyńskiego, Ada Sari (sopr.), Al. Michałowski (fort.) i prof. L. Urstein (akomp.); godz. **22.40** dodatek do prasowego dziennika radjowego; godz. **22.50** muzyka taneczna.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 22.40 koncert religijny; **Paryż** (1724 m) 21.00 koncert; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 16.30 i 20.00 koncert, 21.00 słuchowisko, 21.35 koncert; **Daventry** (1554 m) 20.20 koncert popularny, 22.20 koncert ork. wojskowej; **Motala** (1348 m) i **Sztokholm** (435 m) 20.05 koncert; **Kalundborg** (1154 m) 19.50 „Róża Stambułu" opt. Falla; **Oslo** (1083 m) 20.00 koncert symfoniczny; **Budapeszt** (550 m) 18.30 „Zygfryd" op. Wagnera; **Wiedeń** (516 m) „Dziewczę z Wiednia" opt. Streckera; **Medjolan** (501 m) 21.00 „Fior di Neve" opt. Blanca; **Praga** (488 m) 21.00 koncert.

Do Czytelników naszych!

Zdarza się, że ten i ów z Szanownych Czytelników nie otrzymuje regularnie „Kurjera Pozańskiego", w następstwie czego mógłby zarzucić nam niedbalstwo. Prosimy zatem o powiadomienie nas każdorazowo i jak najspieszniej o wszelkich niepunktualnościach lub innych usterkach w dostawie naszego pisma a postaramy się o ich usunięcie. Wszyscy Czytelnicy nasi otrzymywać winni „Kurjera Poznańskiego" regularnie i punktualnie.

Administracja Kurjera Poznańskiego

Poznań, św. Marcin 70.

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł.

Hotel z carskiemi meblami

W Moskwie odnowiony został hotel „National" stojący na narożniku ul. Twerskiej i Ochotnego Targu. W odnowionym hotelu pomieszczono stare meble carskie i różne przedmioty muzealne. Moskiewski korespondent „Kölnische Zeitung" Just o hotelu tym zamieścił obszerny artykuł, który zapewne zainteresuje i polskich czytelników.

Hotel National — pisze wspomniany dziennikarz — ma swoją przeszłość. Zamieszkiwali w nim w czasie swego pobytu w Moskwie wielcy książęta, hrabiowie i zagraniczni dyplomaci. Po rewolucji zamieniony został na Dom Sowiecki. W nowych warunkach dom stał się pusty i opuszczony. Nie można rozumieć, jak jest to możliwe, że olbrzymie okna dawnego hotelu tak długo nie były czyszczone a przecież wywierały wrażenie okien.

Obecnie okna znów są czyste. Odnowionemu hotelowi przywrócono znów starą nazwę „National". Dla tych, którzy posiadają dolary hotel znów jest tak wspaniały jak dawniej. Człowiek podobny do Emila Janningsa otwiera drzwiczki przyjeżdżających samochodów Jego pomocnik odnosi bagaż gości. Na drzwiach zwysają ciężkie jasne zasłony. Dwaj chłopcy w liberjach z złotemi guzikami przybiegają do gości. Portjer, również w liberji wyszywanej złotem włada wszystkiemi językami Europy. Czarno ubrany dyrektor hotelu wita gości.

— Czy pani życzy sobie może spać w łóżku Katarzyny II? — zapytuje się dyrektor, kłaniając się głęboko, przybyłej cudzoziemki. — Mamy tu jej sypialnię z brzozy karelskiej. Materace oczywiście są nowe, oprawne w skórę szwedzką i pokrytą błękitnym jedwabiem. Natomiast fotele, krzesła, toaleta itd. — wszystko mamy z pałacu Katarzyny II. Nocna lampa i waza obok kanapy — to wszystko przedmioty rzadkiej piękności. Na podłodze znajdują się prawdziwe kobierce. Tę umbrelę otrzymał car Mikołaj II jako podarunek od japońskiego mikada z okazji 300 rocznicy dynastji Romanowów. Nadzwyczajna praca, 100.000 nitek jedwabnych na ażurowym gruncie.

Cena? Drobnostka. Tylko 15 dolarów za jeden dzień. A może łaskawa pani życzyłaby sobie inny pokój. Ot, tu jest numer 217. Jeden kobierzec pokrywa podłogę, dywan i ścianę aż do powały. Lustro z szkła weneckiego. Jeden przedmiot lepszy niż drugi. Tu jest fajka opjumowa, możemy wam zdradzić cenę kobierca, mebli, taburetów, poduszek, waz... Można kupić cały pokój lub pojedyńczo... Oczywiście za złoto...

Pokój nr. 329. Urządzenie z gabinetu Aleksandra III. Krzesła pokryte modrym safianem. Na stole olbrzymi kałamarz bronzowy i ciężarek w kształcie piramidy. Kałamarza tego używał zawsze car Aleksander III.

Nr. 148. Różne meble. Stołek z różowego drzewa sprowadzony został z Carskiego Sioła. Krzesła wyrobu znanej moskiewskiej firmy przedwojennej. Na szafie z drzewa orzechowego stoi waza również z Carskiego Sioła. Biurko jest z prywatnego mieszkania Marji Fiodorówny W kącie znajduje się fortepian Blütnera. Pianina zresztą są i w innych pokojach.

Chlubą naszego hotelu — ciągnie dalej dyrektor — jest mała sypialnia nr. 229, gdzie znajduej się łóżko, na którem Marja Fiodorówna dała życie ostatniemu carowi. Za kilka dolarów, przyjeżdżająca cudzoziemka, może również rodzić na tem łóżku.

Kawiarnia i restauracja przy hotelu „National" nie są jeszcze urządzone. Goście muszą dlatego śniadać i spożywać obiad w pobliskim hotelu „Metropol". Tu znajduje się również bar amerykański. Artysta swego rodzaju przygotowuje koktajle, prawdziwą specjalność. Wieczorem koncertuje jazz a następnie występuje orkiestra cygańska. Jest to jedyna cygańska trupa muzyczna, jaka pozostała w Rosji sowieckiej. Władze sowieckie wszędzie zakazały jazzy i orkiestry cygańskie — ale dla cudzoziemców z dolarami wszystko jest dozwolone Tańczy się faxtrott, pomiędzy gośćmi uwijają się lokaje w liberjach a do dyspozycji gości są tam trzy damy, jedna mówiąca po angielsku, druga po francusku a trzecia po niemiecku. W Rosji sowieckiej goście zagraniczni mogą otrzymać wszystko czego tylko zapragną, ale płacić trzeba walutą zagraniczną...

Awantura z radjowem Pogotowiem Lekarskiem

(Takiej lecznicy jeszcze nie było)

Niewyczerpana jest Ameryka w pomysłach! Sami Amerykanie przyznają, nie bez uczucia dumy, że w Ameryce można zostać z dnia na dzień — z szarego wyrobnika — miljonerem lub odwrotnie. Rozumie się, że ten odwrót od miljonów nie zawsze prowadzi do szarej bluzy wyrobnika — zwykle bywa gorzej: były miljoner skacze, naprzykład, z luksusowego jachtu wprost w sam środek oceanu.

Właśnie jeden taki przybył niedawno z Kanadyjskiej Ottawy do Cansas w Stanach Zjednoczonych i tu, w mieście Milford, już jako dyrektor miejscowego sanatorjum i lekarz z zawodu, wybudował sobie radjostację nadawczą.

Dr. John Brinkley, gdyż o nim tu mowa — osobistość zapewne mało znana w Polsce — narobił wiele hałasu swą radjostacją w amerykańskim świecie lekarskim. Cóż takiego zrobił dr. Brinkley? Oto rozgłosił za pośrednictwem swej stacyjki, że będzie udzielał wszystkim, zgłaszającym się listownie lub telefonicznie, porad lekarskich przez radjo, za opłatą bardzo drobną, bo od 10 centów do jednego dolara od porady. Nawet nie przypuszczał pomysłowy lekarz, jakie zdobędzie powodzenie. W Stanie Cansas, zwłaszcza na południe od wielkiej kolei Pacyfiku i dalej, w stronę Oklahomy i Texas, jest wiele miejscowości dość odludnych W takich okolicach trudniej o pomoc lekarską, a już bardzo kosztowne byłoby dla wielu zatrzymanie przy łóżku chorego zdala przybyłego lekarza. Nic dziwnego, że dr. Brinkley zasypywany był listami i dolarami, a frekwencja rosła w miarę, gdy w umówionych godzinach lekarz, na podstawie otrzymanej korespondencji, stawiał imienne diagnozy i zapisywał przez radjo leki oraz sposób ich stosowania. Dr. Brinkley stał się wkrótce osobistością wpływową w całem Cansas. Właśnie chciał rozszerzyć swą akcję leczniczą przez radjo, wzmocnić siłę nadawczą swej stacji i zaangażować kilku młodszych lekarzy, gdy inni lekarze wystąpili ze świętem oburzeniem przeciwko pomysłowemu kolędze z Kanady. Wprawdzie przypomniano sobie, że w Stanie Cansas jest wielu chorych, pozbawionych dostatecznej opieki, ale nie godzono się, aby mógł ją dać „radjo-doc", jak nazywali pacjenci radjowi dr. Brinkley'a. Nie pomogły oświadczenia samych chorych, że dobrze im jest z jego oryginalną „lecznicą radjową" Wojna skończyła się zwycięstwem zawiści zawodowej. Wszechwładna Radjowa Komisja Związkowa nakazała lekarzowi zaprzestanie praktyki przez radjo i zamknięcie stacji.

Dr. Brinkley'a nazywano „koperciarzem" — z powodu wielkiej korespondencji, jaką otrzymywał, „magikiem bez drutu" — jako, że doglądał swych chorych przez radjo. Rozpuszczono o nim paszkwil, że wpadł na „młody dowcip" z tem radjem, co mu przyszło do głowy razem z gruczołem... młodej małpy, który jako więdnący starzec, dał sobie przeszczepić jeszcze w Kanadzie Oczywiście, dr Brinkley wszystkiemu zaprzeczył, ale zrezygnował z swego stanowiska w sanatorjum spakował do walizki cały swój gabinet lekarski, składający się z podręcznika i spisu leków i wyjechał za Rio Grande do Texas, gdzie obowiązuje ustawodawstwo meksykańskie. Tam, w Villa Acuna, w stanie Coahuilla, wybudował prawdziwą radjostację ze znakiem rozpoznawczym „XER", zaangażował artystów i lekarzy, leczy nadal z powodzeniem, przygrywa dla urozmaicenia swym pacjentom w kilku stanach.

Wprawdzie i w Texas znaleźli się przeciwnicy Brinkley'a — grupa meksykańskich radjosłuchaczy zaalarmowała rząd stanu, że Brinkley niby to leczy przez radjo, a w istocie jest agentem politycznym i propagatorem imperjalizmu jankesowego, co jest niebezpiecznem dla nacjonalizmu meksykańskiego. Sprawa Brinkley'a zawędrowała aż do departamentu spraw wewnętrznych w Meksyku, co nie przeszkadza pomysłowemu lekarzowi, że jest codziennie na fali radjowej ze swemi lekarstwami i poradami.

Tymczasem, po wyzbyciu się niebezpiecznej konkurencji, lekarze w Cansas doszli do przekonania, że... istotnie, leczenie przez radjo jest możliwe i pożyteczne, powinno być jednak prowadzone przez „powołanych" ludzi, aby nie stało się niebezpieczeństwem społecznem. (Cith.)

Torf jako źródło siły pociągowej

W obecnoście reprezentantów rządu szwedzkiego, szwedzkiej akademji inżynierji, oraz całego szeregu ekspertów zagranicznych, zademonstrowano ostatnio nową metodę rafinerji torfu. Nowy produkt, odznaczający się idealną klarownością i czystością, stanowić będzie doskonałe źródło siły pociągowej, zatem może służyć jako środek ogrzewania do domowego użytku.

Przedstawiciele szwedzkiej akademji inżynierji, wyrażając swą opinję o nowym produkcie, podkreślił szczególnie jego taniość, oraz zaznaczył, że torf rafinowany zdobędzie sobie niewątpliwie przebojem szwedzkie rynki zbytu, gdyż należy do towarów pochodzenia najzupełniej krajowego. Nawiązując do ostatniej uwagi przedstawiciela akademji, reprezentanci rządu szwedzkiego wyrazili przekonanie, iż nowy rodzaj paliwa przyczyni się do zmniejszenia importu węgla do Szwecji. Eksperci zagraniczni podnoszą szczególnie doniosłe, ich zdaniem, walory pociągowe torfu, doświadczenia bowiem wykazały, iż przy jednym hektolitrze nowego paliwa wagon może przejechać około 90 mil ang.

Malowanie czaszek

Istnieją okolice, w których z powodu braku miejsca pod cmentarze ludność zmuszona jest chować swych nieboszczyków w tem samem miejscu, w którem przed zbyt niedawnym czasem złożone zostały inne zwłoki. Dotyczy to szczególnie okolic górzystych, w których każda piędź ziemi wykorzystana być musi dla celów zarobkowych. W tych więc okolicach zbiera się przy kopaniu nowego grobu znalezione tam szczątki kości, w szczególności zaś czaszki i umieszcza je w osobnych kryptach lub podziemiach kościoła. Tak dzieje się w wielu okolicach Alp, przyczem praktykowany jest powszechny zwyczaj, że na czaszce wypisuje się ozdobnie imię i nazwisko jej właściciela oraz datę jego urodzin i śmierci. W wielu też wypadkach czaszki ozdobione są rysunkami i malowidłami, które w symboliczny sposób unaoczniają śmierć.

Osobliwe warunki w tej mierze wykazuje cmentarz we wsi Hallstadt, w górach Solnogrodzkich. Miejscowość ta jest wtłoczona między jezioro i strome góry i dlatego oddawna zmuszona była skracać czas cmentarny swych nieboszczyków. Tem się tłumaczy, że kostnica w Hallstadt jest bardzo obszerna. Stanowi ona wielkie podziemia, wykute w skale, w których złożono w długich rzędach czaszki i kości mieszkańców wioski. I tutaj czaszki zaopatrzone są w napisy i malowidła. Między innemi znajduje się tam czaszka młodego chłopca z rysunkiem żmiji dookoła skroni na znak przyczyny jego śmierci.

Ciekawe te zbiory czaszek stanowią niejako drzewo genealogiczne dla zasiedziałej tam od wieków ludności. (Wip.)

Sposoby prowadzenia wojny w Chinach

Pod Szanghajem toczą się walki między Chińczykami a Japończykami. W toku tych operacyj wojennych pewne szkody odniosły handlowe dzielnice miasta, w których zamarł cały ruch Szanghajscy kupcy i bankierzy Chińczycy zebrali zatem między sobą sporą sumę 500 000 dolarów i wystąpili z propozycją do dowództwa 19-ej armji chińskiej, która broni Szanghaju, aby za tę cenę przeniosła pozycje obronne i operacje wojenne o 20 mil ang. na zachód od granicy miasta. Podobno dowództwo chińskie nie zgodziło się narazie na tę propozycję, wskutek czego ponowne zebranie kupców i bankierów zastanowiło podwoić wysokość proponowanego „odszkodowania".

Dobra książka —

to nowy świat do odkrycia

Praktyczni Amerykanie potrafią trzeźwo docenić całą ogromną doniosłość książki. Czytamy w „Ameryka—Echo":

„Dobra książka — to nowy świat do odkrycia. Każdy znajdzie w niej, czego dla siebie szuka. Całe życie człowieka jest nieustannem poszukiwaniem nowych dróg i sposobów do zaspokojenia swych wielostronnych potrzeb życiowych. Każdy szuka łatwiejszych i przyjemniejszych dróg w życiu; łatwiejszej i pewniejszej pracy, większych zarobków, oraz zabezpieczenia sobie przyszłości."

„Wygodne ścieżki w życiu człowieka toruje książka. Nigdy nie jest zapóźno na przeczytanie dobrej książki. To, co w niej jest zawarte, przechodzi do umysłu i w odpowiedniej chwili, jak błysk światła, oświeci umysł i wskaże właściwy sposób postąpienia."

„Człowiek nie koniecznie potrzebuje uczęszczać do szkół, aby zdobyć wiedzę. Dzisiaj nauka, jak powietrze i światło słoneczne, dostępna jest dla każdego, kto zechce po nią sięgnąć. Koszt książek jest tak niewielki i wiedza w nich zawarta jest tak przystępnie i zrozumiale podana, że każdy może posiąść wykształcenie kto będzie czytał książki. Stary i wygodny wykręt ludzi leniwych, że nic nie umieją bo nie chodzili do szkół, dzisiaj już nie przekona nikogo; nauka szeroko jest rozlana w niedrogich książkach, które każdy może nabyć za drobne sumy. W czytaniu książek niema ograniczeń wieku, z równą korzyścią i zadowoleniem może je czytać młodzieniec i starzec, kobieta i mężczyzna."

„Czytanie książek przynosi wielostronne korzyści. Jeden człowiek lubi czytać dla przyjemności i rozrywki, drugi dla pogłębienia swych wiadomości ogólnych o całym świecie, inny czyta aby dojść do lepszego stanowiska i lepszych warunków materjalnych. Każdy człowiek jest czemś zainteresowany; zainteresowanie to powinien rozwijać i zaspakajać czytaniem odpowiednich książek."

„Człowiek nigdy nie jest za stary na przeczytanie dobrej książki i na zwiększenie zakresu swej wiedzy."

Admirał japoński Osumi, minister marynarki, który przeprowadził wysyłkę wojska japońskiego do Szanghaju.

Srebrny jubileusz kapłański

Ks. prob. Wacław Faustman

Parafja w Śnieciskach (pow Środa), obchodziła piękną i rzadką uroczystość 25-lecia wytężonej pracy kapłańskiej swego duszpasterza ks Wacława Faustmana.

Jubilat urodził się 7 września 1881 r we Wrześni. Już jako uczeń gimnazjum brodnickiego należał do tajnych stowarzyszeń polskich. Święcenia kapłańskie odebrał 10 lutego 1907 r z rąk ks biskupa Andrzejewicza. Zrazu powołany na wikarjat do Tuczna pod Inowrocławiem, już po roku otrzymał administrację parafji w Podesiu Kościelnem (ad Wągrowiec). Po dwuletnim pobycie otrzymuje probostwo w Raczkowie. W pamiętne dni listopadowe 1918 r w przededniu wskrzeszenia Ojczyzny, przenosi się z Raczkowa do Śniecisk pod Zaniemyślem Powstaje Polska Jako żarliwy patrjota kładzie podwaliny polskości w swej parafji i dalszej okolicy, budząc ducha narodowego. W 1921 r. podąża na Górny Śląsk, by i tam uczestniczyć czynnie w wyzwalaniu tej prastarej ziemicy piastowskiej z rąk zaborców.

Jubilat bierze także żywy udział w pracy kulturalno-oświatowej. Jest czynny w Czytelni Ludowej, piastując nawet przez dłuższy czas godność prezesa na terenie powiatu średzkiego. Ulubionem zaś przedewszystkiem polem pracy przezeń to śpiew i muzyka. I tu na tem polu Jubilat wielkie położył zasługi. Jako prezes chórów kościelnych dla archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej zorganizował I wszechpolski kongres muzyczno-liturgiczny w Poznaniu w 1928 r Jest redaktorem miesięcznika „Muzyka Kościelna" i sam zasila go często cennemi artykułami

Niemniej gorliwie pracuje w obrębie swej parafji Przed czterema laty cały kościół został gruntownie odnowiony, a wewnątrz pięknie polichromowany przez prof. artystę W Gosienieckiego. Jednakże nietylko o kościół śnieciski troszczył się Jubilat, lecz i drugą parafję, którą zarządza, Koszuty niemniejszą otoczył starannością Kiedy właśnie przed 10 laty w lutym 1922 r. złowrogi pożar zniszczył stary, drewniany kościołek koszutski, ustawicznie przemyśliwał Jubilat nad tem, ażeby wystawić nowy, okazały Dom Boży I plan swój zrealizował Koszuty, jedna z najmniejszych parafij archidiecezji poznańskiej, mają dzisiaj piękny, murowany kościół, wystawiony w tych ciężkich i trudnych czasach dzięki wytężonym zabiegom i staraniom Jubilata Przeto obecnie, kiedy obie parafje, Śnieciska i Koszuty, złożyły już swemu proboszczowi życzenia i redakcja pisma naszego zasyła Jubilatowi serdeczne życzenia Ad multos annos!

Ks St J.

Z różnych stron Polski

Nagła dymisja dyrektora gimnazjum w Kaliszu.

Powszechnie ceniony dyrektor państwowego gimnazjum im. Asnyka w Kaliszu, p. Stanisław Pacholski, otrzymał nagle dymisję z poleceniem natychmiastowego opuszczenia stanowiska. Przyczyna dymisji niewiadoma. P. Pacholski zajmował to stanowisko od lat kilkunastu.

Już kat śpieszył samolotem...

Sąd doraźny w Katowicach skazał na śmierć mordercę niejakiego Szkudlę Wyrok miał być wykonany przez powieszenie, o ileby w tym czasie p. Prezydent Rzplitej go nie ułaskawił. Wezwany telefonicznie kat Maciejewski, ażeby się nie spóźnić na egzegucję, wybrał się samolotem do Katowic. Podróż ta jednak była daremna, gdyż w ostatniej chwili nadeszło telefonem zawiadomienie o zamianie skazanemu kary śmierci na dożywotnie więzienie.

Jak winiak t. KANTOROWICZA - Jak konjak t. SAUMON!

Pw 10 653 5.78

Kłopoty niemieckiego wyborcy

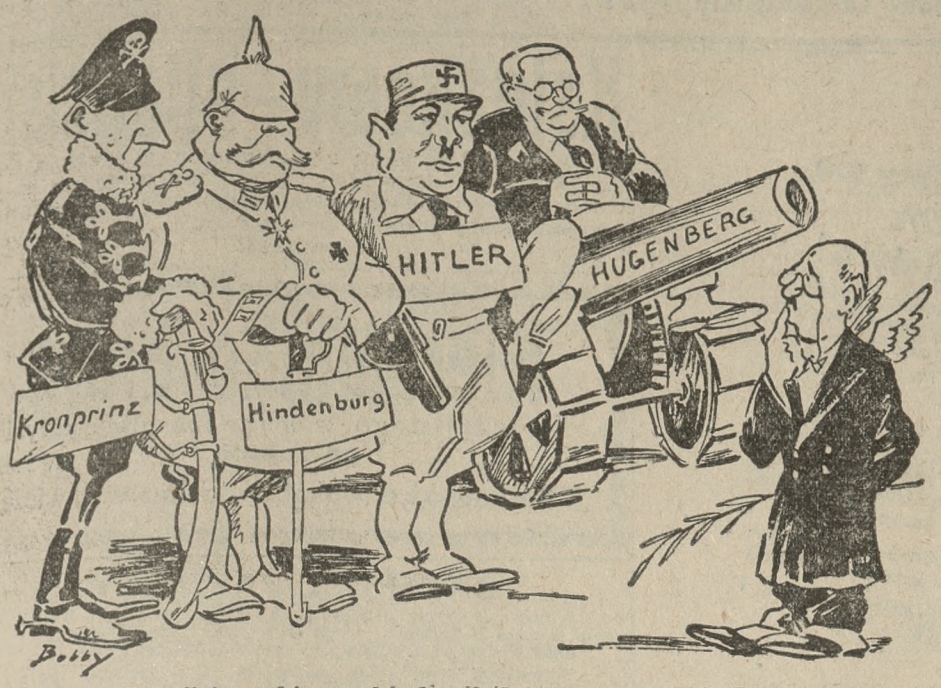

Pacyfista wybiera sobie kandydata na prezydenta Rzeszy.

Echa zjazdu Starszych Cechów

Od jednego z poważnych cechmistrzów, odbieramy poniższy artykuł:

Z prawdziwem zadowoleniem przyjęliśmy do wiadomości zaproszenie Związku Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych, na zjazd Starszych Cechów, na którym omówione być miały projekty nowel do polskiego prawa przemysłowego.

Dawno już kiełkowała myśl w kołach rzemieślniczych, jak również wśród Starszych Cechów, aby w sprawach obchodzących wyłącznie rzemiosło, starsi cechów, jako wybrani na swoje stanowiska większością głosów ogółu rzemiosła, a zatem istotni jego przedstawiciele w sprawach ustaw naszych wspólnie się porozumieli.

W cechu jest starszy uważanym jako pewnego rodzaju encyklopedja rzemieślnicza, członkowie wymagają i to słusznie, aby on o wszystkiem wiedział. Starszy zaś sam, jest tylko rzemieślnikiem jak każdy inny, przeto wszelkie ustawy prawa będzie interpretował według swego rozumu, i to wyłącznie swego i swojej własnej logiki. O ile chodzi o już przyjęte prawo, to wówczas jeszcze pół biedy, lecz jeśli chodzi o prawo, które dopiero się znajduje na kowadle, to chcąc aby rzecz wyszła dla ogółu dobrze, musi i winien się naradzić w takich sprawach z kolegami. Że zaś obowiązany jest wniknąć w najtajniejsze zakamarki przyczyn i pobudek, jakie kierują nowemi projektami ustaw jak również dokładnie przewidzieć powinien skutki stąd wynikające, bo tego wymaga od niego cech, jest mu potrzebna rada co najświatlejszych mężów rzemiosła, i tylko rzemiosła, bo nikt inny nam nic nie poradzi. Zatem zebranie takie było koniecznie potrzebnem.

Związek Tow. Przem. i Rzemieślniczych wypełniając swój obowiązek, zwołał zebranie starszych cechów, niespodziewając się, że znajdzie się ktośkolwiek, komu by się to nie mogło podobać. Tymczasem na kilka dni przed zapowiedzianym zjazdem, otrzymują starsi cechów z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zawiadomienie, iż udział ich w tym zjeździe jest niedopuszczalnym, ponieważ Związek T. Prz. i Rz. nie opiera się na przepisach prawa przemysłowego, a cechom wolno tylko w ramach tego prawa się rozwijać. Ciekawe niezwykle uzasadnienie! Niebywały to zakaz pod adresem starszych cechów! Czy starsi cechów mają być tylko marjonetkami, posuwającemi się według nakręcenia? Czy tylko tam im wolno iść, gdzie każą, a nie tam gdzie nie każą? Czy starszy cechu jest czemś w rodzaju policjanta, który winien stać na baczność? Czy niewolno mu w sprawach do niego należących porozumieć się wspólnie z kolegami? Czy starszy cechu jest może urzędnikiem wojewódzkim? — Jeżeli tak, to należy się w przyszłości grubo zastanowić nad przyjęciem godności starszego w cechu.

O ile chodzi o teren na którym starsi się zebrać mieli, t. zn. na terenieZwiązku Tow. Przem. i Rzem., to większa część starszych cechów pośrednio do Związku należy z tytułu swego członkostwa w Towarzystwach Przemysłowych i Rzemieślniczych. W tych towarzystwach kształcili się dzisiejsi starsi od wczesnej młodości w życiu społecznem i rzemieślniczem, i jeżeli dzisiaj mogą piastować swe urzędy z godnością i zrozumieniem, to zawdzięczają to jedynie tymże towarzystwom, istniejącym od dawna na ziemiach Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Może Urząd Wojewódzki nic o tem niewie?

Ciekawe byłoby, czy, gdyby n. p. „Czerwony Krzyż" zaprosił starszych cechów na zebranie w celu szerzenia propagandy swych pięknych haseł wśród cechów, Urząd Wojewódzki również by temu przeszkodził? Albo — gdyby n. p. organizacja: „Strzelca", w tym samym celu nas zwołała, czyby Urząd Wojewódzki również uznał to jako niedopuszczalne? Lub gdyby jakiś komitet zwołał starszych cechów w sprawie wzięcia udziału w walce z bezrobociem, czy Urząd Woj. miałby także coś przeciwko temu?

W wszystkich tych wypadkach nieopierałaby się praca starszych na prawie przemysłowem, a jednak — śmiemy twierdzić — Urząd Wojewódzki nie uznałby wzięcia udziału starszych cechów jako coś niedopuszczalnego.

Nasuwa nam się myśl, że i w wypadku o który chodzi, Urząd Wojewódzki swoje zarządzenie wydał za jakimś podszeptem, sam Urząd bowiem niemógł widzieć nic zdrożnego w zwołaniu starszych na zjazd urządzany przez organizację przemysłową i rzemieślniczą.

Gdyby nawet Urząd Wojewódzki był zabronił — w co nam trudno uwierzyć — Związkowi Tow. Przem. i Rzem. urządzenia zjazdu, mniejby nas to jako starszych cechów mogło obchodzić, lecz kiedy nam jako starszym cechów zakazał w zjeździe uczestniczyć, podając powód, którego jako istotny i rzeczowy uznać nie możemy, mamy prawo zapytać dla czego i w jakim celu się to stało?

Starszy cechu.

Z dziedziny ubezpieczeń socjalnych

Wiemy oddawna, jak nasze ubezpieczenia socjalne wskutek swej wadliwej struktury dają się we znaki naszemu życiu gospodarczemu i jak jedną po drugiej dziedzinę tego życia prowadzą do ruiny. I mimo, że radykalna zmiana tego stanu rzeczy byłaby wskazana natychmiast, bez jakiejkolwiek straty czasu, bo rychło już może nie być wogóle czego ratować — nie widzimy jednak w tym kierunku żadnych usiłowań, ba nawet żadnych poważniejszych objawów troski, o to, co się stanie i co się stać musi.

Ponieważ cyfry są zazwyczaj najwymowniejsze, więc i tutaj kilka przykładów, które starczą wogóle za wszelkie dowodzenia:

W lwowskim Zakładzie Ubezpieczeń od wypadków wynosiły zaległości z nieściągniętych składek pracodawców w dniu 1 stycznia 1931 roku nie mniej jak 16 miljonów 470.000 złotych. Przez rok ostatni zaś stan ten pogorszył się jeszcze tak dalece, że na 1 stycznia 1932 roku zaległości te urosły na 26 miljonów i 500.000 złotych.

Zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych w Związku Ubezp Pracowników Umysłowych we Lwowie wynosiły w dniu 1 stycznia, okrągło 11 miljonów złotych. Tutaj warto dodać, że z tego przypada na przemysł 2 314.000 zł., na handel 1.500.000 zł. i na rolnictwo 1.228.000 zł. Pozostała zaś więcej niż połowa przypada na instytucje publiczne, komunalne i państwowe, które zalegają w płaceniu opłat socjalnych nie gorzej od tamtych.

A kasy chorych, to ci dopiero pompa ssąca, jakiej chyba niema drugiej na świecie!

W Związku Kas Chorych okręgu warszawskiego zaległości z opłat kasowych wynosiły na 1 stycznia 1932 roku ogółem 63 miljony 500.000 złotych. I znowu tutaj blisko połowa tej olbrzymiej sumy przypada na instytucje komunalne (25 milj. zł.) i przedsiębiorstwa państwowe (3 milj. zł.).

A w innych okręgach przecież nie dzieje się lepiej Do jakich więc cyfr musielibyśmy dojść, gdybyśmy mieli tutaj wszystkie zestawienia?

Jeżeli nasze ustawodawstwo socjalne wydaje takie rezultaty, to chyba już nie może być żadnej wątpliwości, że jest ono złe i poprostu zabójcze dla naszego życia gospodarczego. A jednak na razie jeszcze nic nie zapowiada zmiany dotychczasowego systemu ubezpieczeń socjalnych.

I jeszcze przyczynek do tego tematu, niemniej również charakterystyczny. Wiadomo, że wieś popada coraz bardziej w długi. Na ratunek pospieszono jej przed pewnym czasem z t. zw. pożyczką zbożową, czyli pod zastaw zboża. Biorący pożyczkę tę, musiał się wykazać posiadaniem danej ilości zboża i zobowiązać się, że jej nie ruszy przed spłaceniem zaciągniętej pożyczki.

Otóż co się pokazuje, podobno około 1200 rolników ma z tego tytułu obecnie niespokojne noce, ponieważ przekroczenie tej ustawy grozi właściwie więzieniem.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W niedzielę, dnia 14 lutego 1932 r., o godz. 17,45 zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy syn i brat, ś. p.

Franciszek Józef Engel

dypl. absolwent W. S. H.

filister i b. prezes Korporacji „Wandeja" w Warszawie

w 29 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 b. m., o godzinie 15 z domu żałoby przy ul. Małeckiego 4, I ptr.

W ciężkim smutku pogrążeni

matka z mężem i dziećmi.

dw 2 791 Osobnych uwiadomień się nie wysyła.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał", Towarowa 25. Tel. 3180.

Dnia 13 lutego 1932 r. rozstał się z tym światem, po długich cierpieniach, znoszonych bez skargi, z poddaniem się woli Bożej, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, troskliwy syn, nasz kochany brat, wujek i szwagier, ś. p.

Jan Woźniak

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żałoby, ul. Gąsiorowskich 2 we wtorek, o godz. 15,30, o czem donoszą

w smutku pogrążeni

ojciec z rodziną.

zw 13 408

Dnia 14 lutego 1932 r., o godz. 9-tej zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż i ojciec, ś. p.

Dr. iur. Stanisław Czyżewicz

przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się w środę, 17. b. m., o godz. 16-tej z kaplicy szpitala Okręgowego, Wały Jana III., na dworzec kolejowy, skąd nastąpi przewiezienie zwłok do grobowca rodzinnego w Tarnowie, o czem donoszą

ciężko strapieni

żona z synem.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 18. b. m., o godz. 8,30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeżycach.

Poznań, 15. 2. 1932 r.

dw 2 789

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak, Poznań, Plac Nowomiejski 10 tel. 1046.

†

Dnia 13 lutego 1932 r. zmarł długoletni członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Jan Woźniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16. bm., o godz 15.30 z domu żałoby, ul. Gąsiorowskich 2. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Towarzystwo Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 235 zw 13 406/7

Ś. p.

Emilja Nowakówna

sekretarka Izby Skarbowej w Poznaniu

zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, w dniu 13 lutego 1932 r. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 b m., o godz 4.15 po poł z kaplicy cmentarza jeżyckiego, o czem zawiadamia

w smutku pogrążona

rodzina.

dw 2 790

Zakład Pogrzebowy „Ceremonja!", Towarowa 25. Tel. 3180

---

†

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej nieodżałowanej żony i naszej kochającej matki, ś. p.

Juljanny Ottowej

odprawi się w środę, 17 lutego r. b., o godzinie 8-mej w kościele Farnym

msza św. żałobna

za spokój duszy Jej, o czem zawiadamiają

nw 8 673 **mąż i córki.**

---

†

W sobotę, 13 lutego zabrał mi Pan Bóg syna w jedenastym roku życia, śp.

Leszka

po krótkich a ciężkich cierpieniach.

Kazimierz Karwatka z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb z kostnicy na cmentarzu farnym przy ul. Grunwaldzkiej odbędzie się we wtorek 16. o godz. 16.15. Poznań, Masztalarska 8.

zw 13 405

---

10 tanich dni pończoch

od 16—25 b m.

tylko pierwszorzędne fabrykaty **po cenach bezkonkurencyjnych.** Proszę się przekonać. Resztki z białego tygodnia **tanio.**

H. Wojtkiewicz,

Nowa 11.

zw 13 400

KINO RENAISSANCE

Dziś

„ATLANTIC"

Pływający pałac miliarderów

Pw 10 962-7,5

KUPIĘ srebrną tacę lub **srebr. serw.s do kawy.**

Oferty proszę do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 13 395**

Cukiernia i Kawiarnia G. Erhorn

Poznań Fr. Ratajczaka 39 Tel.: 32-28.

Obszerny SKŁAD

przy Rynku Jeżyckim **wynajmę.** Zgłoszenia **portjer Masłowski, Dąbrowskiego 49.**

zw 13 397

W powiatowem mieście na Górnym Śląsku jest dobrze zaprowadzony, nowoześnie urządzony

skład z konfekcją i artykułów modnych

z powodu obarczania pracą **do wydzierżawienia.** Do objęcia potrzeba ca. 20 tysięcy zł. Oferty uprasza się złożyć pod **zw 13 404** do Kurjera Poznańskiego.

Bezpłatna Podróż na Targi Lipskie:

O szczegółowych warunkach informują pierwszorzędne Biura podróży oraz Przedstawiciel Targów Lipskich

OTTO MIX — Poznań, ul. Kantaka 6a. Tel. 23-96.

Wiosenne Targi Lipskie 1932 r.: Targ Ogólny od 6 do 12 marca. Wielk: Targ Techn. zar i Budowlany od 6 do 13 marca. Targ Włók enn czy od 6 do 9 marca. Targ na artykuły sportowe meble od 6 do 10 marca

Pw 10 771-4.168

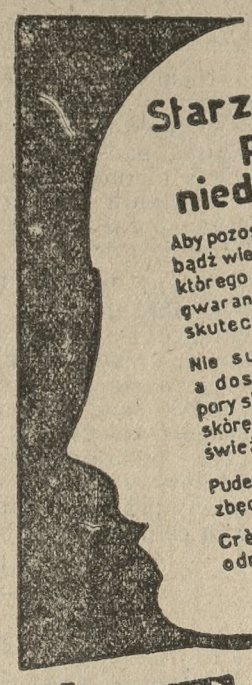

Starzejemy się przez niedbalstwo!

Aby pozostać młodą i piękną, bądź wierną Kremowi Simon'a, którego światowe powodzenie gwarantuje niezaprzeczoną skuteczność.

Nie suchy i nie tłusty, a doskonale przenikający pory skóry, krem ten wygładza skórę i daje cerze aksamitną świeżość młodości.

Puder i Mydło Simon'a są nie zbędnymi dodatkami do Kremu.

Crème Simon upiększa i odmładza

CRÈME SIMON

Paris

nw 8672

Niniejszem uprzejmie zawiadamiam Szanownych Gości i Sympatyków **o otwarciu w dniu 16 lutego r. b.** pierwszorzędnej

Probierni i Śniadalni

oraz sprzedaży butelk. przy ul. Zamkowej 4/5

Znakomite piwa i wina. Zimny i gorący bufet obficie zaopatrzony. Likiery — Koniaki — krajowe i zagraniczne. Proszac o łaskawe poparcie

dw 2 785 z poważaniem

Ignacy Stęszewski

b. kierownik f-my J. Glinka, Pocztowa 5

Pierwszorzędna chrześcijańska fabryka czekolady w Warszawie

odda zastępstwo na Pomorze i woj. Poznańskie

Niezbędne warunki, wymagane od reflektantów: znajomość rynku, rozgałęzione stosunki, solidność, oraz posiadanie gotówki, przynajmniej 5000 złotych. Oferty: **„Warszawa, Skrz. poczt. 106".** nw 8676

Lampki nocne!

praktyczne i oszczędne

dostarcza

Biuro Techniczne Zołubak

Poznań, św. Wojciech nr. 31

Tel. 17-30

Żądajcie ofert.

Rejonowi przedstawiciele poszukiwani

Pw 10 235-3 59

NOWOŚĆ!!

Książkowy - bilansista

z dobrą praktyką (5 lat u zaprzysiężonego rewizora ksiąg) załatwia wszelkie sprawy, wchodzące w zakres księgowości z uwzględnieniem spraw podatkowych — najchętniej **przyjmie stałą posadę.** Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. **zw 13 365**

Kierownika biura

samodzielnego w sprawach procesowych

poszukuje dw 2 786

J. Borkowski, adwokat i notarjusz w Rawiczu

BACZNOŚĆ ZASTĘPCY!

Kierownik firmy „Investa", Katowice, p. Oskar KURZ przybędzie: dnia 17 lutego b. r. do Kępna, Hotel Centralny, dnia 18 lutego b. r. do Ostrowa, Hotel Polski.

Wzywamy wszystkich zastępców, a szczególnie pracujących w dziale obligacyj premjowych do zgłoszenia się u naszego kierownika, celem odbioru ciekawych i pouczających nowin.

Zgłaszajcie się wszyscy, albowiem przyniesie Wam to znaczne korzyści. Pw 10 959-71 13

Godziny przyjęć: od 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej godzinv.

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Spółdzielni „Carmin", Centr. Hurt. Materj. Malarskich, Spółdz. z o. o., Poznań, Małe Garbary 6 (Św Marcin 20) odbędzie się dnia 22 lutego 1932 o godz. 12 w sali p. Röhra w Domu Rzemieślniczym.

Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej. 3. Uzupełnienie uchwały Walnego Zebrania z d. 5. II. 1932. pkt. 4. 4 Wolne głosy. 5. Zamknięcie. zw 13 398

Prezes Rady Nadzorczej (—) I. Wrembel. **Zarząd** (—) Ulatowski. (—) Grien.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Tkanina Spółka Akcyjna w Poznaniu w miejsce St Latanowicza z Poznania mianuje się zawiadowcą masy Augusta Klebbę z Poznania, ul. Matejki 65a Do powzięcia uchwały czy mianowany zarządca masy ma pozostać ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień **2 marca 1932 r.,** godz. 12-tej w gmachu tutejszego Sądu, pokój 29. Poznań, dnia 11 lutego 1932 r. **Sekretarjat 2 a. Sądu Grodzkiego.**

nw 8 498

UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Stanisław Juracki i S-ka** S. z o. o. w Poznaniu, A. Marcinkowskiego 13. Zwołuje się po myśli art. 66,49 i nast. rozp. Prez. Rzpl z 6 marca 1928 ogólne zebranie wierzycieli na dzień **24 lutego 1932 r.,** godz 12-tej w gmachu tutejszego Sądu, pokój 29 celem rozpatrzenia wniosku o odwołanie dotychczasowych nadzorców sądowych. Poznań, 11 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki 2 a.**

nw 8 497

LICYTACJA ZASTAWU

We wtorek, 16 lutego od godz. 10-tej począwszy sprzedawać będę w firmie C. Hartwig, ul. Towarowa 15/20 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę:

wino owocowe, lampy elektr., lampę reklamową z mech. zapędem, garnki elektr. na 110 wolt, latarnie do stajen, stół składowy oszklony, kiosk rozebrany, izolatory, lakier do puszek, koła do traktorów, koła czołgowe, gaśnice „Minimax", pasy do polerowania metali, szafę żelazną, balustradę, partję worków jutowych, partję koszy do truskawek, papier kolorowy z wzorami oraz różne meble i sprzęty kuchenne i domowe. Pw 10 967-7,8

Brunon Trzeczak

zaprzysięż. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Województwo Poznańskie, ul Wroniecka 4, tel 2126 i 3175.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W środę, dnia 17 lutego rb., o godz. 11-tej przy ul. Wolnica 2 odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą: **bufetu restauracyjnego, kanap i stołów restauracyjnych, różnych platerów, kieliszków, dzbanków, noży, widelcy i innych przedmiotów.**

Obrzejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.

Poznań, dnia 15 lutego 1932 r.

nw 8 674 **MAGISTRAT XIII/5.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 50 groszy**

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

---

1 SPRZEDAŻE

Fiat 503

na chodzie nowe opony, sprzedam. 600 Idzi Ignaszak, ul. Obornicka 27 zd 27 575

Meble w Swarzędzu

najkorzystniejsze źródło zakupu właście. Wiktor Nowacki. Dworcowa 15 zdw 21 364

Dom

nowoczesny dochód 5 220, cena 80 000, wpłaty 15 000, reszta amortyzacja. „Krakus", Poznań, ul. Pocztowa 30. zdw 28 627

Parcele od 50 gr

dowóz materjałów budowlanych bezpłatny Każdy może otrzymać 6 %-wą łącznie amortyzacją długoterminową pożyczkę Aleje Marcinkowskiego 13 De Ka Ha

Pw 10 224-2,44

Nie kupuj mebli

zanim zwiedzisz Centralę mebli Swarzędz, gdyż tam najniższe ceny. Pw 9825/6-45,68

Motor

z całem urządzeniem mleczarni. Zgłoszenia przyjmuje B. Bobkiewicz, Jutrosin, pow. Rawicz. zdw 28 448

Rzadka okazja! Pianino

nowe, koncertowe, krzyżowe, natychmiast 1 350. Adres wskaże Kurjer Poznański zdpw 28 532

Sprzedam

dom - willę w Luboniu przy dworcu Oferty Kurjer Poznański zdw 28 496

15 mórg

ogrodnictwo zaprowadzone w mieście 20 km od Poznania, stacja sprzedam tanio. Nowak, Kramarska 15. zdw 27 989/90

Balans

tłocznia nowa, sprzedam tanio. Trybulski plac Sapieżyński 11. zdw 28 482

Pewna lokata kapitału! Dom

z dużym składem i dwupiętrowym śpichrzem sprzedam w mieście powiatowem na bardzo ruchliwej ulicy. W miejscu gimnazjum i seminarjum nauczycielskie. Miasto leży pośród jezior. Okolica lesista. Zgłoszenia do A. Rabiega, Wolsztyn. zdw 28 513

Pokój

męski sprzedam tanio. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 28 533

Motor

10 P. S nowy na benzynę, benzol i naftę ma tanio do oddania. — Alfons Studziński. Kościerzyna Pom. zdw 28 719

Dywany

Imitacja perskich 175 × 250 od 42.— zł. bouclé 175 × 250 od 125.— zł. welur ang. prima 2 × 3 200.— zł. linoleum, dywany i z metra chodniki od 1.75. Serwety pluszowe i gobelinowe. Inlety, stołowizna i płótna po cenach zniżonych. W. Groszkiewicz. Poznań. Wrocławska 3. — Hurt. — Detal Pw 9 855-1.74

Bufet

kredens 600 zł. Szamarzewskiego 1, m. 5 zdw 28 578

Pianino

nowe Fiebiger sprzedam. — Kabat, Wrocławska 13. zdw 28 560

Kanarki

nagrodzone tanio sprzedam. Wyspiańskiego 21, mieszkanie 20. zdw 28 050

Miłosny

list długi zastąpi zupełnie pierścionek piękny z firmy — Chwiłkowski, św. Marcin 40 Ceny od 12 zł. zdw 28 400

Dom

piekarnia, 4 pokoje, podwórze, chlewy, większem mieście blisko Rynku, piec piersiowy całem urządzeniem sprzedam. Od Poznania 40 km. Cena 11 000, wpłaty 8.000 reszta 3 lata. Sowiński. Poznań, Św. Marcin 22. telefon 18-97. zdw 28 621

Parcelę

od 40 groszy za m2 kredyt budowlany 6 % Osadopol" Rzeczyspospolitej 9. Pw 10 231-2.32

Kamienica

Poznaniu II piętrowa wolna od podatków, cena 40 000, wpłaty 20 000, dochód 6 000 złotych. Poznań, Półwiejska 18 m. 19. zdw 28 637

Dom

nadający się na bekoniarnię naprzeciw rzeźni miejskiej duże suche ubikacje na chłodnie dawniej browar, zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 721

Okazja

dla posiadających koncesje, na wyroby tytoniowe — skład 15 lat w jednych rękach, dobrze zaprowadzony, do odstąpienia — Oferty poważnych reflektantów do Kurjera Pozn. zdw 28 608

Gramofony
okazyjnie sprzedaje sie. Wielkie Garbary 34. mieszkanie 12. zdo 28 164

Motor
spalinowy 8 konny sprzedam w ruchu. Trylewski. Plac Sapieżyński 11. zdw 28 480

Sypialnie
sprzedaje tanio Stolarnia Rybaki 15 nw 7371

Obrazy
olejne. rogi okazyjnie. św. Marcin 62 parter. podwórze. m. 10. zdw 28 601

Gospodarstwo
80 mórg. koło Pobiedzisk. ze żywym. martwym inwentarzem budynkami — sprzedam. cena 21.000. wpłaty 8 000 reszta 40 lat. Sowiński. Poznań. Św. Marcin 23. telefon 18-97. zdw 28 622

Sypialnię
dębowa z lustrami. prawie nowa. tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 28 566

Gospodarstwo
180 mórg sprzedam zamienię. — Oferty Kurjer Pozn zdw 28 586

Rzeźnictwo
bardzo dobre sprzedam 8.000 na Pomorzu Oferty Kurjer Poznański zdw 28 587

Pończochy, trykotaże, bieliznę
poleca — Bolesław Górski Poznań. plac Wolności 3. zw 28 537

Polowczyka
(wyżła) po dobrych rodzicach okazyjnie sprzedam. Focha 61. mieszkanie 2. zdw 28 588

Wózek
dziecięcy sprzedam. Klimczak. Wały Zygmunta Augusta 2. mieszkanie 23 zdw 28 612

Sprzedam
używane harmonjum Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 728

Maszynę
do pisania walizkowa Adres Kurjer Poznański zdw 28 730

Skład
urządzony. Focha 65 zdw 28 644

Skład
kolonjalny z towarem. 2 pokoje kuchnia z powodu wyjazdu sprzedam 3 500. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 28 540

Gramofon
tanio sprzedam. Wysoka 4. podwórze. m. 10. zdw 28 679

Pianino
sprzedam. Długa 4 mieszkanie 10. Pw 10 964-7.3

Gospodarstwo
prywatne 40 mórg. okolica Kostrzyna. cena 16.000. wpłaty 6.000. Zgłoszenia — Rutkowski. Grobla 29. zdw 28 580

Kawiarnia - winiarnia
w centrum miasta. w pełnym biegu. obrót miesięczny 6 tysięcy. przy wpłacie 5—6 tysięcy sprzedam. Zgłoszenia — Górska. skład porcelany Półwiejska 34. zdw 28 652

Dywan
prawdziwy turecki Adres Kurjer Poznański zdw 28 740

5 KUPNA

„Occasion"
Aleje Marcinkowskiego 23. Kupuje i sprzedaje biżuterje. złoto. srebro. brylanty. zdw 27 542

Skład
mieszkaniem na kolonjalke kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 091

Srebro
kupuje Szulc. Wolności 5. Pw 10 924-6.49

Radjoaparat
gotówką kupię Szczegółowe oferty cenią Kurjer Pozn. zdw 28 506

Maszynę damską
do szycia. bardzo dobrze utrzymaną kupię za gotówkę Zgłoszenia podaniem marki upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 28 523

Hektograf
lub powielacz dobrym stanie tylko tanio kupię. Oferty cenią Kurjer Poznański zdw 28 636

Pianino
zaraz kupię. Oferty cenią Kurjer Poznański zdw 28 600

Maszynę
do szycia Singera kupię okazyjnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 28 609

Kupię
dom ogrodem lub gospodarstwo mieście lub pobliżu Poznania — Szamarzewskiego 47. m. 26. u Bernaczyka. zdw 28 574/5

Starożytne
obrazy. rzeźby. dywany. tkaniny. również uszkodzone. kupie. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 661

Wóz
ręczny. czterokołowy 5 — 10 ctr. kupie. Czartorja 5 mieszkanie 7. zdw 28 651

Kupię
wózek czterokołowy w sile 5 centnarów. Jeszke. Czartorja 5 rw 4 521

Bufet restauracyjny
w dobrym stanie Oferty Kurjer Poznański zdw 28 668

Kupię dom
ze składem ruchliwem miejscu. dobrem oprocentowaniem wpłata 40—60 tysięcy wprost od właściciela Szczegółowy opis. warunki. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 28 714

Prasę
silną (Kopierpresse) kupie. — Adamski. Piaskowa 7. zdw 28 569

Solidne
urządzenie 4 pokojowego mieszkania nabędę. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 660

Gdzie najtaniej?
Tylko w Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24. zdw 28 738

Po porcelanę
tylko do Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24. zdw 28 737

6 KAMIENICE

Kamienicę
lepszą w Poznaniu zamienię na folwark 400—500 mórg Oferty z podaniem warunków proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 27 615

Dom
nowy Łazarz. dochód 8 tysięcy. wpłaty 45 tysięcy sprzeda właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 086

Kamienicę
dwupiętrową narożnikową. skład. czteropokojowe mieszkanie wolne wpłaty 20 000. Czarnecki, św. Marcin 62 II. Telefon 3108 zdw 28 703

Kamienica
w centrum. dochód 17 000. cena 140 000. wpłata 80 000. reszta amortyzacja. Centrala Handlowa. Poznań. 27 Grudnia 5. zdw 28 605

Kamienicę
w Poznaniu kupię wpłacę 30 000 zł gotówką wprost od właściciela. Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 28 720

Kamienica
masywna składami. wjazd. czynsz 14 850. 135 000. wpłaty 70 000. wśród Poznania Ratajczak Masztalarska 7 a III. zdw 28 735

7 PIENIĄDZ

1 000 złotych
poszukuję pod zastaw fortepianu i pokoju meskiego na 3 miesiące. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 704

500
złotych pożyczki oddam stałą dobrą posadę. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 626

5 000 zł
pragnę ulokować. Proszę o propozycję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 604

Poszukuję
5.000—6.000 zł na I. hipotekę gospodarstwa wartości 20 000 zł. Adres Kurjer Pozn. zdw 28 675

20 — 30 000
poszukuję kamienicę I. hipotki. dam 15 % zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 28 684

10 — 25 000
ulokuję I. miejsce. dom czynszowy. Poznań Oferty Kurjer Poznański zdw 28 694

8 DO WYNAJĘCIA

6-pokojowe
III. ptr. Matejki 5. wskaże m. 14. zdwp 28 257

Dla
lekarza 2 pokoje do wynajęcia z urządzeniem lekarskiem. wyłącznie na praktykę. Dornowa. Aleje Marcinkowskiego 7. I.. tel. 53-35. zdw 28 530

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia miesięcznie 100 (rok zgóry) — 2 pokoje kuchnia 80 miesięcznie — pół roku zgóry. „Dom Zelceń". Szkolna 6. III. zdw 28 599

Pokój
z kuchnią do wynajęcia. Główna. Wrzesińska 6. zdw 28 539

Mieszkanie
2 pokoje łazienka lub bez do objęcia 500 zł. Ul. Chociszewskiego 43. zdw 27 964/5

2 pokoje
kuchnia. dzierżawa zgóry. wprost od gospodarza. Krauthofera 7 b. m. 2. zd 28 658

Wolne 4 pokojowe
mieszkanie II. piętro. centrum. w nowoodbudowanym domu. zaraz do wynajęcia. Wolne od podatku i opłat Wojciechowski. Stawna 13 Pw 10 966 53.384

9 SZUKA MIESZK.

Ksiądz
poszukuje 3 pokoi. komfortem. centrum lub początek Jeżyc. Łazarza. wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 27 657

2 — 3
pokoje z kuchnią ładne. dzierżawa zgóry. Fr. Urbański. Sokola 11 zdw 27 986

4 — 5 pokoi
łazienka szukam zaraz. Dzierżawa zgóry. Peryferje wykluczone. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 595

Poszukuję
3—5 pokoi z wygodami centrum od pierwszego marca wprost od gospodarza bez mebli. odstępnego. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 28 519

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju kuchnią wprost od gospodarza. — Dzierżawa miesięczna. Mogę wykonać wszelkie reparacje w zakresie ślusarstwa. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 700

Poszukuję
3—4 pokojowego mieszkania centrum czynsz zgóry. Młyńska 9. I.. prawo. zdw 28 501

3 — 4
pokoi kuchnią łazienkę służbowy poszukuję. Inerowicz. telefon 11-50 zdw 28 711

3 — 4
pokojowego mieszkania frontowego kuchnią łazienką służbowy. elektryczność możliwie centralnem ogrzewaniem. górna część miasta poszukuje. dzierżawa ewtl. zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 646

Korzystnie
pokój obiady 0,70 — Chełmońskiego 21. m. 2. zdw 28 553

Pokój
umeblowany utrzymaniem lub bez. Gwarna 8. III zdw 28 561

Do
wynajęcia mały pokoik. Młyńska 2. m. 16. zdw 28 554

Pokój
Wielkie Garbary 36. m. 8. front zdw 28 557

Pokój
panom. Plac Bernardyński 1. mieszkanie 1. zdw 28 559

Pokój
umeblowany własną pościelą — wolny. Ogrodowa 4. m. 5. zdw 28 583

Zacisze
4. mieszkanie 6. jedno. dwuosobowy zaraz. zdw 28 582

Frontowy
duży elektrycznością zaraz. Al. Marcinkowskiego 16. II prawo. zdw 28 581

Jednoosobowy
do wynajęcia. Wierzbięcice 14. mieszkanie 17. zdw 28 685

Pokój
frontowy zaraz. Poplińskich 2. parter. prawo. zdw 28 649

Pokój
dwuosobowy. Poznańska 21. mieszkanie 3. zdw 28 655

Pokój
Focha 49. mieszk. 7. zdw 28 699

Pokój
św. Józefa 6 parter lewo. front. zdw 28 698

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego od 1 3. poszukuje pani na Wildzie Oferty Kurjer Poznański zdw 28 515

Pokoju
śródmieściu fortepianem szuka panienka. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 549

Poszukuję
dzierżawy placu na skład węgli. drzewa 2 pokoje kuchnią stajnia. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 932/3

Skład
z mieszkaniem. centrum miasta. nadający się na bławat. rowery. krótki lub inną branże zaraz do wydzierżawienia. Józef Kuśnierczyk. Ostrzeszów. Krakowska 8. zdw 28 713

Poszukuję
wspólnika fachowca na dzierżawę majątku podmiejskiego 800 mórg I klasy z kapitałem 15 do 20 tysięcy zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 509

16 OSOBISTE

Obelgę
rzucona na p. Lawickich z Chludowa odwołuję i przepraszam. Stanisław Pietrzak. Chludowo. zdw 28 594

Rozwiązanie zagadki
mojej miłej i pięknej sąsiadce: „Zazdrość i złośliwość" Ostrzeżenia zbyteczne. gdyż nieuzasadnione „Dyskretna Swatka", współwłaścicielka mieszkania — plac Wolności 8. m 10 zdw 28 607

Lutko
spotkamy się w miłej kawiarence. Półwiejska 17. Bobuś. zdw 28 662

21 ZGUBY

Klucze
trzy na łańcuszku. upraszam oddać. plac Sapieżyński 9. Biuro Zgub. zdw 28 617

22 ROZMAITE

Mam
samochód poszukuję podróżujących na wspólny wyjazd Oferty Kurjer Poznański zdw 27 800

Obiady
kresowe. smaczne. Wały Zygmunta Augusta 1 mieszkanie 8 (narożnik Marcina). zdw 28 697

Tani Biały Tydzień
1,45 zł

pończocha jedw do prania. I-a jedwab 2.90. Bemberg „Złota pieczątka" od 3.25. pończocha jedwabna niedoścignionej trwałości 3 90. pończocha macco od 0.45. jedwabny flor od 0.95. I-a pończocha od 1.90. fil d'ecosse od 2.90. poczwórny fil d'ecosse od 3.25. dziecięce 5 nr. 0.60. 10 nr. 0.80. skarpetki meskie od 0.45. deseniowe od 0.75 poleca po znacznie zniżonych cenach w wielkim wyborze Specjalny Magazyn Pończoch i Fabryka Bielizny J. Schubert. Wrocławska 3. — Ceny niskie. — Towar trwały. Pw 10 801-5.36

Wypożyczalnia
książek powieściowych i dla młodzieży. Największa najtańsza. Woźna 12 dom firmy Kużaj — Woźna 12. zdwp 27 570

Lekarz medycyny
Lekarz dentysta
znajdą dobrą praktykę i odpowiednie mieszkanie w przemysłowem mieście Wielkopolski. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 2784

Wypożyczam
autobus Oferty Kurjer Poznański zdw 28 497

Wafle
pierwszorzędne wypieka Bzyl. — Piekarnia Grobla 1 rw 4420

Na
I. M. Chojnacką i p. A. Niewiecką obelgę cofam. Niewiecka. Marszałkowska. zdw 28 547

Krawcowa
poleca się w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 551

Chiromant
przepowiada przyszłość. przeszłość z klucza. książki. kart zadowoleniem publiczności. Otrzymałem liczne podziękowania. Ul. Staszica 24. mieszkanie 17. zdw 28 705

Szyję
poza domem 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 829

23 OŻENKI

Właściciel apteki
lat 56. poślubi odpowiednią. sympatyczną panią. Posag mile widziany w postaci obojętnej. Oferty dokładniejsze (fotografje) przyjmuje Kurjer Poznański zdw 28 474

Brunet
lat 27. wyższe wykształcenie. przystojny na państwowem stanowisku kierowniczem w Poznaniu chętnie pozna panie inteligentne miłe zgrabne. — wzrost średni Panie z prowincji mile widziane. Cel matrymonjalny Nieanonimowe wyczerpujące zgłoszenia możliwie z fotografją kierować do Kurjera Poznańskiego zdw 28 499

Kawaler
lat 30. piekarz posiadający 12 tysięcy z braku znajomości poszukuje tą drogą towarzyszki życia. Panie do lat 28 z gotówką lub przedsiębiorstwem raczą swe oferty złożyć możliwie z fotografją, którą się zwraca do Kurjera Poznańskiego zdw 28 495. Dyskrecja zapewniona.

„Orędownik Wielkopolski"

istniejący od roku 1870,

jest

najtańszym dziennikiem w Poznaniu.

Przedpłata miesięczna wynosi:

W ekspedycji i agenturach prowincjonalnych . . . . . 1,95 zł
W agencjach w Poznaniu . . . . . 2,20 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . . 2,30 zł
Na prowincji na pocztach już z odnoszeniem do domu . . . . . 2,34 zł

Redakcja i administracja: Poznań, św. Marcin 70.

Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72.

zw 11 000

Mieszkania
2 lub 1 pokojowego z kuchnią poszukuję Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 28 645

Mieszkania
4—5 pokojowego poszukuję wprost od gospodarza. czynsz zgóry 1 rok blisko śródmieścia Oferty Kurjer Poznański zdw 28 689

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Siedmiopokojowe
mieszkanie. komfort. zamienię 3—4. tylko centrum. Młyńska 9. I.. prawo. zdw 28 500

Zamienię
2 pokojowe odnowione mieszkanie. elektryczne światło. na 3 pokojowe. nie wyżej II. piętra Oferty Kurjer Poznański zdw 28 490

11 POKOJE UMEBL.

Jedno-
dwuosobowy zaraz. Działyńskich 3. mieszkanie 4. zdw 27 622

Gratis umeblowany
pokój ewentl. dwa słoneczne. czyste. ciepłe. frontowe przy ogródkach na I. piętrze. tylko dla pana za udzielenie pożyczki. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 27 945

Wynajmę
dobrze umeblowany pokój z używaniem kuchni i obsługą bezdzietnym małżeństwu wzgl. panom. Skryta 4. m. I. zdw 28 332

Pokój
1—2 osobowy. czysty. spokojny. słoneczny z elektrycznością. — Wielkie Garbary 36. m. 22 zdw 18 089

Pokój
z osobnem wejściem. Madalińskiego 2. mieszk. 29. zdw 28 535

Pokój
umeblowany. Zygmunta Augusta 2. mieszkanie 4. front. zdw 28 534

Pokój
wynajmę. Kręta 24 III.. prawo. zdw 28 528

1 — 2
dobrze umeblowane również gimnazjastów utrzymaniem. bez. — Kraszewskiego 9 b. mieszkanie 5. zdw 28 541

Pokój
osobnem wejściem. elektryczność. Kopernika 4 a. mieszkanie 18. zdw 28 542

Pokój
niekrępujący. mieszkanie 4. Piekary 25. zdw 28 544

Centrum
inteligentnej. Ratajczaka 10. II. zdw 28 545

Frontowy
słoneczny. elegancki. Plac Nowomiejski 6 a. mieszk. 23. zdw 28 548

Skromny
pokoik wynajmę. Gazowa kuchenka Półwiejska 37. mieszk. 7. zdw 28 552

Pokoik
niekrępujący. pościel własna. — Parter. lewo. Wysoka 12. zdw 28 562

Sypialnia
salon z fortepianem solidnym panom panom wynajmę. — Szkolna 13. m 5. zdw 28 576

Panu
niekrępujący. elektryczność. — Żupańskiego 21. m. 10. zdw 28 572

Pokój
Wodna 13. I.. podwórze. zdw 28 706

Dąbrowskiego 36
mieszkanie 16. pokój panu — pani zaraz. ewentualnie 1. 3. zdw 28 563

Pokój
przechodni dla dwóch panien. — Aleje Marcinkowskiego 1. m. 7. zdw 28 619

Pokój
obiadami Skarbowa 15. parter. lewo. zdw 28 620

Pokój
obszerny korzystnie z utrzymaniem Mielżyńskiego 1. m. 12. zdw 28 624

Frontowy
pokoik Kanałowa 6. parter. prawo. zdw 28 625

Pokój
(osobne wejście) elektryczność — własną pościel. Długa 10. m. 7. zdw 28 597

Umeblowany
pokój Strzelecka 3. III. Mieszkanie 10. zdw 28 615

Frontowy
dwuosobowy bez pościeli. Zielona 3 m. 5. zdw 28 610

Niekrępujący
panu. Sapieżyński 8. drugie. lewo. zdw 28 630

Pokój
elektryczność. telefon. utrzymanie. bez wynajmę. Pocztowa 29. mieszkanie 11. zdw 28 631

Pokoik
frontowy. osobny. elektryczność. Przemysłowa 36. m. 7. zdw 28 568

Pokój
frontowy tanio. Grobla 29 a. I.. lewo. zdw 28 629

Pokój
Reya 1. mieszkanie 6. zdw 28 729

Pokój
1—2 osobowy. niekrępujący. słoneczny. tanio. Kanałowa 7. II.. prawo. zdw 28743

Pokój
umeblowany. Jeżycka 43. m. 7. zdw 28 674

Utrzymaniem
intelig. Młyńska 13 I.. 8. zdw 28 671

Pokoik
Mickiewicza 1. m 4. zdw 28 667

Dwuosobowy
małżeństwu wynajmę. Mroczkowski. Żydowska 1. rw 4 519

Pokój
1—2 osobom. Wszystkich Świętych 6. m. 6. rw 4 524

Pokój
z klatki schodowej. Wielkie Garbary 16. mieszkanie 13. zdw 28 688

30
pani stanowisku. czysty elektr. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 573

Dwa
umeblowane pokoje. gabinet sypialka nie wyżej drugiego piętra z klatki schodowej śródmieście utrzymaniem bez poszukuje zaraz. Oferty z cena Kurjer Pozn. zdw 28 592

Tani
blisko centrum elektrycznością zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 744

Zupełnie
niekrępującego pokoju na kilka dni w miesiącu poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 642

13 LOKALE

Ubikacja
garaż nadająca się na cichy warsztat. przy ul. Długiej do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 550

Z telefonem
na biuro zaraz. Św. Marcin 14. mieszkanie 9. zdw 28 693

Skład
z przyległem mieszkaniem przy pryncypalnej ulicy. duże okno wystawowe. nadający się na każdą branże w dużem mieście powiatowem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 86 75

Pokój
biuro oddam zaraz. Skarbowa 18. mieszkanie 4. zdw 28 602

Skład
fryzjerski. nadający się na każde przedsiębiorstwo z przyległemi 2 pokojami od zaraz do wynajęcia. Kościelna 29 gospodarz. jw 2 563

Piwnica
jasna tanio do wynajęcia. Wielka 17. rzeźnictwo. zdw 28 596

Ubikację
150 m. kw. nadające się na drobny przemysł lub interes odstąpię. Wierzbięcice 32. tel. 61 85. zdw 28 634/5

Skład
mniejszy z urządzeniem tanio sprzeda „Galanterja". Wielka 12 zdw 28 692

Okazja
Skład kapeluszy damskich. śródmieście. zaprowadzony. sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 670

Wspólnika
na wspólne biuro. — Marcin 14. m. 9. przyjmę. zdw 28 682

Poszukuję
lokalu z pokojem na skład kolonjalny. Zgłoszenie Kurjer Poznański zdw 28 487

14 DZIERŻAWY

Piekarnia próżna
do wynajęcia czynsz 2 lata zgóry Ul Szewska 14 mieszk. 21. zdw 27 644

Majętność
Pomorze. 700 mórg gorzelnia. ziemia pszenno-buraczana. na sprzedaż do wydzierżawienia lub zamianę na kamienice. albo małą posiadłość ziemską z dopłatą. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 722

Lekcyj
gry fortepianowej dyplomowana nauczycielka, Słowackiego 21, II. zdw 28 529

26 ROZRYWKA

Sfinks
Chwaliszewo 18, miły kącik. zdwp 28 026

Kino „Corso"
„Wśród dzikich zwierząt" i „Paryż w letargu". zdw 28 585

Kino „Tęcza"
Tajemnica cytadeli w Dęblinie. zdw 28 577

Miły
pobyt. — „Paryżanka". Półwiejska nr. 30. Koncert harfowy. zdw 28 654

Kino
„Orzeł", „Dziki zachód". Bob Custer. zdw 28 640

Przystojną
inteligentną pannę silnej budowy, z dobrej rodziny, pragne poznać w celu matrymonjalnym. Kawaler, wiek średni, majętny. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia nieanonimowe prosze Kurjer Poznański zdw 28 618

24 NAUKA

Lekcyj
skrzypiec, mandoliny gitary udziela Jakubowski, Wilda Strumykowa 7 III. zd 27 906

Włoski
dobry tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 27 110

Która
z pań Niemek udzieli panu początkującemu języka niemieckiego? Oferty pod zd 27 867

Parisienne diplômée
Grammaire — Conversation — Littérature Préparation au baccalauréat Mme Dygat-Zakrzewska Prix modérés. Ogrodowa 12 m 28 zdw 23 051

Angielskiego
francuskiego włoskiego udziela tanio b. rutynowana wykształcona osoba Strzelecka 31 podwórze wprost. II. ptr. prawo. zdw 27 111

Konwersacji niemieckiej
udziela rodowita inteligtnena Niemka Oferty Kurjer Poznański zdw 28 494

Nauczyciel
przygotowuje tylko zdolnych do I. klasy gimnazjum. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 510

Młody
nauczyciel udzieli lekcyj zakresie szkół średnich, niższych przygotuje dzieci od 6 lat. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 558

Angielskiego
łatwą i postępową metodą udzielam. Wymowa londyńska. — Adres Kurjer Poznański zdw 28 059

Leçons de français Parisienne diplômée
Grammaire — Conversation — Littérature Préparation au baccalauréat Mme Dygat-Zakrzewska Prix modérés, Ogrodowa 12, m. 28. zdw 23 051

Wyuczamy
księgowości stenografji pisania maszyną tanio, wpisy po cenach ulgowych do 20 Postęp, pl. Sapieżyński 2a zdw 27 993

Kursy Handlowe Tadeusza Preissa
2 kwietnia. zdw 25 986

Angielka
udziela lekcyj prywatnych, są najkorzystniejsze. Ratajczaka 11a mieszkanie 117. zdw 28 741

Student
udzieli korepetycji młodszym uczniom. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 678

Nauczycielka
która przysposobi uczennicę do 5 kl. gimnazjalnej. Oferty „Par". Al. Marcinkowskiego 11 pod 6,67. Pw 10 951-6.67

25 MUZYKA

Gruntowne
lekcje gry fortepianowej. Wodna 8. zdw 28 683

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Bufetowa
dzielna lat 20, szuka posady, również z obsługą gości Oferty Kurjer Poznański zdw 27 456

Dziewczyna
z dobrem samodzielnem gotowaniem szuka posady zaraz lub 1. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 524

Ekspedjentka
cukierniczo-restauracyjna z dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 589

Krawcowa
z eleganckim szyciem szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 584

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady — do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 567

Emerytowany
naczelny sekretarz sądowy poszukuje posady w dziale prawniczym w handlu lub Banku. — Oferty do Kurjera Pozn. zdw 28 565

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 564

Praczka
uczciwa poleca się Oferty Kurjer Poznański zdw 28 511

Panna
inteligentna, pozamiejscowa, pisząca biegle maszynie Adler szuka posady komornika sądowego, adwokata lub innem przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański nw 8 677

Młynarz
z kilkoletnią praktyką poszukuje posady, obeznany z nowoczesnemi maszynami również obeznany z obsługą motoru ssącego i Diesla. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 723

Osoba
w średnim wieku, z dobrego domu, uczciwa poszukuje zaraz posady do zarządu domu samotnych osób. Zna dobrą kuchnię, zaprawy również gospodarstwo wiejskie. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 727

Syn
uczciwych rodziców, lat 18, silny, z ukończoną szkołą wydziałową, pragnie się wyuczyć rzeźnictwa. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 28 664

Kasjerka
biegła w prowadzeniu książek i korespondencji bardzo dobrze polecona, szuka zaraz posady na wsi Oferty Kurjer Poznański zdw 27 567

Sierota
uczciwa, mająca długoletnie świadectwa, umiejąca cośkolwiek szyć, znająca wszelkie prace domowe, szuka posady najchętniej do dzieci lub jako pokojowa od 15. 2. lub 1. 3 Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 27 696

Panienka
z ukończoną szkołą handlową w przykrem położeniu poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 546

Urzędnik gospodarczy
kawaler z średnim wykształceniem, 10-letnią praktyką, znający hodowlę i leczenie inwentarza, uprawę wszelkiej gleby, również nasiennictwo, poszukuje posady. Świadectwa dobre Warunki bardzo skromne Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 27 538

Podróżujący
z prawem jazdy rzutki energiczny dobrze zaprowadzony w drogerjach składach skór i obuwia na Pomorzu poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 26 981

Cukiernik - karmelarz
poszukuje posady za małem wynagrodzeniem Oferty Kurjer Poznański zdw 27 806

Magister
farmacji przeszło 1½ roczną praktyką Wielkopolanin, poszukuje posady najchętniej w Poznaniu Oferty Kurjer Pozn. zdw 27 904

28 WOLNE MIEJSCA

Poszukuję
zaraz 1. starszego, chętnego pomocnika, który ma kilka lat praktyki w ogrodach handlowych. 1 młodszego oraz 1 pomocnika szofera i 2 uczni. K Rudawski, zakład ogrodniczy Buk, telefon 2. dw 2 730

Zastępców
do sprzedaży obligacyj państwowych na drobne raty, po bardzo niskich cenach, przyjmie poważna Instytucja Bankowa. Zysk miesięczny 500 do 1.000 złotych Początkujących pouczamy. Zgłoszenia „Ruch", Kraków, Szczepańska, dla „Bank 176" nw 8 657

Poszukuję
kresowianki jako wychowawczyni do czteroletniego chłopca na kresy miesięcznie 50 zł. Rybaki 7, mieszkanie 6. zdw 27 588

Fachowiec
który pracował wyrobach z masy papierowej, potrzebny. Adamski, Piaskowa 7. zdw 28 571

Niemka
młoda panienka, muzykalna, otrzyma pokój z utrzymaniem za rozmowę i pomoc w języku z klasy 1 i 4 gimn. od godziny 14. Czas poranny zupełnie wolny. — Sołacz, ul. Podolska 27, parter. zdw 28 033

Potrzebny
inwalida z koncesją natychmiast Wiadomość Frascatti 27 Grudnia 19. zdw 28 505

Poszukuję
wykwalifikowanej fryzjerki przyhodniej i zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 28 486

Administrator
samodzielny z kaucją potrzebny od 1 IV 32 lub wcześniej Oferty Kurjer Poznański zdw 28 531

Potrzebna
służąca umiejąca dobrze gotować Fredry 12, mieszk. 8 zdw 28 546

Uczennice
do szycia potrzebne. Dąbrowskiego 38 jw 2 562

Chcesz
otrzymać posadę wyucz się księgowości stenografji pisania maszyną. Wpisy codziennie. Postęp. pl. Sapieżyński 2a. zdw 27 996/7

Służąca
z dobremi poleceniami z gotowaniem. Zgłoszenia tylko wieczorem. Wierzbięcice 41 a mieszkanie 5. zdw 28 555

Poszukuję
samotnego doświadczonego rządcę do folwarku na kresach 50 zł miesięcznie i utrzymanie Rybaki 7, mieszkanie 6 zdw 27 589

Ekspedjentka
biegła w rzeźnictwie potrzebna. Fr. Niklasiewicz Wrocławska 27 zdw 28 623

Krawcowa
dzielna potrzebna zaraz. Wielkie Garbary 1, skład papieru. zdw 28 593

Dobra
praczka potrzebna natychmiast. Dąbrowskiego 151 I., prawo. zdw 28 613

Pielęgniarka
starsza, skromnych wymagań, potrzebna na 3—6 tygodni do starszej pani. Zgłoszenia i kopje świadectw — Bloch Lubawa, Pomorze Kuppnera 4. zw 28 659

Potrzebna
sługa przychodnia. Półwiejska 17 kawiarnia zdw 28 663

Stała
posada kelnera, potrzeba 200 zł kaucji Zgłoszenia dziś, od godz. 5 do 7. Adres Kurjer Poznański zdw 28 691

Służąca
wszystkiego. Grobla 28, mieszkanie 2. rw 4 525

Urzędnik gospodarczy
samodzielny kawaler, 800 mórg, jako sekwestrator. 100 zł miesięcznie, po subhaście lepsze warunki, ewent. dzierżawa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 28 690

Potrzebna
służąca do wszystkiego. Kilińskiego 15, m. 2. zdw 28 673

Cukiernik
samodzielny potrzebny zaraz. Zaremba, Górna Wilda 51. zdw 28 666

Uwaga
Przyjmę kilku energicznych dobrze się prezentujących pań i panów tylko przy osobistem zgłoszeniu z dokumentami. Bliższe informacje — Poznań Plac Wolności 14 a oficyna I prawo, 11—1 i 3—6. zdw 28 695

Młoda nauczycielka prywatna
z pozwoleniem rządowem do trojga dzieci potrzebna zaraz. — Wymaga się znajomość języka francuskiego, niemieckiego oraz muzyki Zgłoszenia z podaniem wieku warunków oraz fotografją Majętność Koszuty poczta Środa. Pw 10 965-7.7

Posługaczka
uczciwa warunek — bardzo czysta zwinna cały dzień Ratajczaka 28 mieszkanie 11 Zgłoszenia 5—8. zdw 28 476

Pań
panów do lekkiego podróżowania, nowości bezkonkurencyjne prowizja 100 % zdolym pensja karta kolejowa. Aleje Marcinkowskiego 16 mieszkanie 16. zdw 28 687

Dziewczę
pracowite poleceniem potrzebne. Adres Kurjer Pozn zdw 28 641

Bilansistka
doświadczona długoletnią praktyką i poleceniem znająca obronę podatkową potrzebna godzinę dziennie Życiorys Kurjer Poznański zdw 28 639

Jeszcze kilka dni!

Resztki towarów „Białego Tygodnia" po cenach najtańszych

KAŁAMAJSKI

Zakupione przedmioty dekoracyjne upraszam odbierać możliwie w godzinach przedpołudniowych.

Pw 10 960/961-71.2

Nauczycielka
z maturą i kilkoletnią praktyką w służbie państwowej oraz ukończonym kursem księgowości korespondencji pisania maszyną i stenografji poszukuje jakiejkolwiek posady Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 655

Biuralistka
pisząca na naszynie, początkująca szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 822

Pielęgniarka
z kilkoletnią praktyką, dobrze polecona pragnie objąć posadę do niemowlęcia, najchętniej na wieś wymagania skromne, głównie traktowanie. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 28 628

Uczciwa
służąca w krytycznem położeniu szuka posady lub posługi zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 591

Poszukuję
stałej posady woźnego, portjera lub innej, złożę kaucji do 2 000 zł Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdw 28 603

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdpw 28 521

Fryzjerka
manikurzystka, poszukuje posady Miejscowość obojętna Zgłoszenia Helena Nowaczykówna Kościan, Plac Wolności nr. 3 zdw 28 597

Dziewczyna
z praniem i gotowaniem poszukuje posady pierwszego lub 5. Adres Kurjer Poznański zdw 28 616

Gospodyni
samodzielna dobre świadectwa w średnim wieku, poszukuje posady od 1 w majątku Oferty Kurjer Poznański zdw 28 514

Dziewczyna
uczciwa, czysta szuka posady od 15. II. do wszystkiego Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 28 522

Kucharka
młoda z dobrego domu zna wszelką pracę, mogąca zastąpić panią domu, dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 707

Dziewczyna
samodzielna z dobrem gotowaniem poszukuje posady tylko w lepszych domach 1. III. 1932 — Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 538

Sierota
w średnim wieku, kochająca dzieci, mająca długoletnie świadectwa, umiejąca cośkolwiek szyć, znająca wszelkie prace domowe, szuka posady, najchętniej do dzieci za skromnem wynagrodzeniem 1. III. w lepszym domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 543

Krawcowa
dzielna szuka pracy w dom poza dom. Długa 14, m. 3. zdw 28 590

Tłocznik
(Dryker) na wszelką blachę poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 611

Dziewczynka
lat 15 poszukuje posady do dzieci Oferty Kurjer Poznański zdw 28 708

Krawczyni
szyje tanio płaszcze suknie bieliznę poszukuje posady na wsi. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 556

Maszynistka
z znajomością książkowości początkująca szuka posady najchętniej u adwokata. Oferty Kurjer Poznański zdw 27 821

Sierota
uczciwa poszukuje posady 15. II. do dzieci lub prac domowych. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 27 950

Ogrodnik
szuka posady, poleca się wszelkiej pracy ogrodniczej oraz w cięciu drzew fachowo i tanio. Kurjer Poznański zdw 28 092

Mamka
czysta, zdrowa poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 28 212

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 28 006

Magistra
farmacji, kaleka, trzymiesięczna praktyka poszukuje dalszej praktyki. — Kalisz, Widok 29 m. 6, Lańsówna Marja zdw 28 454

Nauczycielka
wieloletnia praktyka w szkołach, internatach konwersacja niemiecka francuska muzyka poszukuje posady do dzieci towarzystwa lub zarządu domem w mieście lub na wsi Oferty „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.365. Pw 10 926-53.365

Dam 2 000 zł
względnie większą gwarancje za otrzymanie stałej posady bankowej. Piśmienne zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 27 895

Starsza
osoba, dobra gospodyni hotelowa, poszukuje posady do restauracji lub kawiarni. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 715

Mamka
zdrowa, młodsza poleca się, najchętniej na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 716

Inteligentna
sympatyczna, pracowita, młoda pani z dobrem gotowaniem szuka posady do pomocy pani domu lub prowadzenia gospodarstwa domowego u samotnej osoby najchętniej na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 717

Dziewczyna
z praniem, gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 681

Ogrodnik - bartnik
kawaler, lat 26, syn urzędnika gospodarczego 9 lat praktyki uczciwy sumienny może być zarazem podwórzowem szuka dobrej posady od 1. III., gdzie mógłby być długi czas. Warunki skromne. — Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 28 726

Posługaczka
młodsza szuka posług na Łazarzu. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 677

Woźnica
26 lat, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 672

Szukam
posady z gotowaniem i praniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 669

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 665

COLOSSEUM DŹWIĘKOWY

Dźwiękowy film sensacyjny p. t.

PODSTĘPNA ZDRADA

(Za grzechy brata).

Pw 10 963-7 4

Panienka
z porządnej rodziny, w krytycznym położeniu, która była u dzieci szuka posady do dzieci lub prac domowych za małem wynagrodzeniem od 1 marca lub zaraz. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 28 742

Dziewczyna
dobremi świadectwami, dobrem gotowaniem szuka posady 1. III. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 648

Dam
200 zł kaucji za posadę robotnika lub stróża. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 638

Posługaczka
uczciwa poszuukuje posługi Oferty Kurjer Poznański zdw 28 657

Służąca
do wszystkiego z praniem poszukuje zaraz posady Oferty Kurjer Poznański zdw 28 656

Dziewczyna
poszukuje posługi całodziennej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 28 653

Dziewczyna
starsza ze wsi, uczciwa spokojna przyjmie posadę do prac domowych, mniejszym, skromnym domu za mniejszem wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 690

Ogrodnik
obeznany w swym zawodzie poszukuje posady najchętniej w majątku. Łaskawe zgłoszenia Janicki, Sławie poczta Krzesiny. zdw 27 572

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Król Szwejków".
Aurora: „Piraci Wielkiego
Colosseum: „Podstępna zdrada"
Corso: „Wśród dzikich zwierząt i Paryż w Letargu".
Metropolis: „Maraau".
Muza (dawn. Harfa): „Cuda w Lourdes".
Nowości: „Ewa w futrze" na scenie Igo Sym
Odeon: „Wesoły Porucznik".
Orzeł: „Dziki zachód".
Renaissance: „Atlantic".
Roxy: „Wesoły wdowiec".
Słońce: „Nad Ranem".
Sfinks: „Dwaj Malcy" Guilbert Ivette.
Tęcza: „Tajemnice cytadeli w Dęblinie".
Wilsona: „Car Mikołaj II i ojciec Hapon".

Humor zagraniczny

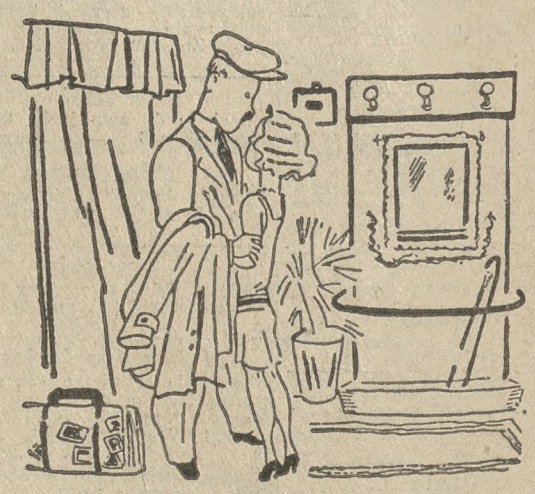

— Ja odjeżdżam... przysięgnij mi, że będziesz mi wierną aż do mego powrotu
— Dobrze, ale wracaj prędko!
(Lond. Opinion). S. F.

Przedpłata na luty 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczn. 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30 w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedzą normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.